Dziś 10 stron.

Nr. 108. Czwartek, dnia 20 kwietnia 1939 r. Rok XXXVIII

Kurjer Łódzki

NUMER POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Żwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefony: Redakcji Nr. 102-28 i 138-28. Administracji Nr. 182-48. Skrzynka pocztowa Nr. 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 4 do 5 po poł. — Administracja czynna — od g. 9 rano do g. 21 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48.
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

SZTOKHOLM, 20.4 — Ambasador ZSRR w Londynie Majski, który przybył onegdaj do Sztokholmu, odleciał wczoraj rano samolotem do Moskwy.

Kontrofensywa osi Berlin — Rzym

na akcję dyplomatyczną Londynu i Paryża

Chęć przeciągnięcia na swą stronę Rumunii, Węgier, Jugosławii i Turcji

Posunięcia Rzeszy dla zdezawuowania jednego z głównych punktów orędzia Roosevelta

PARYŻ 20,4. Francuskie koła polityczne i prasa paryska z ogromnym zainteresowaniem śledzą **akcję dyplomatyczną niemiecko-włoską w stosunku do Rumunii, Węgier, Jugosławii i Turcji, uważając ją za kontrofensywę dyplomatyczną osi Berlin—Rzym na akcję Londynu i Paryża.**

Dzienniki paryskie obszernie notują wszystkie informacje i odgłosy dotyczące zarówno wizyty ministra Gafencu w Berlinie, jak i wizyty premiera Teleki'ego i hr Csaky w Rzymie. Za dalsze objawy tej akcji uważane jest zapowiedziane na sobotę spotkanie między hr. Ciano, a premierem Cwetkowiczem w Wenecji i nominacja barona von Papena na ambasadora niemieckiego w Turcji.

KONTRAKCJA DYPLOMATYCZNA NIEMIEC.

BERLIN 20.4. (tel. wł.) W kołach dyplomatycznych nie umiano sobie wytłumaczyć, dlaczego kanclerz Hitler wyznaczył odległą datę 28-go kwietnia jako termin odpowiedzi na orędzie prezydenta Roosevelta.

Sprawa ta wyjaśniła się dopiero we wtorek. Według wiadomości z kół politycznych, w ostatnich dwóch dniach, jak mówią pogłoski, rozpoczęła się z polecenia Berlina **ożywiona akcja dyplomatyczna** w całym szeregu państw europejskich, mając na celu zdezawuowanie jednego z głównych twierdzeń prezydenta Roosevelta.

Prezydent Roosevelt wymienił 28 państw, które są „zaniepokojone" kursem polityki Hitlera i dla których zażądał od Niemiec i Włoch 10-letniej gwarancji pokoju i nienaruszalności granic.

Obecnie rząd niemiecki polecił posłom swoim w całym szeregu stolic europejskich wystąpić z zapytaniem, czy rządy te istotnie czują się zaniepokojone możliwością agresji ze strony Rzeszy Rzeszy. Jak słychać, pytania te już skierowano do pięciu rządów, a będą jeszcze skierowane do 14.

Kanclerz Hitler pragnie uzyskać od szeregu wymienionych przez prezydenta Roosevelta rządów oświadczenia, iż nie czują się one zagrożone obawą agresji ze strony Niemiec i w ten sposób osłabić wrażenie wystąpienia Roosevelta.

O szansach tej akcji dyplomatycznej niemieckiej nic dotychczas nie wiadomo.

ZASADY I ŻĄDANIA.

BERLIN 20,4. (tel. wł.) W kołach politycznych potwierdzają się pogłoski, że w dniu 28 kwietnia kanclerz Hitler w swej mowie postawi w imieniu Niemiec i Włoch szereg warunków, od których spełnienia zależy, jego zdaniem pokój Europy.

Jak słychać, warunki te będą składać się z zasad i z żądań. Zasad będzie dwie, to jest nowy podział kolonii i usunięcie Rosji Sowieckiej poza nawias życia europejskiego. Oprócz tego ma być szereg konkretnych żądań.

CEL MISJI VON PAPENA W ANKARZE

BERLIN 20,4. Mianowanie Papena na stanowisko ambasadora Rzeszy w Ankarze wskazuje, że Trzecia Rzesza zamierza podjąć próbę odciągnięcia Turcji od porozumienia z mocarstwami zachodu. Hitler upatruje zapewne w Papenie człowieka, który najbardziej nadaje się do tej misji. Przypominają, że przed 23 laty Papen, jako oficer sztabu czwartej armii miał sobie powierzone podobne zadanie, które rozwiązał w sposób pomyślny dla Rzeszy. Skłonił on wówczas Ema Paszę do zaniechania projektu zawarcia osobnego pokoju z państwami ententy. Turcja do końca walczyła po stronie Niemiec i Austrii, ponosząc wszystkie konsekwencje przegranej.

Od tego czasu v. Papen uchodzi za dyplomatę, który może najwięcej zrobić na Bliskim Wschodzie.

Po Anschlussie mówiono, że Papen obejmie stanowisko ambasadora w Ankarze, co wówczas uchodziło za rodzaj banicji. Sytuacja zmieniła się o tyle, że Ankara ma znaczenie punktu kluczowego. Stanowisko ambasadora niemieckiego w Ankarze nabiera charakteru jednego z najważniejszych stanowisk w dyplomacji niemieckiej.

PORTUGALIA PO STRONIE ANGLII.

LIZBONA, 20.4 — Dziennik „A Noite" stwierdza, że Portugalia pozostanie wierna polityce przymierza z Anglią, krytykuje ostro objaw stałego wzrostu alarmistycznych pogłosek. Portugalia — dodaje dziennik — nie potrzebuje definiować swego międzynarodowego stanowiska, gdyż jej polityka zagraniczna nie uległa i nie będzie ulegać żadnym zmianom.

SZWECJA WZMACNIA SIŁY.

SZTOKHOLM, 20.4 — Cały rocznik 1935 oraz wojska lotnicze z rocznika 1934 zostały powołane do szeregów na 1-miesięczne ćwiczenia począwszy od 15 maja. W ten sposób w czasie od 15 maja do 14 lipca b. r. stan liczebny wojska szwedzkiego zostanie powiększony o 14 tys. ludzi.

2-LETNIA SŁUŻBA WOJSKOWA W HOLANDII.

HAGA 20,4. Rząd holenderski przedłożył izbom projekt ustawy przedłużenia służby wojskowej do 2-ch lat.

NAGŁE ODWOŁANIE POSŁA NIEMIECKIEGO Z SOFII.

SOFIA 20,4. Poseł niemiecki w Sofii Ruemelin został wezwany telegraficznie przed czterema dniami do Berlina. Dobrze poinformowane koła dyplomatyczne twierdzą, że **poseł Ruemelin został odwołany z Sofii i już nie powróci tu.** To nagłe odwołanie wyplomaty, który przebywał w Sofii lat 17 i był przez długie lata dziekanem korpusu dyplomatycznego, wywołało liczne komentarze. Ogólnie twierdzą, że pozostaje ono w związku z aktywizacją polityki niemieckiej w Bułgarii.

DZIŚ EXPOSE PREM. BUŁGARSKIEGO.

SOFIA 20,4. W czwartek zbiera się komisja spraw zagran. parlamentu, przed którą premier Kiosseiwanow wygłosi obszerne expose o polityce zagranicznej. Debaty komisji odbędą się przy zamkniętych drzwiach.

UKŁAD MIĘDZY MARYNARKAMI WOJENNYMI FRANCJI I ANGLII.

RZYM 20,4. Agencja Stefani w depeszy z z Paryża podaje, iż potwierdza się wiadomość, że pomiędzy marynarkami wojennymi Francji i Anglii zawarty został na wypadek konfliktu układ, mocą którego morze Śródziemne ma być podzielone na dwie strefy: wschodnią, która byłaby powierzona dowództwu brytyjskiemu i zachodnią dla floty francuskiej pod dowództwem admirała Darlan.

ARCYBISKUP KS. SAPIEHA NA AUDIENCJI U OJCA ŚW.

CITTA DEL VATICANO, 20.4 — Papież przyjął na prywatnej audiencji arcybiskupa krakowskiego ks. Sapiehę.

WYSOKIE ODZNACZENIE FRANCUSKIE DLA GEN. GÓRECKIEGO.

WARSZAWA, 20.4 — Prezesa Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny gen. dr. Romana Góreckiego odwiedził wczoraj w godzinach południowych ambasador Francji p. Leon Noel, który wręczył mu gwiazdę wielkiego oficera legii honorowej, nadaną mu przez prezydenta Francji.

POLSKO - JUGOSŁOWIAŃSKIE ROKOWANIA HANDLOWE.

BIAŁOGRÓD, 20.4 — Według informacyj prasy jugosłowiańskiej, rokowania handlowe polsko-jugosłowiańskie rozpoczną się w maju r. b. W związku z tym podkreśla się, że w dn. 28 b. m. ma być w Białogrodzie zorganizowana polsko-jugosłowiańska Izba Handlowa.

Polska odwołała z Bratysławy

swego przedstawiciela dyplomatycznego

WARSZAWA, 20.4 — Sensację w warszawskim świecie dyplomatycznym wywołała niespodziewana decyzja M.S.Z. co do odwołania zamianowanego swego czasu przedstawiciela dyplomatycznego Polski przy rządzie Słowackim p. Hałupczyńskiego.

Obecnie powróci on do centrali.

Ta decyzja rządu polskiego wywołała wielkie poruszenie w rządzie słowackim, który na znak protestu odwołał również swego przedstawiciela dyplomatycznego.

Przed defiladą zwycięstwa w Madrycie

Hiszpania nie zdemobilizuje ani jednego żołnierza

MADRYT, 20.4 — Wbrew informacjom, ogłoszonym zagranicą, oficjalnie zaprzeczają tu, jakoby rząd hiszpański zdemobilizował kilka roczników. Sądzą tu, że ani jeden żołnierz nie zostanie zwolniony przed defiladą zwycięstwa w Madrycie.

GEN. FRANCO W KADYKSIE.

KADYKS, 20.4 — W nocy przybył do Kadyksu na pokładzie pancernika „Canarias" gen. Franco. Po przeprowadzeniu inspekcji miejscowego garnizonu gen. Franco jeszcze w dniu dzisiejszym odjedzie do Algesiras.

Wkrótce spotkanie włosko-jugosłowiańskie

Min. Markowicz przybywa do Wenecji dla odbycia rozmów z min. Ciano

RZYM 20,4. W związku ze zbliżającym się spotkaniem w Wenecji minister spr. zagr. hr. Ciano z min. spr. zagr. Jugosławii Markowiczem, poseł jugosłowiański przy Kwirynale Christicz wyjechał z Rzymu do Białogrodu, zatrzymując się po drodze w Wenecji, celem przeprowadzenia pewnych przygotowań technicznych, dotyczących spotkania. Przyjazd min. Ciano do Wenecji spodziewany jest w sobotę rano. Tegoż dnia przybędzie koleją z Białogrodu min. Markowicz.

Prasa włoska w bardzo serdecznym tonie omawia perspektywy spotkania włosko- jugosłowiańskiego, zamieszczając obszerny życiorys ministra jugosłowiańskiego „Stampa" twierdzi, że pomiędzy Włochami a Jugosławią nie ma żadnych spraw spornych, ani tarć czy nieporozumień. Istnieje natomiast obopólna wola zacieśnienia przyjaźni i współpracy. W tym duchu odbędzie się sobotnie spotkanie Ciano-Markowicz.

Estonia nie rokowała z Sowietami

w sprawie ewentualnej pomocy wojskowej na wypadek konfliktu

Wyjaśnienie min Seltera w parlamencie

TALLIN 20,4. Parlament estoński uchwalił jednogłośnie **ustawę o specjalnym podatku na cele obrony narodowej.** W czasie debaty, odpowiadając na pytanie, czy rząd estoński prowadził rozmowy z rządem sowieckim, dotyczące ewentualnej pomocy wojskowej dla Estonii na wypadek konfliktu, min. spr. zagr. Selter oświadczył, że miała miejsce wymiana poglądów między rządem estońskim a łotewskim z jednej strony a rządem sowieckim — z drugiej, dotycząca wzajemnych stosunków oraz zasady neutralności Estonii i Łotwy. W toku rozmów zostało stwierdzone, że stosunki estońsko- sowieckie oparte są na traktacie pokojowym, pakcie o nieagresji i neutralności Estonii w stosunku do wszystkich mocarstw. Rząd estoński podkreślił również niezłomną wolę obrony swej neutralności i niepodległości przeciwko wszelkiej ewentualnej agresji. Zabrał głos premier Eenpalu, dziękując izbie za jednogłośne uchwalenie ustawy o podatku na cele obronne i podkreślając, że rząd czyni wszystko, by tę obronność państwa postawić na najwyższym poziomie. Premier wezwał również opinię publiczną do zachowywania zupełnego spokoju i niepoddawania się fałszywym pogłoskom.

Znacznie zwiększony budżet włoskiego min. wojny

PARYŻ, 20.4 — Agencja Havasa donosi z Rzymu, że wydatki budżetów wojny, marynarki i lotnictwa w roku budżetowym 1938/39, kończącym się 31 maja r. b. wykazują wzrost w stosunku do preliminarza o 572 miliony lirów, z czego 438 milionów przypada na budżet wojny.

DEKONCENTRACJA WOJSK WĘGIERSKICH.

BUDAPESZT, 20.4 — Urzędowo komunikują, że dekoncentracja wojsk węgierskich zgrupowanych na granicy rumuńskiej rozpoczęta 12 kwietnia, postępuje naprzód.

Kategoryczne stanowisko Polski

podkreślają dzienniki francuskie

PARYŻ 20,4. Na łamach prasy paryskiej w dalszym ciągu **Gibraltar wskazywany jest jako punkt newralgiczny w sytuacji europejskiej.**

Trzy największe dzienniki informacyjne popołudniowe **podkreślają kategoryczne stanowisko Polski.** „Paris Midi" w depeszy swego korespondenta warszawskiego przytaczając rzekome rewindykacje niemieckie pod adresem Polski pisze, że **Warszawa bynajmniej nie jest skłonna do akceptowania stanowiska niemieckiego.** Można z łatwością skonstatować— pisze korespondent, **że Polska nie poczyni Rzeszy najmniejszej koncesji i że wszystkie balony próbne lansowane w tym celu w Berlinie pozostaną bez skutku.**

„Paris-Soir" sygnalizuje z Berlina, że zarówno Warszawa, jak i koła polskie w Berlinie **dementują kategorycznie wszelkie pogłoski na temat rzekomych rozmów między Polską a Niemcami w sprawie Gdańska.**

„Intransigeant" pisze, że chodzi tu o balon próbny, gdyż Warszawa dementuje jak najenergiczniej te wszystkie informacje i precyzuje, że stanowisko Polski, bardzo dobrze znane, nie ulega żadnym zmianom.

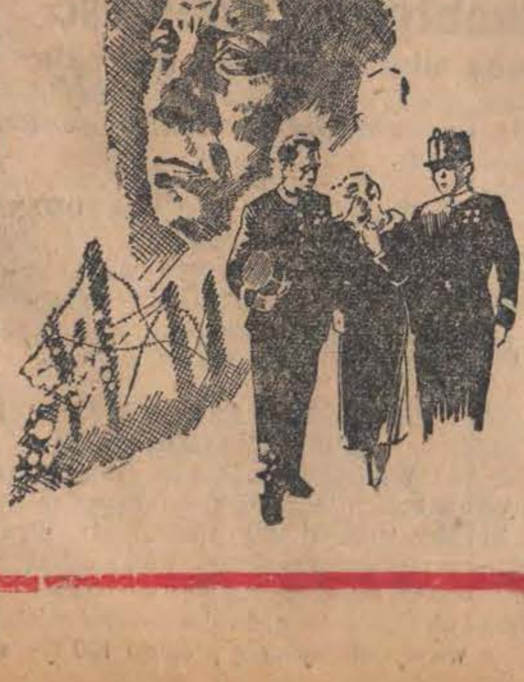

KINO EUROPA Dziś arcy-ciekawa premiera!
Począt. 4, 6, 8, 10
Najaktualniejszy film obecnej doby
ULTIMATUM!!
W rolach głównych: genialny mistrz maski Eryk Stroheim oraz piękna para kochanków Dita Parlo i Abel Jacquin
Jedna kobieta.. dwóch mężczyzn.. w uścisku Europy...

GRAND-KINO Począt 4, 6, 8 i 10 TRZY SERCA
T. Dołęgi - Mostowicza
W rol. głównych: Barszczewska, J. Pichelski, Lindorfówna, Żabczyński, Zelwerowicz

Główne wytyczne polityki brytyjskiej

w obecnej naprężonej sytuacji międzynarodowej

Przemówienie min. Halifaxa w Izbie Lordów

Uspokajające wyjaśnienia co do ruchu wojsk hiszpańskich i włoskich

LONDYN, 20.4 — Izba Lordów odbyła wczoraj obszerną debatę **na temat sytuacji międzynarodowej.** Po przemówieniach szeregu mówców, **zabrał głos lord Halifax,** udzielając wyjaśnień na rozmaite sprawy wysunięte przez przedmówców, **formułując następnie stanowisko W. Brytanii,** w związku **z wytworzoną dziś sytuacją międzynarodową.**

Odpowiadając na pytanie, czy zawierane obecnie przez W. Brytanię porozumienia międzynarodowe, zostaną zarejestrowane w Lidze Narodów, lord Halifax oświadczył, że niewątpliwie to w zasadzie nastąpi, bowiem rząd brytyjski gotów jest do całkowitego wypełnienia zobowiązań wypływających z artykułu 18-go paktu Ligi, ale do pewnego stopnia zależeć to będzie od formy zawieranych porozumień. Co się tyczy pogłosek o **ruchach wojsk w Hiszpanii,** lord Halifax zwrócił uwagę na fakt odbywającej się obecnie demobilizacji armii hiszpańskiej, wskutek czego ruchy wojsk są w znacznym stopniu uzasadnione wymaganiami demobilizacyjnymi. Zdaniem Halifaxa te **ruchy wojsk hiszpańskich nie powinny wywoływać zaniepokojenia.**

Lord Halifax przeszedł następnie do pogłosek związanych **z obecnością wojsk włoskich w Hiszpanii,** jak np. że znaczne kontyngenty wojskowe przybyły do Kadyksu w pierwszych dniach kwietnia i że udały się w kierunku Pirenejów, na granicę portugalską, lub że zagrażają one Gibraltarowi itd. „Przeprowadziłem — oświadczył lord Halifax — bardzo dokładne badania z rozmaitych źródeł co do tych wszystkich pogłosek i stale obserwujemy bacznie wszystkie nadchodzące informacje. Jak dotąd jednak informacje nasze nie wskazują na to aby pogłoskom tym należało dawać zbyt wiele wiary — oświadczył Halifax.

Rząd hiszpański — zdaniem min. spraw zagran. — ma przed sobą olbrzymie zadanie wewnętrznej odbudowy i w wykonywaniu tego zadania liczyć może na zrozumienie i sympatię społeczeństwa brytyjskiego niezależnie od stanowiska zajmowanego przez to społeczeństwo w czasie wojny domowej.

WYTYCZNE POLITYKI BRYTYJSKIEJ.

Przechodząc następnie do **zasadniczych głównych wytycznych brytyjskiej polityki zagranicznej,** lord Halifax oświadczył, że można je streścić w kilku słowach.

„Są nimi: utrzymanie prawdziwego pokoju dla świata i ochrony osób, mienia i prawnie uzasadnionych interesów obywateli brytyjskich zagranicą. Starając się wytyczne te przeprowadzić, rząd brytyjski usiłował zastosować pewne zasady, które jego zdaniem rządzić winny stosunkami między suwerennymi państwami. Prawdą jest, że zasady te wymienione były we wstępie do paktu Ligi i że pakt Ligi starał się je przeprowadzić, ale oczywiste jest również, że aparat międzynarodowy, który przeznaczony był do zastosowania tych zasad, nie odpowiadał swemu przeznaczeniu.

NIE MA ZAMIARU OBRAŻANIA.

„Jest rzeczą po prostu fanatyczną przypuszczać, że konsultacje jakie prowadzimy i gwarancje jakich udzieliliśmy posiadają z naszej strony jakiekolwiek agresywne zamiary. Głośne wołanie na temat rzekomego okrążenia, którego celem byłoby uduszenie uprawnionych aspiracyj innych narodów lub zainicjowanie prewencyjnej wojny, wysunięte zostało dla zrozumiałych powodów. Z pełnym autorytetem rządu J. K. Mości gotów jestem udzielić obecnie i zawsze najbardziej uroczystych zobowiązań, że tego rodzaju myśl nigdy nie znajdzie miejsca w polityce brytyjskiej. Nie dążymy do zagrożenia narodowego dobrobytu, jakichkolwiek innych państw i rząd brytyjski pragnie zawsze współdziałać na rzecz polityki umożliwiającej każdemu człowiekowi znalezienie środków egzystencji i zadowolenia. Wysiłki rządu brytyjskiego podejmowane celem przeciwstawienia się dalszej agresji, nie oznaczają żadnych odstępstw od tych zasad, przeciwnie spodziewamy się, że polityka ta doprowadzi z czasem do ponownego potwierdzenia tych zasad i do powrotu od agresji do przyjaznych rozmów i rokowań. Pod tym względem rząd Jego K. Mości pragnie współdziałać ze wszystkimi krajami miłującymi pokój i zdecydowanymi do utrzymania niepodległości suwerennych państw. Jeśli którykolwiek z krajów przyjmuje te same zasady jako rządzące w stosunkach międzynarodowych, i wykazuje tę samą chęć działania na rzecz utrzymania pokoju, w tym wypadku wewnętrzna organizacja tego kraju nie interesuje rządu brytyjskiego. Nasz interes leży w płaszczyźnie polityki zagranicznej".

SPRAWA ROKOWAŃ Z ROSJĄ.

W sprawie Rosji, lord Halifax oświadczył: „nie mam wrażenia, abym w chwili obecnej mógł powiedzieć więcej, jak tylko to, że prowadzimy rokowania i że mam nadzieję, że wzajemne zrozumienie odrębnych punktów widzenia z których musimy zdawać sobie sprawę, umożliwi w sprawach,, którym rokowania te są poświęcone, poczynienie tego postępu, którego wszyscy pragniemy".

Na pytanie, czy rokowania te odnoszą się również do Pacyfiku, lord Halifax odpowiedział: „celem specjalnym prowadzonych obecnie rozmów jest sytuacja w Europie. Nie wykluczam jednak możliwości, że rozmowy te otrzymają zasięg dalszy, ale dotąd nie zostały one jeszcze w tym kierunku rozszerzone.

TWORZENIE SYSTEMU PRZECIW AGRESJI.

Lord Halifax następnie poruszył kwestię, czy rząd brytyjski nie mógłby zaproponować światu konkretnego programu i czy rząd brytyjski nie byłby zaspokojony, gdyby chociaż mógł doprowadzić do zaprzestania: „tych ciągłych niesprowokowanych ataków na obce terytoria. Uzyskanie tego celu nie byłoby zdaniem lorda Halifaxa do pogardzenia, albowiem dopiero gdy zaufanie jest przywrócone i bezpieczeństwo ustanowione, rozmowy i rokowania mogą być istotnie prowadzone. Oczywiście, że nie jest możliwe nadać światu niezmienne formy, lub powstrzymać pokojową ewolucję narodów. Dlatego też wszyscy pragniemy, aby utworzony został kompletny system przeciw agresji, ułatwiający pokojowe zmiany niewykluczające nikogo, kto zechce się do nas przyłączyć. Musimy naprzód zająć się przy użyciu wszelkiej siły na jaką nas stać najbliższym i niezwłocznym konkretnym zagadnieniem, jakie przed nami stoi. Dalsze ideały i nieokreślone zobowiązania nie mają miejsca w tych planach najbliższych. Dopóki agresja wydawała się być daleką, lub o stosunkowo mniejszym znaczeniu, i dopóki system kolektywny wydawał się być oparty na abstrakcyjnej teorii, państwa zwlekały z własnymi zobowiązaniami.

Nie możemy dziś przewidzieć, co będzie w przyszłości, ale jeśli istotnie staniemy w obliczu usiłowania bezgranicznej ekspansji bezpośrednią i bezzwłoczną reakcją ze strony tych, którzy się będą czuli zagrożeni, będzie rzecz oczywista skupienie sił. W tej sytuacji gdy wydaje się, że państwa są zagrożone, rząd J. K. Mości poszedł znacznie naprzód, udzielając im ze swej strony poparcia.

ŚWIAT PODZIELONY NA DWA OBOZY.

Co do obaw, że polityka rządu brytyjskiego podzielić może świat na dwa obozy, lord Halifax podkreślił z naciskiem: „czy jest to naprawdę uczciwe przedstawienie faktów? Czy świat nie jest już nie z naszej własnej winy w ten sposób podzielony?".

PROBLEM SUROWCÓW.

Co się tyczy surowców, to żaden kraj nie miał trudności w uzyskiwaniu ich w imperium brytyjskim z wyjątkiem tych wypadków, gdy kraje te całkowicie zaopatrywały się dla przemysłu wojennego. Lord Halifax podkreślił, że rząd brytyjski gotów jest pod tym względem udzielić jak najdalej idących koncesji. Niektóre państwa wolą niestety inne metody, niż swobodna wymiana zdań i wobec tego nie mamy innego wyboru, jak w dalszym ciągu powiększać nasze siły orężne i przygotowywać się, aby w razie potrzeby wypełnić nasze zobowiązania. Kończąc powołaniem się na orędzie prezydenta Roosevelta, lord Halifax oświadczył: „jak to już zostało wyraźnie stwierdzone, rząd J. K. Mości jest w całkowitej zgodzie z poglądami wyrażonymi przez prezydenta Roosevelta.

USTAWA O STANIE WYJĄTKOWYM NA LITWIE.

KOWNO, 20.4 — Litewska rada ministrów przyjęła ustawę o stanie wyjątkowym.

Ustawa ta była tematem obrad jesiennej sesji sejmu litewskiego w roku ubiegłym. Została jednak wycofana spod obrad sejmu.

Według ustawy stan wyjątkowy w państwie ogłasza i odwołuje Prezydent Państwa, na wniosek rady ministrów.

Kalendarzyk polityczny

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj po południu p. ministra przemysłu i handlu Antoniego Romana i podsekretarza stanu inż. Aleksandra Bobkowskiego.

RZYM. Mussolini uda się 15 maja do Turynu, gdzie wygłosi dłuższe przemówienie.

BRUKSELA. Nowy rząd premiera Pierlot stanie przed parlamentem na początku przyszłego tygodnia.

WASZYNGTON. Dotychczasowy ambasador St. Zjednoczonych w Argentynie Weddel mianowany został ambasadorem w Burgos.

RZYM. Ambasador W. Brytanii lord Perth opuszcza ostatecznie Włochy na początku przyszłego tygodnia.

PRAGA. Prezydent Hacha wyjechał wczoraj po południu do Berlina, gdzie weźmie udział w uroczystościach urodzin kanclerza Hitlera. Dziś złoży on wizytę kanclerzowi i spotka się również z protektorem Czech i Moraw von Neurathem.

WASZYNGTON. Zastępca sekretarza stanu Sumner Welles odbył wczoraj kolejno rozmowy z ambasadorem Polski, posłem węgierskim i posłem fińskim.

Rozszerzenie gabinetu brytyjskiego

przez powołanie do życia specjalnego ministerstwa dozbrojenia

Badanie działalności podejrzanych cudzoziemców w Anglii

LONDYN, 20.4 — Gabinet brytyjski postanowił wczoraj powołać do życia specjalne ministerstwo, które zająć się ma sprawą zaopatrzenia wojsk lądowych w amunicję i sprzęt wojenny. Zadaniem nowego ministerstwa będzie przede wszystkim zaopatrzenie podwojonej w swej sile armii terytorialnej. Kompetencje tego ministerstwa będą więc do pewnego stopnia uzupełnieniem działalności min. wojny. Zaopatrzenie floty wojennej i wojsk lotniczych nie będzie wchodziło w zakres działalności nowego ministerstwa. Na czele jego stanie minister z tytułem ministra zaopatrzenia dla ministerstwa wojny. Spodziewają się, że premier Chamberlain oznajmi o utworzeniu tego ministerstwa w dniu dzisiejszym w Izbie Gmin.

Co do osoby ewentualnego kandydata na nowe stanowisko ministerialne, na razie jeszcze brak wiadomości, ale możliwe, że nominacja ta uzależniona zostanie od częściowej rekonstrukcji gabinetu, jaką planować ma prem. Chamberlain. Jedną z sugerowanych zmian ma być ustąpienie lorda Runcimana, który pragnie wycofać się z czynnego życia politycznego i powołania na jego miejsce Winstona Churchilla, jako t. zw. prezydenta rady, do którego to stanowiska przywiązana jest godność członka gabinetu.

BADANIE DZIAŁALNOŚCI PODEJRZANYCH CUDZOZIEMCÓW.

LONDYN, 20.4 — Jak donosi „Star", służba wywiadowcza ministerstwa wojny współpracuje obecnie ze Scotland Yard nad badaniem działalności podejrzanych cudzoziemców, nienotowanym od r. 1914.

PIERWSZEŃSTWO DLA SPRAW OBRONY.

LONDYN, 20.4 — Rząd brytyjski zażądał od wszystkich władz miejscowych W. Brytanii, aby w ciągu najbliższych trzech miesięcy oddawały pierwszeństwo przy załatwianiu sprawcom, dotyczącym obrony cywilnej, nad wszystkimi innymi sprawami municypalnymi czy regionalnymi.

O mobilizację sił ludzkich i gospodarczych

Demonstracyjny wniosek w Izbie Gmin

LONDYN, 20.4 — Charakterystycznym jest wniosek, złożony wczoraj wieczorem do laski speakera w Izbie Gmin przez posłów większości rządowej, domagający się przyjęcia natychmiast zasady przymusowej mobilizacji sił ludzkich, amunicyjnych i finansowych całego narodu. Wniosek ten ma znaczenie raczej demonstracyjne i wątpliwym jest, aby w ogóle doszło nad nim do debaty. Ale sam fakt wysunięcia takiego wniosku przez 52 wpływowych posłów większości rządowej jest dowodem wzrastającej świadomości w kołach politycznych konieczności zaprowadzenia pewnych metod przymusowych w gotowości wojennej społeczeństwa brytyjskiego. Rząd oczywiście wniosku tego nie zaakceptuje, ponieważ nie chce narazić się na trudności z Labour Party, a zwłaszcza ze związkami zawodowymi, przeciwstawiającymi się wszelkim zarządzeniom przymusowym w okresie pokojowym.

Obrady N. K. W. Stronnictwa Ludowego

nad sprawami organizacyjnymi i sytuacją międzynarodową

WARSZAWA, 20.4 — Wczoraj obradował Naczelny Komitet wykonawczy Stronnictwa Ludowego nad sprawami organizacyjnymi i obecną sytuacją polityczną międzynarodową.

Przewodniczący p. Rataj zawiadomił na wstępie, że złożył mandat prezesa na ręce Witosa, jednakże otrzymał od Witosa list wyrażający życzenie, by nadal piastował stanowisko prezesa w organizacji.

Po obszernej dyskusji powzięto cały szereg rezolucyj:

Rezolucja w sprawie sytuacji politycznej między narodowej podkreśla zadowolenie z nawiązania stosunków sojuszniczych polsko-angielskich, stwierdzając, że akt ten z jednej strony ma na celu zabezpieczenie pokoju w Europie, a poza tym bezpieczeństwo Polski.

Tegoroczne święto ludowe postanowiono zorganizować w pierwszy dzień Zielonych Świąt.

Berlin pod znakiem dzisiejszych uroczystości

obchodu 50-lecia urodzin kanclerza Hitlera

Liczny zjazd gości zagranicznych

BERLIN, 20.4 — Wszystkie zagadnienia polityki międzynarodowej ustąpiły wczoraj miejsca uroczystościom, związanym z obchodem urodzin kanclerza. Stwierdzić należy, że zewnętrzna szata, jaką się im nadaje i nastroje, którym daje wyraz prasa niemiecka przewyższają ramy, w jakich dotychczas obchodzono tę rocznicę.

Nastroje czynników miarodajnych, wynurzenia ich oraz całej prasy niemieckiej utrzymane są na poziomie maksymalnego uwielbienia dla osoby kanclerza i jego dzieła dokonanego w ciągu kilku lat. Szereg pism i tygodników wypuściły specjalne wydania.

Dzienniki uwypuklają przede wszystkim w tytułach niezwykle liczny udział gości zagranicznych.

Władze wydały szereg zarządzeń dotyczących bezpieczeństwa. M. in. zakazano w godzinach defilady wojskowej, w której weźmie udział 5 dywizji wojska, przelotów nad miastem, które strzeżone jest artylerią przeciwlotniczą. Wszelkie fotografowanie oddziałów wojskowych zostało zakazane, a ludność wezwano do współdziałania z władzami bezpieczeństwa przy przestrzeganiu tego zakazu.

DELEGACJE ZZA GRANICY

BERLIN, 20.4 — Na czele delegacyj zagranicznych, które przybyły na uroczystości urodzin kanclerza Hitlera, stoją: szef sztabu generalnego gen. Pariani (Włochy), minister pracy Ali Faud Celesoy i szef sztabu generalnego gen. Suenduez (Turcja), szef sztabu Thornell (Szwecja), naczelny wódz armii litewskiej gen. Rastikis, szef sztabu generalnego gen Reck (Estonia), naczelny wódz armi duńskiej gen. With, gen. Laacke (Norwegia). gen, Moscardo (Hiszpania), marszałek Keresztes - Fischer (Węgry), gen. Quintanilla (Boliwia), gen. Hartmanis (Łotwa), gen. Hadziretkow (Bułgaria), gen. Łukicz (Jugosławia), gen. Defontaine (Belgia).

Nieprawdziwe pogłoski na Litwie

w związku z podróżą gen. Rasztikisa do Berlina

KOWNO 20,4. „Lietuvos Aidas" stwierdza istnienie szeregu nieprawdziwych i szkodliwych pogłosek, których zadaniem jest sianie niepokoju. Dziennik podkreśla bezpodstawność pogłosek, jakoby podczas pobytu gen. Rasztikisa w Berlinie miały mu zostać doręczone jakiekolwiek żądania. W związku z tymi pogłoskami dziennik wskazuje, że gen. Rasztikis udaje się do Berlina na zaproszenie rządu Rzeszy i nie wiezie z sobą żadnych pełnomocnictw i zaprzecza jakoby w czasie jego nieobecności w Litwie jakiekolwiek zmiany wewnętrzne miały się dokonać.

Jeden z największych okrętów pasażerskich Francji „Paris"

spłonął i zatonął w porcie Le Havre

Wszystko przemawia, że dokonano tu zbrodniczego zamachu

PARYŻ, 20.4 — Wiadomość o pożarze jaki wybuchł na jednej z największych jednostek floty handlowej francuskiej na statku „Paris" **wywołała wielkie wrażenie w Paryżu.** „Paris" liczy 34 i pół tys. ton i **jest trzecim z kolei wielkim statkiem pasażerskim transatlantyckim** po „Normandie" i „Ile de France".

Pożar wybuchł o godz. 22-ej. Wypadł on niemal w rocznicę pożaru, jaki przed rokiem zniszczył inny statek pasażerski tej samej kompanii transatlantyckiej w porcie Havre, a mianowicie parowiec „La Fayette" z którego pozostał tylko kadłub.

DZIEŁA SZTUKI NIE BYŁY ZAŁADOWANE.

LE HAVRE, 20.4 — Obecnie sporządzany jest inwentarz dzieł sztuki, które miały być naładowane na pokład „Paris". Miały one być wystawione na wystawie w Nowym Jorku. Obrazy, pożyczone z muzeum w Luwrze, znajdowały się jeszcze na wybrzeżu i nie ucierpiały wcale od pożaru. Dzieła sztuki nowoczesnej w ogóle jeszcze nie zostały wysłane z Paryża. Nieznany jest natomiast los dwóch waz Bourdelle'a oraz starych dokumentów i zbiorów, wypożyczonych z Biblioteki Narodowej.

OFIARY POŻARU.

LE HAVRE, 20.4 — W czasie akcji ratowniczej parowca transatlantyckiego „Le Paris" zginął szef służby bezpieczeństwa portu le Havre oraz jeden ze strażaków. Na wieść zatonięcia parowca minister marynarki wyruszył o godz. 10 z Paryża do le Havre.

Energiczne śledztwo wdrożone przez ekspertów przybyłych z Paryża jest w toku.

Jak słychać, zdołano uratować znajdującą się na statku biżuterję przeznaczoną jako eksponaty na wystawę nowojorską łącznej wartości 75 milionów franków. Wbrew obawom zatonięcie „Le Paris" nie zablokuje „La Narmandie", która znajduje się w sąsiednim suchym doku, zachodzić będzie jednak konieczność usunięcia wystających ponad wodę części zatopionego statku, a mianowicie masztów oraz kawałka górnego pokładu.

KATASTROFA MIMO ZDWOJONEJ SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA.

PARYŻ 20,4.— **Agencja Havasa donosi że w ciągu ostatnich dwóch dni służba bezpieczeństwa publicznego uprzedzała kompanię transatlantycką i ministerstwo marynarki handlowej, że można oczekiwać zamachu przeciwko parowcowi handlowemu w Havrze. Niezwłocznie po otrzymaniu tego ostrzeżenia zakazano zwiedzania parowców „Normandie" i „Paris". Zdwojono służbę bezpieczeństwa w szczególności w stosunku do „Normandie".**

Na pokładzie „Paris" pożar wybuchł o godz. 22.30 w piekarni, której drzwi były zamknięte tak, że trzeba było je wyłamywać.

Parowiec „Paris" zatonął o godz. 9-ej rano. Compagnie Generale Transatlantique zawiadamia, że pasażerowie i dzieła sztuki, które miały odpłynąć na pokładzie „Paris", będą wysłane do Nowego Jorku parowcem „Champlain", który opuści Havre w czwartek o godz. 14-ej.

Według niesprawdzonych dotychczas pogłosek policja odkryć miała bombę również na statku „La Normandie".

ZBRODNICZY ZAMACH?

PARYŻ 20,4. W całym Havrze utrzymują się w dalszym ciągu sensacyjne pogłoski, **przypisujące pożar okrętu zbrodniczemu zamachowi.**

Poza stratami materialnymi, które będą tylko w pewnej mierze pokryte przez asekurację, przy czym angielskie towarzystwa asekuracyjne zaangażowane są w tym ubezpieczeniu na 400 tys. funtów, katastrofa „Paryża" pociągnęła za sobą tylko dwie śmiertelne ofiary, mianowicie kierownika służby bezpieczeństwa na okręcie i jednego ze strażaków, którzy w ciemności po zagaśnięciu światła elektycznego na okręcie wpadli do otwartej luki okrętowej i zabili się, spadając z dwupiętrowej wysokości na dno.

Król szwedzki Gustaw V

z wizytą u prezydenta Lebrun

PARYŻ, 20. 4. — Prezydent Lebrun wydał wczoraj śniadanie na cześć bawiących w Paryżu króla szwedzkiego oraz księcia Bertila. W śniadaniu tym wzięli udział ze strony szwedzkiej admirał hr. Ehrensward szef wojskowego domu monarchy oraz poseł szwedzki w Paryżu, ze strony zaś francuskiej premier Daladier oraz minister Bonnet, Sarraut i Reymond.

Waszyngton dementuje wiadomość

o zamiarze prez. Roosevelta wysłania apelu do Tokio

WASZYNGTON, 20.4 — W związku z wiadomością, w dzienniku tokijskim „Asahi", jakoby prezydent Roosevelt zamierzał wysłać do rządu japońskiego notę, podobną do orędzia, przesłanego do Hitlera i Mussoliniego, oświadczono ze strony urzędowej, że ani Białemu Domowi ani departamentowi stanu nie wiadomo nic o takiej nocie.

NOMENKLATURA ROBÓT BUDOWLANYCH.

WARSZAWA, 20.4 (Tel. wł.) — Dla zapobieżenia mylnej, nieraz kwalifikacji robót budowlanych i celem ujednostajnienia ich nomenklatury, minister spraw wewnętrznych ustalił okólnikiem nr. 16 z dn. 31 marca 1939 r. określenie dla czterech kategorii robót a to: 1) zwykła naprawa, 2) większa (gruntowna) naprawa, 3) przebudowa, 4) nowa budowa.

Powyższa nomenklatura przestrzegana będzie w aktach urzędowych.

ZEZWOLENIE NA WŁASNĄ ODZNAKĘ.

WARSZAWA, 20.4 (Tel. wł.) — Minister spraw wewnętrznych udzielił związkowi organizacji „Wolność" uczestników walk o niepodległość pozwolenia na ustanowienie i używanie własnej odznaki.

ZAWIESZENIE PŁATNOŚCI PRZEZ FIRMĘ WŁÓKIENNICZĄ.

WARSZAWA, 20.4 — Duże wrażenie w kołach kupieckich warszawskich i łódzkich wywołał fakt zawieszenia płatności przez poważną firmę włókienniczą Szajmana, mieszczącą się w Warszawie przy ul. Gęsiej. Długi tej firmy wobec większych wierzycieli wynoszą przeszło 150 tys. zł.

ANGLIA A SPRAWA ALBANII

Nikt sobie pewnie na kontynencie nie zdawał sprawy z tego, jak głębokie wrażenie wywoła w całej Anglii aneksja Albanii, małego, prymitywnego państewka, położonego daleko od brzegów brytyjskiego imperium. Przecież jeszcze przed kilku dniami olbrzymia większość Anglików może nie zdawała sobie nawet sprawy z faktu, że takie państwo gdzieś istnieje.

Mimo to, aneksja Albanii wywołała wstrząs, podobny do zaobserwowanego po aneksji Czechosłowacji. Fala podniecenia, jaka popłynęła przez szpalty dzienników angielskich udzieliła się również i angielskiemu społeczeństwu. Dołączyła się do tego świadomość, że czyny gwałtowne zwalczone mogą być przez użycie odpowiednich metod i środków, o ile Europa i cała zachodnia kultura nie ma stać się pastwą nowego kataklizmu.

Czyny przemocy muszą więc być odparte również wszystkimi siłami — na ten temat nie ma dziś w Anglii sporów. O ile istnieją różnice zdań, to dotyczą one jedynie tylko tempa i natężenia tych metod odporu. Okupacja Albanii spowodowała więc katastrofalne wrażenie. Dowiodła ona bowiem, że polityka łamania paktów i łamania słów mężów stanu nie została zakończona. W ostatnim czasie dwa uroczyste przyrzeczenia Włoch dane Anglii zostały złamane w bezwzględny sposób. Italia przyrzekła, że status quo w Albanii zostanie zachowane i przyrzeczenie to zostało złamane. Italia przyrzekła również w specjalnej umowie angielsko - włoskiej, że status quo na morzu Śródziemnym zostanie utrzymane — i to przyrzeczenie również zostało w bezwzględny sposób złamane.

Europa przechodzi dziś jakiś okres zdziczenia politycznego. Łamanie traktatów i umów międzynarodowych przyczynia się do niszczenia ideologicznych i obyczajowych zasad współżycia między narodami, współżycia, na którym opiera się byt naszej zachodnio - europejskiej cywilizacji.

Akcja Włoch wykazała Anglii jak sprawnie i bez zarzutu funkcjonuje współpraca Rzymu z Berlinem. Fakty, które zaistniały zburzyły doszczętnie nadzieje polityków, przypuszczających, że przy próbie czasu współpraca osi załamie się wreszcie. Nadzieje te zawiodły, przyczyniając się do wyjaśnienia atmosfery, w której nastąpi właściwa współpraca nad planami strategicznymi demokracji.

Zajęcie Albanii stanowi jednakże dla Anglii drugi, ważny problemat. Wiadomo było powszechnie od dłuższego czasu, że Albania stanowi sferę silnych wpływów Italii. Włączenie ścisłe Albanii w skład królestwa włoskiego wysunęło na plan pierwszy szereg ważnych spraw natury strategicznej, na które Anglia nie może przymykać dziś oczu.

A więc pozycja Włoch we wschodniej części morza Śródziemnego uległa bardzo silnemu wzmocnieniu. Mała wyspa Leros, na Dodekanezie stała się potężną włoską bazą operacyjną. Po zajęciu Albanii Włochy mogą wywierać więc teraz bardzo silny wpływ i na Grecję i na Turcję. Italia przy tym nie omieszkuje przyczyniać Anglii coraz to nowych zmartwień, już to na terenie Palestyny, już to w Egipcie.

Ale zajęcie Albanii stało się bronią obosieczną. Zajęcie siłą tego małego, niezawisłego mahometańskiego kraju wzburzyło świat muzułmański. Przez kraje arabskie popłynęła fala protestów. Tysiącznym rzeszom Włochów, zamieszkującym Egipt czy Palestynę ziemia pali się pod nogami.

Ostatni wyczyn Italii wysunął na pierwszy plan również inny problem morza Śródziemnego: Hiszpanię. Włosi nie wycofali do dnia dzisiejszego swych armii z półwyspu pirenejskiego, pomimo, że wojna już dawno się skończyła.

W obecnych warunkach Anglia i Francja nie mogą po prostu pozwolić na przebywanie tak wielkich sił włoskich w Hiszpanii, bez narażenia na szwank swych interesów. Pokój być może, zależy dziś od tego, czy Mussolini zdecyduje się wycofać swe wojska z półwyspu pirenejskiego. O ile wycofanie ochotników włoskich nastąpi wkrótce, sytuacja polityczna może ulec pewnemu odprężeniu. W przeciwnym razie chmury nad Europą jeszcze się zgęszczą, nabierając nowych ładunków elektryczności.

Robert Lucas.

Czekolady Mleczne i Deserowe
z gwarancyjnie czystych surowców
poleca
A. PIASECKI S. A.
Sklep własny:
WARSZAWA, Nowy Świat 15

GROM
WYRÓB POLSKI
Domagaj się NOŻYKA GROM
GOLI NAJLEPIEJ

Podziw wzbudzają piękne zęby
jeżeli są należycie pielęgnowane. Najwłaściwszą drogą do osiągnięcia zdrowych i pięknych zębów jest stosowanie pasty Odol. A więc do codziennego pielęgnowania zębów tylko pasta Odol.
ODOL

W Chorzowie odbył się zjazd Zw. Młodej Polski. Na boisku sportowym ustawiły się oddziały młodzieży żeńskiej i męskiej Z.M.P. przed ołtarzem polowym. Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu składali ślubowanie, na zakończenie zaś uroczystości odbyła się defilada wobec przedstawicieli władz. Na zdjęciu—mjr. Galinat odczytuje rotę ślubowania.

O czem piszą inni?

Przegląd prasy.

KIEDY BĘDZIE MOŻNA SWOBODNIEJ ODETCHNĄĆ.

Petit Journal.:

Odetchnąć swobodniej będzie można — dopiero po zrealizowaniu trzech postulatów:

1. Powszechna służba wojskowa w Anglii.
2. Budowa 2.500 samolotów we Francji.
3. Zniesienie ustawy o neutralności w Ameryce.

Bowiem, jak słusznie mówi Mussolini, międzynarodowe stosunki układają się wyłącznie według stosunku sił.

WIELKIE PRZEMIANY BRUNATNYCH NIEMIEC.

Kur. Warsz.:

„Jeśli o słowa chodzi, to dawny „niemiecki obszar narodowy" zastąpiony został „niemieckim obszarem życiowym" lub „obszarem niemieckiej kultury" czy nawet „niemieckich interesów". Jest to przemiana zasadnicza, stanowić ma zaś ona „moralne" uzasadnienie nie tylko tego, co dokonane zostało w Czechach, ale również, — in blanco — tego wszystkiego, co chciałoby się w przyszłości. Jest to przejście od nacjonalizmu do potępianego jeszcze przed rokiem imperializmu. W dzień zaboru Czech padło też po raz pierwszy słowo w prasie niemieckiej „imperium germanicum".

Druga, podobnie zasadnicza przemiana dokonana została już wcześniej w dziedzinie gospodarczej.

Z tym idzie porzucenie pięknych frazesów o „stanie chłopskim" oraz ceremonialności zjazdów w Goslar. Min. Darre usunięty został w cień, nie liczy się niemal zupełnie na tle min. Funka czy wielkich dyrektorów przemysłowych. Ściśle ze sobą współpracujące wojsko i przemysł wysunęły się też dziś zdecydowanie na czoło polityki niemieckiej. Partia, chłopi czy sprawy społeczne, — to wszystko są dziś sprawy drugorzędne.

W szóstym roku swych rządów brunatne Niemcy przeszły wewnętrzną rewolucję, zdecydowanie wkraczając na tory polityki wilhelmowskiej.

LEON BLUM JAKO.. PROROK.

Prasa przytacza niezwykle charakterystyczny ustęp artykułu Leona Bluma, napisanego w dniu 30 czerwca 1930 r. w „Populaire":

„Dziś pokój zyskał uświęcenie. Dziś 30-go czerwca ostatnie oddziały francuskie będą ewakuowały trzecią strefę nadreńską. Na pięć lat przed terminem wyznaczonym przez traktat wersalski, okupacja wojskowa Niemiec dobiega kresu. Nie ukrywamy ani naszej dumy, ani naszego zadowolenia. To, co się spełnia dzisiaj, było naszem życzeniem; myśmy to przygotowali, myśmy to uczynili.... Okoliczności obecne wskazują z nadzwyczajną jasnością, że pracowaliśmy nie tylko dla uspokojenia Europy, ale i dla bezpieczeństwa Francji.. Rzeczywiście...

MORZE, OD KTÓREGO ZAWISŁY LOSY ŚWIATA.

I.K.C.:

„Kto panuje nad morzem Śródziemnem, ma w swoim ręku panowanie nad północną Afryką, nad znaczną częścią Azji i Europy"

ZAWIESZENIE BRONI.

Kur. Polski.:

Już dnia 25 kwietnia, a więc w najbliższy wtorek nastąpi wznowienie odroczonej w marcu na dni 30 sesji sejmowej.

Siłą rzeczy nastąpi pewne ożywienie polityczne w kraju, przy czym niektóre przynajmniej zagadnienia szukać będą dróg i ścieżynek, ażeby wydostać się na widownię i poruszyć umysły ogółu.

Społeczeństwo, jeśli chodzi o sytuację zagraniczną wpatrzone jest obecnie w datę 28 kwietnia.

Powszechnie w Europie zrozumiano, że najwidoczniej do tego terminu nie grozi światu żadna niespodzianka. Są i tacy, którzy gotowi są czynić zakłady, że także dzień 28 kwietnia nie przyniesie rozstrzygnięcia, że dyktatorzy odpowiedzą Rooseveltowi jakimiś kontrpropozycjami, że może chcieć będą jakoś zyskać na czasie i przesunąć decyzję najważniejsze poza żniwa.

Pozorny pokój kosztuje wielkie pieniądze, że zjadą siły materialne i moralne narodów i państw. że je wyczerpuje i łamie możliwości zdrowego rozwoju.

— Ile kosztuje rejs 40 okrętów wojennych Niemiec na wody hiszpańskie?

— Ile kosztuje we Włoszech mobilizacja około 2 milionów żołnierzy?

— Ile pieniędzy pochłania pogotowie wojenne Francji, Wielkiej Brytanii, Holandii, oraz innych państw?

Wszystkie te wydatki i koszty „demonstracyj" za płacić muszą narody swoim potem, swoją pracą i swoim majątkiem. Więc nic dziwnego, że społeczeństwa pragnęłyby jak najprędzej otrzymać odpowiedź na pytanie:

— Wojna, czy pokój?

Narody wychodzą słusznie z założenia, że otwarta wojna może być nieraz korzystniejsza od pozornego, nerwy i pieniądze zjadającego, pokoju.

PIĘKNA OKAZJA

Le Figaro (L. Romier)

Jeśli oferta Roosevelta im nie odpowiada, mogą dyktatorzy wysunąć swoje propozycje, by uratować pokój.

W BERLINIE O TAKTYCE ROOSEVELTA.

Kur. Wileński.:

„Okrążenie Niemiec", jak to nazywają w Berlinie, jest na wypadek wojny prawie całkowicie dokonane.

TYLKO
znawca poradzi ci dobrze przy kupnie dywanu
Przed nabyciem zwróć się tylko do firmy
»DYWAN« wł. Ryszard MAYER
Łódź, Zawadzka nr 1
a będziesz zadowolony.
Skład zaopatrzony w wielki wybór dywanów chodników, firanek, narzut i t. p.

SKRZYDŁA LOTNICZE NIOSĄ ZWYCIĘSTWO
O.Z.N.

Japończykom źle się wiedzie...

W trójkącie Berlin — Rzym — Tokio

Japonia miała specjalne zadania dywersyjne do spełnienia na Dalekim Wschodzie w razie wybuchu działań wojennych w Europie.. Berlin i Rzym liczyły na to, że dywersja japońska zagrozi Anglii i Francji na Pacyfiku i odciągnie częściowo ich uwagę i siły na ten teren. Tymczasem Japonia ugrzęzła na dobre w Chinach, zwycięstwa pierwotne nie dały efektu, obecnie zaś Chińczycy przechodzą z kolei do ofensywy i odnoszą sukcesy. Decyzja USA. przerzucenia floty wojennej amerykańskiej na Pacyfik szachuje Japonię, gdyż posunięcie to oznacza, iż USA. obejmuje straż na Dalekim Wschodzie w zastępstwie Anglii i Francji.

Upadek Hankou i **Kantonu**, według przewidywań japońskiego dowództwa wojennego w Chinach, **miał stać się zwrotnym momentem w akcji zdobywczej. Spodziewano się załamania ducha w szeregach armii chińskiej,** dysonansów wśród kół kierowniczych rządu chińskiego, próśb o zaprzestanie działań wojennych — słowem tak decydujących zmian w ogólnej psychice i akcji Chin, że Japonia miała by, jako zwycięska strona, dyktować warunki pokoju ujarzmionym Chinom.

Istotnie, po upadku Hankou i Kantonu zaszły w Chinach decydujące zmiany. **Cały naród zjednoczył się jeszcze bardziej,** niż przed tym przeciwko najeźdźcy a armia chińska, w poczuciu swej rosnącej siły, pomimo licznych niepowodzeń i mimo okupacji prawie połowy kraju przez armię japońską, zaczęła stawiać Japończykom coraz silniejszy opór. W konsekwencji **od października roku ubiegłego do kwietnia rb. Japończycy zdołali się posunąć gdzie niegdzie o kilkadziesiąt, czy więcej kilometrów, nie osiągnęli** jednak przez ten czas ani jednego poważniejszego sukcesu. Od początku kwietnia br. zaczęła się ujawniać na wszystkich frontach wzmożona ruchliwość wojsk chińskich. Stopniowo **Chińczycy odbierają liczne ważne punkty strategiczne, zadając Japończykom bardzo poważne straty.** Aktywność wojsk chińskich najsilniej przejawia się **wzdłuż linii kolejowej Hankou — Kanton,** co stanowi poważną groźbę dla dotychczasowych pozycji japońskich na tym froncie — pozycji zdobytych po długotrwałych i krwawych walkach — i niweczy plany japońskie połączenia frontu centralnego (Hankou) z południowym (Kanton).

Na froncie centralnym Chińczycy zajmują bardzo silne pozycje na północ i południe od Jangtse (prow. Hupe), gdzie obecnie, poza silnymi oddziałami partyzanckimi, skoncentrowanych jest: 30 dywizji (dywizja = 12 tys. żołnierzy) pod dowództwem zwycięskiego gen. Li-Cung-Żena na północ od Jangtse, w północnej części prow. Hupe; 10 silnych dywizji na północ od jeziora Tungting, pomiędzy Szihszou a Inczeng, i przeszło 60 dywizji na południe od Jangtsekiangu, od jeziora Tungting na zachodzie do jeziora Pojang na wschodzie. Na tym froncie rzeki Jangtse Chińczycy rozpoczęli już silne ataki na Wschód od Iczang (ok. 650 klm. w dół rzeki do Hankou) na drodze do Hankou oraz na południowy zachód od Kinkou, na linii Pekin — Czangsza — Kanton i dalej na południe wzdłuż rzeki Siang, wpadającej do jeziora Tungting. W kierunku na północno - zachód od Hankou Japończycy zajmują pozycje w pobliżu Anlu nad rzeką Han, w której górnym biegu znajdują się silne bazy chińskie w Siangjang i Fan-Czeng. Na linii Anlu — Hankou działają bardzo silne oddziały partyzanckie, którym przed niedawnym czasem udało się w tym rejonie podpalić na lotnisku w Inczeng 12 samolotów japońskich.

Zgromadzenie 60 dywizji (720 tysięcy żołnierzy) na wspomnianym odcinku **pomiędzy jeziorami Tungting — Pojang pozwoliło Chińczykom osiągnąć bardzo poważne sukcesy.** Według ostatnich wiadomości Chińczycy zajęli bardzo ważną pozycję strategiczną na jeziorze Tungting (120 klm. dług., 100 klm. szer.), wybijając do nogi znaczny garnizon japoński. Dzięki temu udało się Chińczykom podejść na wschód od tego jeziora do miasta Joczou, leżącego na linii Hankou — Kanton, i zająć ważne pozycję stategiczne na wzgórzach, okalających to miasto. W ten sposób Chińczycy zdołali powstrzymać napór Japończyków na południe, przez co udaremnili plany japońskie połączenia frontu centralnego z południowym oraz zapobiegli zajęciu Czangsza, bardzo ważnej stacji kolejowej na południe od Hankou w kierunku na Kanton i stolicy prowincji Hunan, głównego środka produkcji antymonu w Chinach.

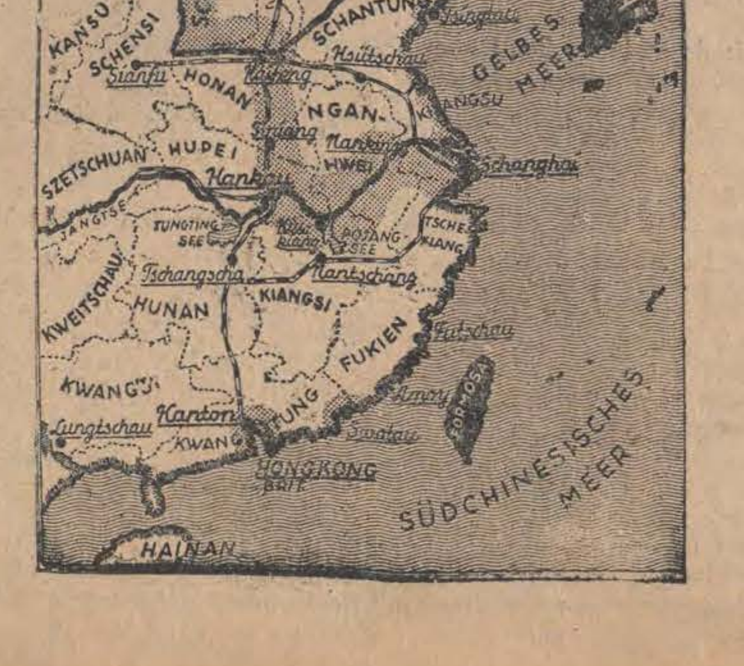

Działalność lotnictwa chińskiego przy współudziale armii na odcinku jeziora Pojang i przygotowania do kontrofensywy na linii Hangczou — Szanghaj, łącznie ze wspomnianą akcją dokoła jeziora Tungting wskazują **na dążenie Chińczyków do wyparcia Japończyków na lewy brzeg Jangtsekiangu,** co w konsekwencji pozwoliłoby im również zlikwidować akcję Japończyków na froncie południowym dokoła Kantonu.

Na froncie północnym, gdzie Japończycy umocnieni są najsilniej, dzięki całkowitemu opanowaniu linii kolejowych, ciągle trwa bardzo silna **akcja partyzantów,** którzy z godną podziwu nieustraszonością, ruchliwością i zręcznością bez przerwy niszczą linie kolejowe, mosty, przewody telegraficzne oraz wycinają mniejsze garnizony wojskowe. Tu ostatnio, na linii lunghajskiej, dała się zaobserwować akcja regularnych wojsk chińskich w kierunku na Kaifeng.

Jak widać z powyższych zestawień sytuacyjnych, na froncie chińskim bieżący okres wojny **jest wybitnie niepomyślny dla Japończyków** i, być może, Chińczycy mają rację, twierdząc, że rozpoczyna się nowa faza wojny — faza niepowodzeń japońskich. Nieznaczne są jeszcze, co prawda, sukcesy Chińczyków, ale sam już fakt, że powoli inicjatywa przechodzi w ich ręce, i że Japończycy nie mogą się od wielu miesięcy pochwalić żadnym poważnym sukcesem, jest dużym minusem dla armii japońskiej i jej prestiżu.

M. D.

Co dzień niesie?

Święcie 20 CZWARTEK

DZIŚ Sulpicjusza
Jutro Anzelma

Wschód słońca	4.30
Zachód słońca	18.40
Wschód księżyca	00.00
Zachód księżyca	8.23
Długość dnia	14.10
Przybyło dnia	6.26

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich
notuje ceny w sklepach od 17. IV. br

JAJA gwarantowanej świeżości **na wagę**

Wyborowe HURT DETAL
kg. **1.20 - 1.35**

Znak na etykiecie. Uprasza się o baczne zwracanie uwagi na znak ochronny

Migawki.

Dobroczyńca

Terry siedział na ławce w parku, pogrążony w melancholijnym rozpamiętywaniu dawnych, lepszych czasów, gdy jego kapelusz był jeszcze cały a buty nie przedstawiały rumowiska.

Nagle przed Terrym stanął wysoki, chudy Pat Silverton, z banknotem studolarowym w ręku.

— Człowieku! — wrzasnął Terry. — Rozbiłeś bank, czy co u licha?

Pat usiadł na ławce obok przyjaciela.

— Nie, mój drogi, nie rozbiłem banku! Dostałem sto dolarów od Smitha, tego milionera z haczykowatym nosem! Słyszałeś o nim przecież, co?

—Smith? — Mój Boże, któżby nie słyszał o nim!

Otóż, wyobraź sobie, ten Smith, był kiedyś włóczęgą, trampem. Dzisiaj wzbogacony niezmiernie, nie zapomniał o dawnych czasach. Codziennie rankiem wyrusza na spacer do parku. Idzie samotny, a każdemu spotkanemu włóczędze wręcza jakiś upominek. Nie dalej jak przed miesiącem podarował Jackowi Grahamowi szpilkę od krawata wysadzaną brylantami. Przed tygodniem znów spotkało szczęście jakiegoś jegomościa, który dostał od Smitha portmonetkę, wypchaną pieniędzmi.

* * *

Nazajutrz Terry poszedł do parku. Usiadł na pierwszej ławce przy wejściu i czekał na zjawienie się milionera. Około godziny szóstej rankiem, gdy park był jeszcze wyludniony, Terry ujrzał na zakręcie ścieżki jakiegoś dżentelmena w eleganckim garniturze.

— Smith! — mruknął do siebie Terry.

Gentleman stanął na chwilę przed ławką Terrego i przyjrzał się włóczędze. A potem sięgnął nagle ręką do kieszeni.

— Hallo, przyjacielu, czy znasz dom Barleya na Madison - street?

— Owszem, znam — odparł Terry gorączkowo. Przypomniał sobie bowiem, że w domu tym mieści się wielki magazyn z konfekcją męską.

— Znasz? — ucieszył się mr. Smith. No, to masz tutaj pół dolara i idź wykąpać się. W domu tym, od podwórza, mieszczą się łaźnie miejskie!

* * *

Nazajutrz Terry spotkał Pata. Począł mu czynić wymówki. Przyjaciel zaśmiał się na całe gardło.

— Ale bo też jesteś prędki. Uciekłeś, a ja nie dokończyłem mego opowiadania.

— Jakto? Zdziwił się Terry. — Więc był i ciąg dalszy?

— Tak! Zapomniałem ci powiedzieć, co należy zrobić przy spotkaniu Smitha.

A potem, patrząc uważnie przyjacielowi w oczy, dodał:

— Należy Smithowi pokazać jeszcze jakiś porządny rewolwer!

NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki.: L. Steckel, Limanowskiego 37, Sz. Jankielewicz Stary Rynek 9, T. Stanielewicz, Pomorska 91, A. Borkowski Zawadzka 45, B. Głuchowski Narutowicza 6, St. Hamburg i S-ka, Główna 50, L. Pawłowski Piotrkowska 307.

A jednak środki muszą się znaleźć

Stworzenia Wyższej Uczelni Lekarskiej w Łodzi nie należy odkładać na przyszłość

Wokół sprawy powołania do życia w Łodzi wyższej uczelni lekarskiej wytworzył się poważny huczek. Protesty, nie protesty, argumenty za i kontrargumenty. Jednym słowem atmosfera daleko odbiegająca od rzeczowego ustosunkowania się do tak ważnego problemu.

Niejednokrotnie już zajmowaliśmy się tym tematem. Dowodziliśmy, że sprawa ta nie powinna nasuwać żadnych wątpliwości poza ewentualną poważną przeszkodą, jaką mógłby nastręczać brak środków finansowych.

Przeszkoda ta, jak wynikało z ostatnich na ten temat publikacyj z najrozmaitszych stron, podobno zaistniała i jest ona, rzekomo trudna do przezwyciężenia.

Przypuśćmy, że tak jest w istocie.

Ale istnieją naszym zdaniem poważne argumenty, które pomimo wszystko przemawiają do rozpatrywania tego problemu pod kątem nie tylko finansowym. Czołowym i nie ulegającym po prostu żadnej dyskusji argumentem jest — brak w Polsce lekarzy.

Że tak jest, dowodzą cyfry.

Na terenie całego kraju praktykuje obecnie 13 tysięcy lekarzy. Stanowi to 37 lekarzy na 100 tysięcy mieszkańców, względnie 2,600 mieszkańców na 1 lekarza.

Stan ten w znacznym stopniu daleki jest od ideału, ale nie wydaje się fatalny. Nie od rzeczy tu będzie wspomnieć, że swego czasu obradująca w Genewie Międzynarodowa Konferencja Higieny Wsi przyjęła jako podstawową normę jednego lekarza na 2 tysiące mieszkańców.

Pozornie można byłoby twierdzić, że wobec tego nie jest jeszcze w Polsce tak źle pod tym względem, gdyby nie następująca okoliczność.

Otóż z liczby 13 tysięcy lekarzy około 6 tys. znajduje się w 10-ciu największych miastach. Na resztę terytorium wypada 1 lekarz na 5 tys. mieszkańców i z górą na 50 klm. kw.

I to jest istota fatalnego stanu.

Ponieważ trudno jest mówić o ewentualnych przeniesieniach się lekarzy z miast na prowincję, zachodzi bezsprzeczna konieczność powiększenia liczby lekarzy. Stać się to może jedynie przez umożliwienie kształcenia się nowego „narybku" lekarskiego, a to z kolei wymaga nie tyle powiększenia czy rozbudowy istniejących już wydziałów lekarskich przy uniwersytetach, ile powołania do życia nowej uczelni lekarskiej.

Wszystkie warunki po temu posiada Łódź, jak to wynika z szeregu na ten temat wyjaśnień obywatelskiego czynnika, powołanego tutaj w celu przeprowadzenia organizacji wspomnianej uczelni. Przygotowania wstępne posunęły się również daleko.

Cyfry przez nas przytoczone są najlepszym argumentem przeciwko wszelkim wywodom zmierzającym do odsunięcia „ad Calendas graecas" akcji tak pożytecznej już nie tylko dla Łodzi, ale wprost nieodzownej dla całej Polski.

Toteż wyrażamy w sposób zupełnie zdecydowane przekonanie, że pieniądze na ten cel, pomimo wszystko znaleźć się muszą.

H. F.

Obywatelska postawa łódzkich Spółdzielców

Walne zebranie Powszechnych Spółdz. Spożywców oddało część zysków na dozbrojenie

Ostatnio odbyło się walne zgromadzenie pełnomocników Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi. Obradom przewodniczył p. Antoni Staszewski.

Zgromadzenie rozpoczęło się odśpiewaniem Hymnu Spółdzielców, po czym obrady zagaił prezes Rady Nadzorczej, dyr. J. Wolczyński, który po załatwieniu przez zgromadzenie spraw formalnych, złożył sprawozdanie z prac Spółdzielni, a w szczególności Rady Nadzorczej w roku ubiegłym. Sprawozdanie rachunkowe złożył członek zarządu, p. J. Matuszkiewicz. Zadanie referentów było ułatwione, gdyż wszyscy uczestnicy zebrania otrzymali na dwa tygodnie przed tym, drukowane sprawozdania, ilustrujące dokładnie działalność Spółdzielni w 1938 roku.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi osiągnęła w roku ubiegłym blisko 8 milionów obrotu, a czysta nadwyżka za ten okres wyniosła zł. 198.129.61. Już to świadczy o rozmiarach działalności.

Przy podziale czystej nadwyżki zebrani, wśród dużego entuzjazmu, zdecydowali sumę zł. 12.190.73, przewidzianą na oprocentowanie udziałów członkowskich, przeznaczyć na Fundusz Obrony Morskiej, to jest na ścigacz im. wicepremiera E. Kwiatkowskiego.

Po podjęciu tej uchwały postanowiono wysłać depesze hołdownicze do Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza. Tekst obu depesz był następujący:

— „Zebrani w dniu 15 kwietnia 1939 roku na walnym zebraniu Pełnomocnicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi, jako przedstawiciele 18-tysięcy zrzeszonych, karnych i ufnych członków t... że Spółdzielni, przesyłają wyrazy prawdziwej czci i hołdu. W obecnej chwili niezwykle politycznie poważnej, jesteśmy gotowi w obronie nienaruszalności i całości granic Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Bytu Niepodległego, nie szczędząc ofiar z mienia, krwi i życia, i deklarujemy na Fundusz Obrony Morskiej t. j. na ścigacz im. wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego — dar województwa łódzkiego kwotę złotych dwanaście tysięcy sto dziewięćdziesiąt i groszy 73, którą to sumę będącą całkowitą dywidendą od udziałów członkowskich, przeznaczamy na dozbrojenie Armii".

Należy zaznaczyć, że z czystej nadwyżki przeznaczono także zł. 10.000.- na FON. na rzecz zbiórki spółdzielczej dla ufundowania 10 samochodów sanitarnych.

Po dokonaniu uzupełniających wyborów do Rady Nadzorczej, uchwalono budżet na 1939 rok i załatwiono inne sprawy formalne.

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka **FRANCISZKA - JÓZEFA** stosowana na czczo, przynosi znakomitą ulgę.

Proces „teatralny" został odroczony

dla powołania nowych świadków

(f.) Swego rodzaju sensacją przed pewnym czasem była sprawa gospodarki w łódzkich teatrach miejskich.

Na ten temat ukazał się w niektórych dziennikach łódzkich szereg publikacyj, którymi poczuł się dotknięty jeden z dyrektorów, mianowicie p. K. Wroczyński.

W konsekwencji wczoraj na wokandzie Sądu Okręgowego znalazła się sprawa z oskarżenia prywatnego dyr. Wroczyńskiego przeciw red. Polakowi.

Rozprawie przy drzwiach zamkniętych przewodniczył S. O. Białoskórski. Powództwo wnosił sen. adw. B. Fichna. Z ramienia oskarżonego występował adw. Lewkowiczówna.

Przed przystąpieniem do rozprawy obie strony złożyły wnioski o odroczenie sprawy, w celu dołączenia do akt nowych dokumentów i powołania nowych świadków.

Obrońca oskarżonego wniósł o dołączenie do akt sprawy rezultatów badań powołanej specjalnej Komisji Rady Miejskiej, oskarżyciel zaś o powołanie dodatkowych świadków w osobach: p. Morycińskiej, dyr. H. Morycińskiego i p. Tymowskiego oraz ekspertów członków PAL. pp: Iżykowskiego i Lenartowicza.

Sąd po przerwie oddalił propozycję ze strony oskarżonych w sprawie dołączenia do akt sprawy protokółu z dochodzeń specjalnej komisji radzieckiej ze względu na niezakończenie prac tej Komisji, natomiast uwzględnił wnioski strony oskarżycielskiej odnośnie powołania wymienionych świadków, i sprawę odroczył.

NA WYSTAWĘ ŚWIATOWĄ
WYCIECZKI ZBIOROWE S/S „KOŚCIUSZKO" w dn. 2 lipca i 5 sierpnia r. b. DO **N.-JORKU**
RYCZAŁT OD 193.50 DOL.
3 ulgowe przejazdy m/s. „Piłsudski" i m/s. „Batory" w dn 22 kwietnia oraz 1 i 23 lipca r. b.
Koszt przejazdu od 155,50 dol.
JUŻ CZAS REZERWOWAĆ
FRANCOPOL ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 104-a TEL. 240-40

SOLEC - ZDRÓJ
POLSKIE PISZCZANY — sezon od 1 maja
Informacji udziela tel. 137-94 w dni powszednie od 16-ej do 18-ej

Łódzki robotnik czyta

Frekwencja w I Miejskiej Wypożyczalni Książek

Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Łodzi informuje, że w miesiącu marcu rb. Miejską Wypożyczalnię Książek dla dorosłych, mieszczącą się przy ul. Rokicińskiej nr. 1 odwiedziło ogółem 1.656 osób. W liczbie tej było 1129 mężczyzn i 527 kobiet. Wśród czytelników najliczniej reprezentowani byli robotnicy (735). Na drugim miejscu uczniowie szkół średnich, następnie pracownicy biurowi w przemyśle. Księgozbiór w omawianym czasie liczył 8919 dzieł w 10154 tomach.

W dziale literatury pięknej największą poczytnością cieszyła się powieść obyczajowa i nowele (1437) oraz powieść i nowele historyczne, wreszcie podróże, przygody i opisy. Nie mniej żywo interesowano się poezją i utworami dramatycznymi.

W dziale literatury naukowej największą poczytnością cieszyły się nauki stosowane (287), historia (261), przyroda i matematyka (245), nauki społeczne (178), filozofia (155), religia (25), nauki techniczne (178), nauczanie i wychowanie (36), językoznawstwo (26), sztuka i sport (77), wreszcie geografia, życiorysy i czasopisma.

Zestawienia powyższe są wymownym dowodem tego, jak poważną misję kulturalno-oświatową spełnia I Miejska Wypożyczalnia książek dla dorosłych w tej dzielnicy typowo robotniczej.

Nad mienić należy, że przy Wypożyczalni istnieje również świetlica, której frekwencja wyniosła w miesiącu marcu 156 osoby.

ANDREW SOUTAR.

NOC ZGROZY

41

Przekład autoryzowany z angielskiego.

Trzasnęła zapałka, zajaśniało światło. Zapalił świecę.

— Nic mi się nie stało! — odkrzyknął. — Niech pani idzie do swojego pokoju!

— Proszę mi się pokazać. A może ja zejdę do piwnicy? Bez powodu by pan nie krzyczał. Musiał pan sobie coś zrobić.

Podszedł do schodków trzymając świecę nad głową. Był tak zmieniony, że Maria z trudem utrzymała nerwy na wodzy. Czarne kudły spadały na czoło i oczy, które świeciły spomiędzy nich niby ślepia zwierza. Twarz była trupioblada; otwarte usta ziały czarną jamą. Była to nieomylnie maska trwogi.

— Niech pani idzie do swego pokoju! — powtórzył rozkazująco. — Nie wzywałem ratunku. Musiało się pani przyśnić. Może mruczałem, albo kląłem, bo odszpuntowywałem beczki.

Odwrócił się i zniknął w głębi piwnicy. Maria cofnęła się do korytarza. Sama nie wiedziała, co jej kazało wejść do ciemnej izby szynku. Granatowe, nocne niebo użyczało skąpo światła, ale można było rozróżnić sprzęty. Znów ogarnęło ja to ohydne uczucie, że nie jest sama. Wzdrygnęła się i spojrzała w okno. O! zgrozo! O! zgrozo! ze dworu zaglądała męska twarz, przylepiona do szyby. Ktoś stał pod oknem i zaglądał do ciemnego szynku. Nie mogła poznać rysów, ale instynkt powiedział jej, że to niemowa Goby.

Stała na środku izby jak skamieniała, ze wzrokiem wbitym w okno. Wiedziała, że ją zauważył i nie mogła spuścić oczu. Z wielkim wysiłkiem poruszyła się i odwróciła. Gdy znów spojrzała, już go nie było.

Słaba ze wstrząsu, zawróciła do korytarza i podążyła ku schodkom. Karczmarz wyłaził z piwnicy. Nie chcąc się z nim spotkać, wbiegła szybko na górę i zamknęła się w swoim pokoiku. Przeszło godzinę siedziała na łóżku z najwyższym napięciem nerwowym nasłuchując, czy się co nie dzieje. Ale znów zapadła niezgłębiona cisza.

Zaczęło świtać, a ona jeszcze czuwała. Wzmagająca się jasność napełniła ją poczuciem bezpieczeństwa i umocniła w powziętym zamiarze. Nie żeby pani Crosby Dick bała się fizycznego bólu. Postanowiła wynieść się stąd jak najprędzej. Mniejsza z tym, co pomyśli o niej Spinnett. Zabrała się do pakowania rzeczy i już kończyła robotę, gdy usłyszała dźwięki, które napędziły jej jeszcze większej trwogi niż szloch w nocy. Smoodge śpiewa! Śpiewa! Ma ładny głos — dźwięczny baryton.

Zapukał do jej drzwi z wesołym wołaniem:

— Spóźni się pani na śniadanie. Ja, proszę pani, wstaję ze skowronkami.

— Dobrze. Za kilka minut schodzę — odpowiedziała.

Usiadła na łóżku, wyjęła z torebki malutkie lusterko i przejrzała się.

— Mario — mówiła do siebie w myśli — czy miałaś upiorny sen, czy też to wszystko działo się naprawdę? Ale było, nie było, dłużej tu nie zostanę. Wszyscy Spinnettowie na świecie nie zmusili by mnie do tego. Mam nadzieję, że dobrze się bawisz w Portugalii, kochany szefie. Oby ci było w połowie tak dobrze, jak mnie tutaj! Zarobiłam uczciwie te pensy, coś mi zapłacił, ale gdy ci złożę raport z mego wywiadu zapytasz, czy czasami nie wzięłam ze sobą zapasu Napoleonki.

Zeszła na dół. Smoodge, o! dziwo! wycierał pracowicie kieliszki. Znów pozdrowił ją wesoło. Przeszła do pokoiku śniadaniowego. Tu czekała ją niespodzianka. Smoodge nie tylko nakrył do śniadania, ale jeszcze chodził po kwiaty dla przyozdobienia stolika. Barwna wiecha uśmiechała się z lichego wazonika. Przez otwarte drzwi zajrzała z podwórka roześmiana gęba parobka do wszystkiego:

— Dzień dobry, pani.

— Ostatnia kropla — pomyślała Maria. — Czas wracać do mego domku w Chichesterze. Rozklekotałam się na nic. Zestarzałam się, miły panie Spinnett. To już nie dla mnie zabawa. Jeżeli mi się nie śniło, to musiałam czytać jakieś upiorne bzdury i teraz mi się tłuką po głowie.

Nabrała na talerz furę zimnej szynki i jajek na twardo. Była zła na siebie.

— Stoney Ridge— szeptała.— Stoney Ridge. Choćby tu odkryli kopalnię diamentów i chcieli mnie przypuścić do udziału w zyskach to bym nie została. Wolę mieszkać w kurniku wśród mokradeł.

X.

FOTOGRAFIA „DUCHA".

Kobiecie przysługuje prawo niekonsekwencji, to też pani Crosby Dick, ledwie zjadła śniadanie, zmieniła zdanie i zamiar. Strach rozwiał się bez śladu. Wyrzucała sobie, że straciła głowę jak bojaźliwa pensjonarka. Posiliwszy się, wróciła na górę i rozpakowała rzeczy.

Ranek był jasny, słoneczny. Ale pełen jesiennej woni, która mówi o gniciu i próchnieniu, słowem o śmierci w naturze.

Przemysł i kupiectwo pozostają daleko w tyle

za światem pracy i młodzieżą szkolną w akcji świadczeń na FON i P.O.P.

Akcja subskrypcyjna na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej trwa nadal. Bez przerwy płyną również ofiary na FON. W akcji tej bezapelacyjnie przoduje świat pracy. Najbiedniejsi nawet robotnicy zrzekają się swego skromnego zarobku, oddając bardzo poważne w sumie kwoty w gotówce na dozbrojenie armii.

Niestety, postawa robotników, inteligencji pracującej i młodzieży szkolnej nie znajduje odpowiednika ze strony poważnej części sfer posiadających, zwłaszcza kupiectwa i przemysłu. Gdy robotnik i pracownik oddają w gotówce ostatnie swe pieniądze na słuszną i pilną sprawę, duża część sfer kupiecko - przemysłowych jeszcze „kalkuluje", jeszcze zwleka, a jeśli coś ofiaruje — zadeklaruje, to lojalnie trzeba stwierdzić, iż wysokość tych świadczeń nie stoi w żadnej proporcji z możliwościami materialnymi świadczących.

Nic też dziwnego, że głosy społeczeństwa o powołanie do życia organów społecznych kontroli obowiązkowości obywatelskiej są coraz częstsze i głośniejsze.

Świadczyć muszą wszyscy i według właściwych norm!

* * *

W dalszym ciągu naszej listy podajemy nowy szereg ofiar na FON i deklaracyj na POP:

Robotnicy, pracownicy i majstrowie firmy Stiller i Bielszowski, Łódź, ul. Cegielniana 52 — 1,000 zł. (druga rata).

Zofia Biernath, 3% bon Obrony Przeciwlotniczej nomin. wart. 20 zł.;

Robotnicy i robotnice firmy Bracia Brand — 468,25 zł.;

Firma B-cia B. i M. Brand — 500 zł.

Wanat Czesław — 1 obligację 6% Poż. Nar. wart. nom. 50 zł.;

Parafia Mariawicka w Łodzi — 85 zł.;

Robotnicy Łódzkiej Huty Szklanej „Geha" — 1,115,14 zł.;

Madejczyk Józef, Łódź, ul. Szara 61 — obl. 6% Poż. Narod. wart. nom. 50 zł.;

Berski Stanisław — gotówką zł. 5, i 1 obl. 6% Poż. Nar. wart. nom. 50 zł., oraz rubli ros. 2,75.

Irena i Włodzimierz Gawelscy — 1 zegarek damski złoty i z bransoletką, 2 obrączki złote ślubne, 1 pierścionek złoty, 1 pierścionek złoty z turkusem, 4 kolczyki złote z turkusikami.

Kielan Antoni — 5 zł.;

Haneczka Klinkiewiczówna uczennica gimnazjum Skrzypkowskiej złożyła na FON swoje oszczędności w kwocie 37,62 zł.;

Alicja i Antoni Zakrzewscy — 1 zegarek męski złoty kryty, 1 obrączka ślubna złota;

Żydowski Komitet Ratunkowy dla udzielania pożyczek bezprocentowych w Łodzi — 200 zł.;

Stowarzyszenie Ekspedytorów m. Łodzi oraz Centralne Zrzeszenie Ekspedytorów Kolejowych — 2,900 zł.;

Pracownicy Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy — 1,272,82 zł.;

Robotnicy i personel fabryczny firmy M. Klajman, Łódź, ul. Zagajnikowa 31 — 1,856 zł.

Bezimiennie rubli ros. 41,90.

Firma Allart, Rousseau & S-ka zadeklarowała na P.O.P. kwotę zł. 100,000, wpłacając na poczet tej sumy zł. 34,000;

Dom Handlowo - Ekspedycyjny Ludwik Koral zadeklarował na P.O.P. zł. 1,200, wpłacając całą sumę.

Towarzystwo Zgierskiej Manufaktury Bawełnianej Sp. Akc. subskrybowało P.O.P. w wysokości zł. 20,000, wpłacając zł. 7,000;

Zakłady Przemysłowe K. Eiserta S. A. subskrybowały P.O.P. w wysokości zł. 14,000, wpłacając zł. 4,650, pracownicy zaś zadeklarowali kwotę zł. 16,000, wpłacając zł. 5,350.

Spółka Węglowa „Ignis" subskrybowała P.O.P. na sumę zł. 5,000 — wpłacając zł. 1,670.

Ender Karol (Pabianice) zadeklarował na P.O.P. kwotę zł. 10,000;

Stanisław Kubiak w imieniu Zrzeszenia Chrześcijańskich Przedstawicieli Handlowych i Kupców Podróżujących w Łodzi wpłacił na ręce wojewody Józewskiego 150 zł. gotówką na dozbrojenie Armii.

Ignacy Redlus złożył 1 Obligację 6% Poż. Narod. Nr. 2144528 na 100 zł., złożonej przez P. Wojewodę na dozbrojenie Armii.

Robotnicy i Urzędnicy firmy „J. Glicensztajn i S-ka" w Łodzi złożyli sumę 865,20 złotych;

Dr. Zimmer Moritz' złożył 1 obligację 6% Pożyczki Narodowej Nr. 2824672 na sumę 100 zł.;

Abram Strykowski złożył 1 obligację 6% Poż. Narod. Nr. 0617088 na sumę 50 zł. (pięćdziesiąt).

Ligocki Józef złożył trzy obligacje 3% Prem. Poż. Inwestycyjnej po 100 zł.

Józef Paluba złożył 1 obligację 6% Pożyczki Narodowej na zł. 100;

Robotnicy i Pracownicy Umysłowi firmy Gwircman i Ratner złożyli sumę 626 zł. 15 gr. i zadeklarowali na pożyczkę lotniczą sumę 1,500 zł.;

Dr. Henryk Beryson złożył 2 obligacje 6% Pożyczki Narodowej po 50 zł. na dozbrojenie Armii.

Robotnicy, majstrowie i pracownicy fabryki wyrobów jedwabnych Klinge i Schultz wpłacili na Fundusz Obrony Narodowej jednodniowy zarobek w kwocie zł. 1,000 oraz zadeklarowali na Pożyczkę Lotniczą 5,000 zł.;

Erlichowa Perla złożyła 1 obligację 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.

Pracownicy firmy „Węgloblok" oddział w Łodzi, opodatkowali się w ciągu 8 miesięcy po 1 proc. od poborów na FON, wpłacając ratę za pierwszy miesiąc w wysokości zł. 129,43.

Dzieci publicznej szkoły powszechnej w Rzgowie k. Łodzi zakupiły 8 bonów pożyczki przeciwlotniczej oraz wpłaciły zł. 20 na FON.

Ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego w Rzgowie k. Łodzi złożyło na dozbrojenie Armii zł. 140 gotówką oraz zł. 100 obligacjami Pożyczki Inwestycyjnej i Konsolidacyjnej.

* * *

Komunalna Kasa Oszczędności m. Łodzi informuje, że firma A. Holc i S-ka Łódź, ul. 6-go Sierpnia nr. 88, wpłaciła na FON zebrane przez pracowników i robotników tej firmy, zatrudnionych przy budowie Sanatorium w Tuszynku, zł. 330,65; szkoła powszechna nr. 40 Koło PCK — wpłaciła zł. 13. Papierami wartościowymi wpłacili pp.: Fela Milich 6% Poż. Narodową nom. wartości zł. 50, Bronisława Wilczyńska 6% Poż. Narod. wartości nom. zł. 50. Poza tym pp.: Zofia Nowicka wpłaciła 3 srebrne monety rosyjskie, kop 60 i biżuterię oraz Chaim Węgliński rubli rosyjskich 8,40 i marek niemieckich srebrnych 4,50.

Robotnicy Fabryki Maszyn i Odlewni Żelaza „A. Kryzel i J. Wojakowski" w Radomsku zadeklarowali na dozbrojenie Armii kwotę 1,360 zł., odpowiadającą dwudniowemu zarobkowi. Pracownicy biurowi tej firmy — 140 zł. na dozbrojenie i 1,140 zł. na Pożyczkę Lotniczą. PP.: Alfred Kryzek, Julian Wojakowski i Czesław Bürgel — właściciele firmy zadeklarowali po 1,000 na Pożyczkę Lotniczą.

Robotnicy zrzeszeni w Centralnym Zw. Zawodowym Robotników i Robotnic Przemysłu Włókienniczego w Rzeczypospolitej Polskiej Oddział I zadeklarowali na dozbrojenie Armii:

Z firmy Bialer — 2 proc. zarobków tygodniowych przez 6 miesięcy. Z firmy Domianowicz — 2 proc. zarobków tygodniowych przez 6 mies. Z firmy Eisert - Guma — 1 proc. zarobków tygodniowych przez 3 mies. Z firmy Eisert — Baw. —1 proc. zarobków tygodniowych przez 3 miesiące. Z firmy Kamasiewicz — 2 proc. zarobków tygodniowych przez 6 miesięcy. Z firmy Pattberg — baw. — 2 proc. zarobków tygodniowych przez 6 mies. Z firmy Rozenfeld — jedw. — 2 proc. zarobków tygodniowych przez 6 mies. Z firmy Triebe — jedw. — 2 proc. zarobków tygodniowych przez 6 mies. Z firmy Mincberg — 1 proc. zarobków tygodniowych przez 6 mies. Z firmy Pattberg — jedw. — 2 proc. zarobków tygodniowych przez 6 mies. Z firmy Zjednoczeni — 2 proc. zarobków tygodniowych przez 6 miesięcy. Z firmy Weyrauch — jedw. — jednodniowy zarobek. Z firmy Wukko — guma — jednodniowy zarobek. Z firmy Gelibter — baw. — jednodniowy zarobek. Z firmy Eisert — jedw. jednodniowy zarobek.

Lajb Ejbeszyc złożył na dozbrojenie Armii: 1 zegarek złoty firmy Tavannen Watsch Nr. 850,072, 1 złoty pierścionek, 1 złotą obrączkę, 1 srebrny rubel ros., 3 srebrne monety ½ rubl. ros., 6 monet srebrnych różnych, 1 siatkę srebrną od torebki damskiej.

Maurycy Kleczewski, zam. w Łodzi, ul. Nawrot 26 — złożył na dozbrojenie Armii monety miedziane i niklowe — różne — wagi 2 klg. 100 gr.

PIĘKNY CZYN NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ POWSZECHNYCH WINIEN ZNALEŹĆ NAŚLADOWCÓW.

Przed paru dniami w Tomaszowie Mazowieckim odbyła się uroczystość pożegnania inspektorów szkolnych pp. Henryka Ochędalskiego i Aleksandra Madeja. Z okazji tej nauczycielstwo szkół powszechnych zebrało pomiędzy sobą sumę zł. 454 i wpłaciło na FON zamiast zorganizowania bankietu pożegnalnego.

Czyn nauczycielstwa godzien naśladowania.

C. ULRICH NASIONA-DRZEWKA
Zboża siewne — Sadzeniki ziemniaczne
Centrala - Warszawa Ceglana 11, tel. 568-60
— Cenniki bezpłatnie —

Żale Ukraińców pod adresem Niemców

W numerze 69 „Diła", w artykule wstępnym pt. „Za co mamy żal do Niemców" spotkamy się z bardzo szczegółową analizą pretensyj Ukraińców do Niemców. „Diło" stwierdza, że zasadniczo Ukraińcy nie mogą mieć pretensyj do Niemców za zmianę ich taktyki, nakazującej im odseperowanie się od dalszego popierania federacji czesko-słowacko-karpatoruskiej, ponieważ celem polityki niemieckiej było maksimum wojskowo-politycznych i gospodarczych korzyści, umocnienie się przez to jak najsilniej w Europie środkowej, uzyskując tym samym możność ekspansji na południową Europę oraz inne kraje, gdzie posiadają Niemcy swoje „życiowe interesy". Wszystko to nakazał Niemcom robić ich niemiecki interes. „To było wczoraj — dziś jest już inaczej", i za to my nie możemy mieć pretensyj do Niemców. Nie możemy mieć pretensji do Niemców za to, że oni niemieckiej racji stanu nie uzgadniali z ukraińską racją narodową i że, Niemcy trzymali się obowiązującej w całym politycznym świecie zasady „świętego egoizmu" i wtedy, kiedy to pokrywało się z ukraińskimi tendencjami i wtedy, kiedy to się z nimi mijało. Nie możemy mieć pretensji do Niemców za tę pomyłkę niektórych naszych rodaków, którzy już uwierzyli w trwałą niemiecką przyjaźń oraz którzy zapomnieli, iż z chwilą zmiany koniunktury może również się zmienić wartość ukraińskiego czynnika, jako przedmiotu zainteresowań obcego mocarstwa.

W czym więc leży istota ukraińskiego żalu do Niemców? Istota żalu leży w metodzie niemieckiego postępowania. Metoda ta była tego rodzaju, że Niemcy dawniej jawnie, czy też prawie jawnie utrzymywały ukraiński sprzeciw wobec czeskich centralistycznych i węgierskich rewindykacyjnych tendencyj. Postępowanie niemieckich czynników oficjalnych oraz prasy niemieckiej, podporządkowanej ministerstwu propagandy, dawało bezsprzecznie podstawy do wierzenia w poparcie Niemiec. Poparcie to mogło ustać, tak, to prawda, ,ale sposób, w jaki ono ustało i bezpośrednie następstwa właśnie takiej formy wstrzymania niemiec kiego poparcia — były na wskróś wyjątkowe, a w praktyce dla ukraińskiego narodu — tragiczne.

Zawiadamiając Słowaków o likwidacji federacji ani słóweczkiem nie uprzedzili karpackich Ukraińców. Kiedy ks. Tiso był przyjęty na audiencji u najwyższych niemieckich dostojników, min. Rewaj takiej audiencji nie zdołał uzyskać. Identyczne ze słowackim karpatoukraińskie odwołanie się do niemieckiej pomocy nie doczekało się żadnej odpowiedzi. I do ostatniej chwili kiedy już maszerowały wojska węgierskie nikt z Ukraińców nie wiedział, czy wojska niemieckie pójdą na Karpacką Ruś, czy się zatrzymają w Słowacji i w którym właśnie miejscu. „Porada" niemieckiego konsula w Chuszcie, ażeby rząd karpatoruski zwrócił się bezpośrednio do Budapesztu przyszła już po fakcie, gdy wojska węgierskie weszły do Rusi i kiedy już lała się krew. — Czyż nie mogło się to stać na dzień, dwa wcześniej? Czyż nie można było urządzić spotkania przedstawiciela rządu Karpatorusi z przedstawicielem Węgier i auspicjami przeprowadzić rokowania, w wyniku których nie byłoby przelanie krwi? Przecież wpływ Rzeszy na Węgry jest tak olbrzymi, że w ogóle wystarczyło jedno słowo, ażeby zabezpieczyć bodaj życie, jeśli już nie autonomiczną władzę polityczną, karpackim rusinom! Po co było wystawiać na prześladowanie ten sam ukraiński ruch narodowy i jego czynnych działaczy w Karpackiej Rusi, który Niemcy dawniej sami popierali moralnie i politycznie?.

Jest powszechnie znaną rzeczą, że w szeregach karpatoruskiej „Siczy" zbierał się ten najbardziej zapalony ukraiński nacjonalistyczny element, który szczerze zachwycał się niemieckimi narod.-socjalistycznymi tezami: rasizm, autorytatywność, monopartyjność, ekskluzywizm i td. i który gdzie mógł te swoje sympatie okazywał. Po co było tragedii tysiąca rodzin, nie wrogów Niemców, czy choćby nawet przeciwników ideologicznych, ale przeciwnie, tych dla których nawet stworzono specjalne audycje radiowe z niemieckich stacyj. Całą prasę europejską obiegła wiadomość z ironicznymi komentarzami, że kiedy dr. Buczyński złożył wizytę min. Ribbentroppowi i przedstawił się jako delegat karpackich Rusinów — ten ostatni przerwał mu i poprawił „Ukraińców". Czyż trzeba było tak wyraźnie markować swoje wiadomości, że to nie jest Ruś Podkarp., a tylko Karpacka Ukraina, którą zamieszkują nie „Ruteny" ani „Rusiaki", a tylko Ukraińcy, ażeby wkrótce po tem wypuścić przeciwko tym Ukraińcom obok węgierskich „czarne koszule" Fencika z trzykolorowymi rosyjskimi naszywkami na rękawach.

Oto za co Ukraińcy mają pretensje do Niemców, oto za co mają śmiertelny żal najszersze masy ukraińskie".

WIELKA PIELGRZYMKA NA UROCZYSTOŚCI OPIEKI ŚW. JÓZEFA DO KALISZA.

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Łodzi organizuje w dniu 30 kwietnia br. (niedziela) pod protektoratem J. E. ks. biskupa Wł. Jasińskiego jednodniową pielgrzymkę na uroczystości Opieki św. Józefa do Kalisza. Pątnicy wezmą udział w uroczystościach odpustowych, po czym pod kierownictwem Towarzystwa Krajoznawczego zwiedzą kościoły oraz zabytki historyczne Ziemi Kaliskiej.

Ponadto przewidziana jest wycieczka autobusami do muzeum w Gołuchowie.

Kierownictwo techniczne pielgrzymki objął ks. kan. Stan. Nowicki.

Karty uczestnictwa w cenie zł. 5.— nabywać można w Sekretariacie Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej — Łódź, ul. Gdańska 111, we wszystkich parafiach łódzkich i kościołach filialnych oraz w księgarni „Przyszłość" ul. Piotrkowska nr 263, w księgarni „Dobra Książka" — ul. Gdańska 111, w kolekturze W. Cianciary ul. Piotrkowska 91.

Pod kątem chwili

Bardzo potrzebna książka

Przed kilku tygodniami zamieściłem recenzję książki Józefa Kisielewskiego pt. „Ziemia gromadzi prochy".

Dzieło to, wydane niezwykle starannie z naukowego punktu widzenia, przepiękne pod względem graficznym, jest wstrząsającym dokumentem chwili. Jest dokumentem serdecznym, stwierdzającym niszczenie polskości za naszą zachodnią granicą, a jednocześnie wskazującym niezbicie, jak wielką jest odporność krwi polskiej i polskiego ducha u ludów, zamieszkujących po granicze „z tamtej strony kordonu".

Pracę Kisielewskiego nazwałem „Książką pisaną sercem", podkreślając, że musi być ona przeczytana przez każdego Polaka, zwłaszcza przez młodzież, a przede wszystkim przez żołnierza polskiego, które mu została dedykowana przez autora.

Jak stwierdziłem, książka została w Łodzi dosłownie rozchwytana. Z kilkudziesięciu egzemplarzy nadesłanych przez Wydawnictwo Drukarni Św. Wojciecha w Poznaniu, nie pozostał na półkach księgarskich ani jeden w ciągu kilku dni.

Ponieważ zostaliśmy zainterpelowani przez szereg naszych czytelników, czemu książki J. Kisielewskiego nie można otrzymać w Łodzi, zwróciliśmy się z kolei do księgarni, której powierzono sprzedaż, tej książki.

Otrzymaliśmy odpowiedź, że Wydawnictwo Św. Wojciecha w Poznaniu zapowiedziało ukazanie się drugiego wydania poszukiwanego dzieła.... nie prędzej, niż we wrześniu br.

Czemu dopiero we wrześniu? Czemu na ukazanie się książki, która winna znaleźć się w ręku każdego Polaka jak najprędzej, trzeba czekać kilka miesięcy?

Dobrze by było, aby polscy księgarze łódzcy przekonali nakładców książki Kisielewskiego, że ukazanie się drugiego jej wydania jest sprawą bardzo pilną.

Kl.

Wycieczki morskie:

Do Sztokholmu i Kopenhagi 31/V—5/VI zł. 200

Do Helsinek 15/VI—18/VI zł. 90

DO ANTWERPII i LONDYNU 13 VII—21/VII. zł 324.-

FIORDY NORWEGII 25/VII—9/VIII. zł 520.-

Zapisy i informacje:

Wagons - Lits // Coo

Łódź, PIOTRKOWSKA 4

telefon 170-77.

PRZY ZAZIĘBIENIU

Zioła przeciw cierpieniom płucnym

znane ogólnie jako „HERBATĄ PUHLMANNA" uśmierzają kaszel. Do nabycia w aptekach i drogeriach. Cena za paczkę 1.65 zł

Głos kupiectwa w sprawie „Persilu"

Znamienna uchwała i apel do konsumentów

Otrzymaliśmy od Zarządu Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi (ul. Piotrkowska 211) uchwałę z prośbą o zamieszczenie.

Uchwała brzmi następująco:

— „Wobec bezprzykładnej i niebywałej napaści na Polskę przez Fryca Henckla z Düsserldorfu, który posiada w Bydgoszczy fabrykę proszków mydlanych „Persil", „Henko" oraz czyścidła „Ata::, „Imi" i „Sil", który to Henckel wypuścił reklamową broszurę, w której w plugawy sposób ubliża Polsce i Polakom. — Zarząd postanowił jednogłośnie wezwać wszystkich członków Stowarzyszenia oraz kupców polskich niezrzeszonych, aby nie nabywali żadnych wyrobów Henckla i usunęli ze sklepów i okien wszystkie reklamy proszków mydlanych „Persil" i „Henko" oraz czyściwa „Ata" „Imi" i „Sil.

Jednocześnie postanowiono odwołać się do wszystkich konsumentów w Polsce aby bojkotowali wyroby Henckla.

Uchwałę tę postanowiono ogłosić w pismach i jednocześnie wezwać inne organizacje kupieckie na terenie m. Łodzi aby się solidaryzowali z naszym stanowiskiem w sprawie firmy Henckla."

Prezes (—) Kotkowski, Sekretarz. (—) Hilsze.

LUSTRACJA PRZEDWYBORCZA

W związku ze zbliżającymi się wyborami do rad miejskich w województwie łódzkim z ramienia Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi kierownik oddziału administracji samorządowej mgr. Franciszek Petrus przeprowadził lustrację czynności wyborczych w miastach: Tuszynie, Piotrkowie, Sulejowie, Opocznie i Tomaszowie Mazowieckim

POBÓR ROCZNIKA 1918 I STARSZYCH.

Wydział Wojskowy Zarządu Miejskiego w Łodzi przypomina, że w maju i czerwcu rb. odbędzie się główny pobór mężczyzn urodzonych w roku 1918 i starszych, oraz ochotników i maturzystów. Szczegółowy plan stawiennictwa podany zostanie za pomocą obwieszczeń.

ś. ✝ p.

Dr. HERBERT SAND

Wicedyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi,

zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, dnia 19 kwietnia 1939 r. w Warszawie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21-go b. m. o godzinie 10-ej rano z kościoła św. Karola Baromeusza na Powązkach.

W Zmarłym tracimy światłego, głębokich zalet umysłu i serca Współpracownika oraz nieodżałowanego Kolegę, o którym pamięć zachowamy na zawsze

Prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej i Koledzy.

Dnia 18 kwietnia 1939 r. opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Bogu

ś. ✝ p.

ROMAN SAKOWSKI

przeżywszy lat 63.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 199 na Stary Cmentarz Katolicki nastąpi w czwartek, dnia 20 kwietnia o godz. 4 po poł.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Katedrze Św. Stan. Kostki w piątek o godz. 10 rano.

O powyższym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, DZIECI I WNUKI.

Sprawa obniżki taryfy tramwajowej
i prądu elektrycznego
w dalszym ciągu tematem obrad Zarządu Miejskiego

Komisja do spraw ogólnych Zarządu Miejskiego obradowała wczoraj pod przewodnictwem prez. Kwapińskiego. Zarząd Miejski zapoznał Komisję ze sprawami obniżki taryfy za prąd elektryczny oraz obniżki cen biletów tramwajowych w Łodzi.

Odczytano Komisji pismo Elektrowni Łódzkiej w tej sprawie. Dyrekcja Elektrowni podkreśliła w swym piśmie, że uchwały Rady Miejskiej nie mają w poruszonej sprawie dla Elektrowni znaczenia, oraz, że ceny prądu są niższe od ustawowych, które Elektrownia miałaby prawo zastosować.

Odczytano również pismo dyrekcji Kolei Elektrycznej Łódzkiej, która kategorycz nie odrzuca projekt Zarządu Miejskiego w sprawie obniżki cen biletów. Proponowana przez Zarząd Miejski zniżka biletów normalnych do 20 groszy i biletów robotniczych do 12 i pół grosza dałaby w ciągu roku zniżkę wpływów o 1 mil. zł. Dyrekcja KEŁ podtrzymuje w swym piśmie propozycję zastosowania w Łodzi taryfy tramwajów warszawskich, przy czym podkreśla, że KEŁ musi ponosić opłaty koncesyjne, których nie ponoszą tramwaje w innych miastach.

Po odczytaniu wspomnianych pism prezydent Kwapiński prosił członków komisji o nie podejmowanie dyskusji nad tą sprawą, gdyż kontynuowana będzie ona na następnym posiedzeniu.

Na zakończenie posiedzenia Komisji do spraw ogólnych załatwiono sprawę zabrukowania ulicy Dąbrowskiej.

Lista odznaczonych Łodzian

Wojewoda łódzki p. Henryk Józewski w dn. 18 bm. udekorował odznaczeniami następujące osoby z terenu Łodzi:

KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI.

Prez. dr Biederman Brunon, Geyer Gustaw — przemysłowiec.

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI:

Inż. Bajer Karol, inż. Biedrzycki Roman, Dobkowicz Emilian, dr Bornet Juliusz, inż. Brzczowski Julian, dyr. Bursche Henryk, ref. Chmielowski Włodzimierz, prof. inż. Czopowski Józef, Denys Franciszek — Starosta powiatowy łódzki, dr Domżalski Józef, dyr. Finster Teodor, prof. inż. Gabler Bolesław, inż. Grocholski Arkadiusz, dyr. Gundlach Stanisław (po raz drugi), Gundlach Zygmunt Horoszewicz Marian Tytus, Jakubowski Stanisław, Ks. prałat Kaczyński Dominik, nacz. Kempner Stanisław, Konopacki Stanisław, dyr. Koperski Bronisław, Krauze Józef Wacław, inż. Kroh Bronisław, dyr. inż. Kunstman Jan Paweł, Lewin Arnold Jan, dyr. inż. Luciński Stefan, dyr. inż. Markowski Tadeu,z Włodzimierz, nacz. Niwirski Ignacy, dr Nowicki Stanisław, red. Nusbaum-Oltaszewski Marian, insp. Ochędalski Henryk, prez. Pączek Antoni, dyr. Pętkowska Zofia, kier. Petrus Franciszek, Plackowska Maria, inż. Popielawski Kazimierz, red. Probst Franciszek — naczelny red. Echa, Przeradzki Jan, nacz. inż. Przeździecki Stanisław, nacz. inż. Rybołowicz Jan Bolesław, Rymkiewicz Władysław, prof. Świątkowski Wacław Ignacy, radca Tokarski Karol Józef, dr Tomaszewski Antoni, dr Trawiński Henryk, inż. Tuczyński Alojzy, insp. Waligóra Marian, dyr. Waszkiewicz Ludwik, inż. Wendt Herman, dr Winter Stanisław Edward, nacz. Wisławski Tadeusz (po raz drugi), Wolczyński Stanisław, nacz. Wysocki Adam Józef, kier. Żwirski Władysław, kier. Gajos Kazimierz.

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI:

dyr. Ameisen Berti, Arndt Piotr, Barciński Adam, Batorowicz Zdzisław Antoni, Baumgart Karol, Binek Antoni, Bortnowski Włodzimierz, Hardy Henryk, dr Chrzanowski Jan, Chwiałkowski Stefan, Cybulski Józef, Czerwiński Henryk — wicestarosta pow. w Łodzi, Dwornikowa Cecylia, red. Stefański Benedykt, Pejgin Leon Maksymilian, inż. Gawartin Włodzimierz, nacz. Grabowski Stanisław, komisarz Hanke Ludwik — kier. IV.K.P.P., nacz. Hermanowski Kazimierz, Holwegowa Łucja, Jagielska Helena, ref. Janicki Józef, Jędrzejczak Czesław, Jezierski Adam, Jucewicz Kazimierz, Kamiński Jakub, Klijanowicz Stanisława, podkom. Koehne Alfred — kier. VIII K.P.P., Kotlicki Józef, Krakowski Kazimierz, Kuziow Stefan, dr Lamentowski Zygmunt, ref. Landau Juda, Lewandowski Andrzej, Lindner Antoni (po raz drugi), Lutosławski Aleksander, dr Łuba Zygmunt, ref. Łukaszewicz Michał, ref. Maliszewski Hilary, Małuszyński Adolf, Marzyńska Stefania (po raz drugi), Miszczak Adam, Noga Alojzy, Nowiński Zygmunt Władysław, podkom. P.P. Olszewski Jan, Pałkowski Tadeusz, Piskorski Józef, Pluta Alojzy, Pol Edward, Popławski Ryszard, Prądzyński Tadeusz (po raz drugi), Różański Józef, Rutkowski Marian, Sapiński Michał (po raz drugi), Sauter Jan, kom. Schoberle Stanisław — zast. nacz. Urz. Śl., Schwarz Otton Edmund, podkom. P.P. Sokołowski Stanisław, Staniecki Antoni, Starkówna Elza, Steinman Emanuel, Świderski Edmund, Świerszczewski Jerzy, Szmidt Edmund, Szwalm, Bronisław, Szyke Stanisław Henryk, kom. skarb. Tatarkiewicz Władysław, Teska Jan, inż. Tesławski Konstanty, Ukrzyński Stanisław, Uliński Józef, Wagner Alfons, Wargulak Jan, Waszkiewicz Franciszek (po raz drugi), Wawrzonowski Eugeniusz, Wesołkówna Maria, Wojtyński Jan — dziennikarz, referent prasowy urzędu wojewódzkiego, insp. Wołoszczuk Feliks, poseł Wymysłowski Antoni (po raz drugi), Wysocka Maria Cecylia, Zahorski Władysław, Zarzycki Jan, Zubrillin Wiktor, podkom. skarb. Sawicki Michał.

BRĄZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI:

Cichosowa Antonina, Dobrzycki Józef, Gałązka Marceli, Grzegorek Józef, Kuciński Stanisław, Piesyk Stanisław, Pijanowski Jan, Radziejewski Wacław, Wojcieszak Piotr Wacław, Wróblewski Stanisław.

KOMUNIKAT Z.O.R.

Zarząd Koła łódzkiego ZOR-u przypomina swym członkom, że dzisiaj dnia 20 bm. o godz. 19-ej w lokalu ZOR. wygłoszony zostanie odczyt zapowiedziany komunikatem 2.3. O jak najliczniejszy udział w powyższym odczycie prosi kolegów Zarząd

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO

W piątek dnia 21 kwietnia br. w lokalu Towarzystwa (Al. Kościuszki 17) o godz. 20-ej odbędzie się zebranie świetlicowe z pogadanką poświęconą powiatowi rawskiemu (położenie, historia, ludność, stroje i sztuka ludowa, zabytki architektury i sztuki).

W niedzielę dnia 23 bm odbędzie się wycieczka na trasie Brzeziny — Kołacinek — Cyrusowa Wola — Brzeziny. W programie wycieczki' krawędź wyżyny łódzkiej, dolina Mrogi i mogoły powstańców z 1863 roku w Cyrusowej Woli. Dojazd do Brzezin autobusem, trasa piesza około 20 km powrót z Brzezin autobusem.

Zbiórka uczestników na dworcu autobusowym (ul. Brzezińska 144) o godz. 7 m. 40. Koszt wycieczki dla członków zł. 2.30 dla gości zł. 2.50

Zapisy na wycieczkę przyjmuje sekretariat Towarzystwa w piątek dnia 21 bm w godzinach od 18 — 20-ej.

NAUKOWE PODSTAWY NOWOCZESNEGO ODŻYWIANIA.

Staraniem Polskiej YMCA w Łodzi w nadchodzący piątek, tj. dn. 21 kwietnia, o godz. 20-ej dr. med. St. Klukow wygłosi odczyt na powyższy temat.

Na treść tej ciekawej prelekcji złożą się historyczne znaczenie nowoczesnej diety; pokarm jako składnik chemiczny i biologiczny; znaczenie białka w odżywianiu; nowoczesna dieta jako czynnik odporności przeciw chorobom o znaczeniu nie tylko indywidualnym ale i zbiorowym; praktyczne wskazówki.

Odczyt ten odbędzie się w małej sali gimnastycznej — wejście od ul. Moniuszki 4 a.

Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

UWAGA! ABSOLWENCI SZKOŁY RZEMIOSŁ. W ŁODZI!

Zarząd Koła BWS w Łodzi Wodna 34 36 zwraca się z apelem do wszystkich absolwentów tej szkoły począwszy od 1922 r. by zgłaszali swe adresy osobiście lub pocztą na ręce Zarządu.

Lokal czynny codziennie w godzinach od 19—21.30 w niedzielę w godzinach od 10-12.

Powyższe ma związek z organizowanym Walnym Zjazdem i poświęceniem — sztandaru naszej organizacyj w m-cu czerwcu br.

Na 10 lat więzienia
Skazana została Elza Streichówna
główna bohaterka występnego trójkąta

w.) Wczoraj rano zakończony został proces przeciwko oskarżonej Elzie Streich.

Po przemówieniach stron, prok. Orlikowski i obrońcy apl. Hertza, które odbyły się także przy drzwiach zamkniętych, Sąd ogłosił wyrok.

Sąd uznał Elzę Streich winną dokonania zarzucanych jej zbrodni i skazał ją na 10 lat więzienia.

W motywach wyroku przew. wiceprezes Olszewski ustalił, że Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej, jakoby nie miała zamiaru zabić Rybickiej, lecz działała w obronie własnej, gdy ta rzekomo chciała ją udusić pod wpływem kłótni, jaka się między nimi wywiązała. O tak ważnych okolicznościach Streichówna zeznała dopiero w Sądzie, a zupełnie inaczej tłumaczyła się zaraz po dokonaniu zbrodni.

Oskarżona nosiła się oddawna z zamiarem zabójstwa. Świadczy o tym fakt, że poszukiwała miejsca, gdzieby mogła nabyć broń i następnie to, że przez dłuższy czas wprawiała się w obchodzeniu się z bronią.

Mając na uwadze tło zbrodni, brak skruchy u oskarżonej, a z drugiej strony wziąwszy pod uwagę jej młody wiek, Sąd uznał za właściwą karę dla niej 10 lat więzienia.

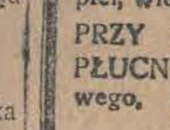

Gruźlica płuc jest niebłaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi.

PRZY ZWALCZANIU CHORÓB PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze —

„BALSAM TRYKOLAN“

Gąseckiego, który ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel.

Sprzedają apteki.

DO B. ŻOŁNIERZY KAUKASKICH.

Wzywamy swych członków na wspólne zebranie które ma się odbyć w niedzielę 23 bm. w lokalu przy ul. Piramowicza 10, oraz b. wojskowych którzy brali czynny udział w Wojnie Światowej na Kaukazie.

Komitet.

KRONIKA POLICYJNA

— Pilicer Łaja, bez zajęcia, zam. przy ul. Sienkiewicza 63 zameldowała policji, że nieznany sprawca usiłował okraść jej mieszkanie, lecz spłoszony zbiegł. W czasie pościgu został zatrzymany i doprowadzony do komisariatu, gdzie podał, że nazywa się Salomon Icek Majer, zam. przy ul. Podrzecznej nr. 6.

— Przez VII Komisariat został zatrzymany Michlicz Wojciech bez stałego miejsca zamieszkania, za usiłowanie kradzieży z piwnicy domu przy ul. Lipowej 27. Od wymienionego odebrano 3 wytrychy, 17 kluczy, latarkę elektryczną i 2 pary obcążków.

— Jóźwiak Ignacy, dorożkarz, zam. przy ul. Brzezińskiej 56 zameldował, że w dniu 10 bm. o godz. 2 na ul. 6 Sierpnia róg Piotrkowskiej podszedł do niego dorożkarz Kwiecień Franciszek zam. przy ul. Julianowskiej 71 i zażądał 1 zł. na wódkę a gdy mu odmówił został przez Kwietnia czynnie znieważony.

— Jasiński Zenon, przedsiębiorca budowlany zam. przy ul. Dowborczyków 9-11 na tle miłosnym usiłował pełnić samobójstwo strzelając do siebie z rewolweru w piersi. Wezwany lekarz Pogotowia Miejskiego przewiózł wymienionego w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa przy ul. Drewnowskiej.

— Kawałek Helena, robotnica, zam. przy ul. Sokolej 6 zgłosiła w komisariacie, że w dniu 18.4. 39 r. o godz. 7 rano syn jej Zdzisław (lat 16) zbiegł z domu. Policja poszukuje zbiega.

Pracownicy kanalizacji i wodociągów
otrzymują uprawnienia emerytalne

Wczoraj wieczorem w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego odbyło się posiedzenie Komisji Regulaminowo - Prawnej. Omówiono kwestię zmiany przepisów emerytalnych w sensie rozciągnięcia ich na pracowników przedsiębiorstwa „Kanalizacja i Wodociągi“. W związku z tym, że poprzedni Zarząd Miejski opracował już statut przedsiębiorstwa „Kanalizacja i Wodociągi“ oraz że statut ten został już zatwierdzony przez Urząd Wojewódzki, zaszła konieczność zmiany przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym. Po referacie dyr. Kalinowskiego, wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos radni Kempner, Zabłocki, Szwajdler junior i Andrzejak. W wyniku dyskusji wniosek Zarządu Miejskiego przeszedł większością przy jednym głosie przeciwnym.

Jako referenta tej sprawy na plenum Rady Miejskiej dysygnowano dyr. Kalinowskiego.

Naczelnik inż. Brzozowski zreferował sprawę regulaminu porządkowego na targowiskach miejskich. Regulamin przyjęto z 2 poprawkami radnego Lewina, powierzając referowanie regulaminu na plenum Rady Miejskiej nacz. inż. Brzozowskiemu.

Stajemy się samodzielniejsi
w dziedzinie budowy okrętów

Zaledwie rok minął od poświęcenia pierwszej pochylni w stoczni gdyńskiej i założenia stępki (kilu) pod pierwszy statek zamówiony przez „Żeglugę Polską“ a już dochodzą nas wiadomości z Gdyni o wielkich i pomyślnych zmianach.

Już nie stępka „Olzy“, lecz cały ożebrowany zarys przyszłego statku wznosi się wysoko wśród rusztowań. Ładownie przyszłego statku, których będzie trzy, są już prawie na wykończeniu. Maszyny będą wykonane na Śląsku. Cały materiał w 90 proc. jest polski i przez Polaków wykonany. Budynek kadłubowni jest już pod dachem i wre w nim praca przy najróżnorodniejszych maszynach. W pobliżu pochylni, na której buduje się „Olza“ widać wielką przestrzeń rozkopanej ziemi. Tu będzie druga pochylnia, dla której trzeba zawczasu przygotować pracę — drugi duży statek.

Dotąd umieściliśmy zagranicą przeszło 300 milionów złotych na rozbudowę naszej floty wojennej i handlowej. Dzięki jednak własnym stoczniom w Oksywiu i w Gdyni lwia część naszego kapitału, wniesionego w dalszą rozbudowę floty wojennej i handlowej, pozostanie w kraju. Kolosalny to postęp w naszym życiu morskim, a korzyść stąd płynąca już w najbliższym czasie przemówi do nas w całej okazałości.

KIEDY MAMY MORZE JUŻ BEZ ŚCIGACZA ANI RUSZ

WPŁATY P.K.O. 42008

Zł. 4.40 wraz z dodatkiem KSIĄŻKOWYM i dostawą do DOMU

KOSZTUJE

najpopularniejszy dziennik

KURJER ŁÓDZKI

Telefon Nr. 182 43 lub 102 29.
Adres Żwirki 2 i Piotrkowska Nr. 11

NA TARGI POZNAŃSKIE.

Na Międzynarodowe Targi Poznańskie które trwać będą od 30 kwietnia do 7 maja rb. Liga Popierania Turystyki wydała karty uczestnictwa, uprawniające do uzyskania 75 proc. zniżki przy przejeździe koleją w drodze powrotnej z Poznania do miejsca pierwotnego wyjazdu.

Wyjazd do Poznania może nastąpić w dniach od 27. 4. do 7. 5. rb a wyjazd z Poznania w dniach od 30. 4. do 10 5. rb

Karty uczestnictwa w cenie zł. 3 nabywać można w kasie biletowej na st. — Łódź - Kal., i Łódź-Fabr. oraz w biurach podróży „Orbis“ i Wagons Lits-Cook“.

Do karty uczestnictwa dołączony jest kupon, upoważniający do bezpłatnego wstępu na Targi oraz do otrzymania szeregu zniżek w hotelach, tramwajach, na widowiska i tp.

EXPRESS GOSPODARCZY

Jak Niemcy przygotowują się gospodarczo do wojny?

Zima „brukwiana" 1916/17 według zgodnej opinii niemieckich kół wojskowych zdecydowała o klęsce militarnej Niemiec w czasie wojny światowej. Pierwsza Rzesza, przygotowana wojskowo do wojny, nie pomyślała o zorganizowaniu pogotowia gospodarczego i, mimo zwycięstw na polach bitwy, ostatecznie wojnę przegrała. Trzecia Rzesza swój pochód dziejowy w roku 1933 rozpoczęła od tworzenia gospodarki wojennej, której nadano z czasem takie rozmiary, że dzisiaj trudno się zorientować, gdzie się jeszcze pracuje gospodarczo dla zaspokojenia potrzeb pokojowych, a gdzie już tylko dla celów wojennych.

Autarchia, samowystarczalność posunięta do najdalszych granic, oto pierwsza zasada **niemieckiej gospodarki wojennej.** Niemcy nie posiadają nafty, produkuje się więc sztuczną benzynę z węgla, chociaż kalkuluje się ona pięć razy drożej, niż importowana z zagranicy nafta, a budowa fabryk dla otrzymania 1/15 wojennego zapotrzebowania syntetycznej benzyny kosztowała dotychczas ponad miliard marek. Nie ma kauczuku, produkuje się więc sztuczny kauczuk, tak zwaną „bunę", dopłacając fabrykom „buny" w formie rocznej subwencji 150 milionów marek, gdy produkcja tych fabryk odpowiada **5—6 proc.** przypuszczalnego zapotrzebowania wojennego. Brak wysokowartościowej rudy żelaznej, zakłada się więc kosztem 400 milionów marek na wpół państwową spółkę akcyjną „Zakłady Hermana Goeringa" **dla przerobu bardzo ubogich, dotąd nie ekspolatowanych rud krajowych.** Produkcja tych zakładów jest bardzo nieekonomiczna; jak podaje dr Mirosław Orłowski w pracy wydanej ostatnio przez „Wojskowo-Techniczne Towarzystwo" pod tytułem „Gospodarka obronna w Niemczech", na 1 tonę surówki żelaza daje piec, zamiast 0,5 — 0,7 t. normalnej ilości żużli, aż 2,55 t., przy czym dla otrzymania 1 t. surówki trzeba zużyć aż 1,7 t. koksu.

Niemcy nie mają, oczywiście, bawełny, która ze względów klimatycznych koncentruje się w nielicznych krajach zamorskich, tworzą więc potężny zastępczy **przemysł sztucznego włókna,** którego wytwórczość z 2746 ton w roku 1932 wzrosła do 155.000 ton w roku 1938. Spowodowało to prawdziwie rabunkową gospodarkę leśną. Wyrąb drzewa, z którego produkuje się sztuczne włókno, wzrósł w roku 1937-38 do 59 milionów mtr. sześć., wobec 37 miln. mtr. sześć. rocznego przyrostu masy drzewnej. Niemcy produkują poza tym sztuczne szkło, sztuczną skórę, nawet sztuczne deski, ale mimo to, zdaniem wybitnych wojskowych, osiągnięcie pełnej samowystarczalności jest nieziszczalną mrzonką. **Pułkownik Thomas, szef ekonomicznej sekcji niemieckiego sztabu generalnego, powiedział wyraźnie, że „z punktu widzenia gospodarki wojennej autarchia jest pięknym snem, nie zrealizowanym dotąd przez żaden kraj".**

Organizacja gospodarki wojennej, doprowadzona do tego stopnia, ażeby z chwilą wybuchu wojny cała produkcja i transport, niejako automatycznie, zamieniły swoje pokojowe oblicze na wojenne — oto druga z kolei zasada, którą kierują się Niemcy w swoich gospodarczych przygotowaniach do wojny. Cały kraj podzielono na 15 okręgów gospodarczych, odpowiadających okręgom wojskowym, specjalni oficerowie obrony gospodarczej, przeważnie z wykształcenia technicy i handlowcy, pełnią służbę na terenie poszczególnych przedsiębiorstw lub grup przedsiębiorstw. Każda, najmniejsza nawet, dziedzina życia gospodarczego, nawet zakłady kąpielowe, handel okrężny, posiadają swoją organizację branżową, do której dany zakład musi należeć i swojego generalnego komisarza, od którego otrzymują rozporządzenia natury wojskowo - gospodarczej.

To samo w rolnictwie, gdzie bada się za pomocą odpowiedniej instancji nawet wydajność mleka u krów i nośność jaj u kur. Krótko mówiąc, **poza organizacją wojenno - gospodarczą, już dzisiaj nie może istnieć w Niemczech żaden warsztat pracy gospodarczej.**

Gromadzenie zapasów wojennych — **w myśl starych zasad królów pruskich — uprawiane** jest w Niemczech na wielką skalę. Zgromadzono wojenną rezerwę złota dla dokonania, z chwilą wybuchu wojny, uzupełniających zakupów. Zastosowano nową metodę magazynowania zapasów wojennych: w głębi skał i pod ziemią. W skałach buduje się całe magazyny dla przechowania metali, zwłaszcza kolorowych, których na pewno zabraknie, pod ziemią wykopuje się zbiorniki na ropę naftową. Na podstawie wiadomości z zagranicznych giełd zbożowych można ustalić, jak wielkie są zapasy pszenicy, które Niemcy systematycznie powiększają. Magazyny skalne, względnie bezpieczne i efektowne, na co Niemcy nawet i w tej dziedzinie kładą nacisk, magazyny podziemne, do czego wykorzystuje się często dawne lochy, wypełniają się coraz bardziej zapasami wojennymi, wobec niechybnie grożącej Niemcom **blokady gospodarczej,** tej najpotężniejszej broni, jaką od czasów napoleońskich Anglia z powodzeniem stosuje w wojnie przeciwko tym, którzy usiłują naruszyć równowagę na kontynencie europejskim.

Cienie i blaski wojennej gospodarki Niemiec układają się dość równomiernie. **Gospodarka ta wyczerpuje kraj i ludność, zmniejszając jej odporność na przyszłe trudy wojenne,** daje natomiast pełną gotowość do rozwinięcia całej siły wojenno-gospodarczej narodu. Jednak wartość tej nowej, przez hitlerowców rozwiniętej formy gospodarczego przygotowania się do wojny, okaże się dopiero w praktyce. Starsi wojskowi, którzy mają za sobą doświadczenie wielu lat, odnoszą się do niej raczej sceptycznie.

Dr A. B.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 19 kwietnia.

Belgia 89.55 89.77 89.33
Berlin 213.07 212.01
Gdańsk 100.00 100.25 99.75
Holandia 282.50 283.22 281.78
Kopenhaga 111.48 110.92
Londyn 24.91 24.98 24.84
Nowy York 5.32.5/8 5.30.1/8
Nowy York kabel 5.31.7/8 5.33.1/8 5,30,5/8
Oslo 125.20 125.52 124.88
Paryż 14.10 14.14 14.06
Sztokholm 128.20 128.52 127.88
Zurych 119.15 119.45 118.85
Włochy 28.06 27.92
Helsinki 11.00 11.03 10.97

AKCJE

Bank Polski 118.00
Cukier 38.00
Lilpop 92.00
Modrzejów 21.00—20.50
Norblin 105.00—104.00
Ostrowiec 78.50—77.75
Haberbusch 68.50
Starachowice 57.25—56.25
Tendencja słabsza.

PAPIERY PROCENTOWE

Wewnętrzna 62.25
Inwestycyjna 1 em. 84.00
Inwestycyjna 1 em. serie 88.00
Inwestycyjna 2 em. 83.00
Konwersyjna 67.00
Dolarówka 39.50
Konsolidacyjna 63.50—63.00 ost. set. i dr.
8 proc. Przem. Polski 82.00
4 i pół proc. Ziemskie ser. 5-ta 60.00
4 i pół proc. Warszawy 68.50
5 proc. Warszawy 1933 r. 68.00—68.75 ost. dr.
5 proc. Lublina 1933 r. 60.50
5 proc. Radomia 1933 r. 58.00
Tendencja słabsza.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ PIENIĘŻNEJ

z dnia 19 kwietnia.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:
Dolarówka 41.00
Inwestycyjna 1 em. 85.00
Inwestycyjna 2 em. 84.00
Konsolidacyjna 64.00
Wewnętrzna 62.75
Bank Polski 121.00—120.00
5 proc. Łodzi 1933 r. 62.00—61.50
Tendencja słaba.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ

z dnia 19 kwietnia.

Żyto 15.75—16.00
Mąka żytnia 55 proc. 26.25—26.75
Mąka żytnia razowa 95 proc. 22.50—23.00
Kasza gryczana 42.50—43.50
Kasza jęczmienna 32.50—33.50
Rzepak ozimy 56.00—59.00
Rzepak jary 48.00—51.00
Reszta notowań bez zmiany.
Tendencja na zboża, mąki ożywiona, na inne spokojna.
Ogólny obrót 1.746 tonn.

BAWEŁNA

Notowania z dnia 18 kwietnia 1939 r.

NOWY JORK: loco 8.93, maj 8.18, czerwiec 8.01, lipiec 7.84, sierpień 7.48, wrzesień 7.43, październik 7.48, listopad 7.44, grudzień 7.41, styczeń 7.41, luty 7.43, marzec 7.45, kwiecień —

LIVERPOOL: loco 5.08, kwiecień 4.71, maj 4.71, czerwiec 4.59, lipiec 4.49, sierpień 4.44, wrzesień 4.38, październik 4.37, listopad 4.35 grudzień 4.37, styczeń 4.39, luty 4.39, marzec 4.41, kwiecień 4.47, maj 4.44

BREMA: loco 10.44, maj kup 4.35, lipiec 9.22 tr., październik 8.90 tr., grudzień 8.87 sp., styczeń 8.88 sp., marzec 8,90 sp.

EGIPSKA Sakell.: loco 6.76

Znaczenie poczty lotniczej

przy dostawach towarów polskich

Obserwując rozwój stosunków handlowych pomiędzy eksporterami polskimi poszczególnych branż, a południowo - afrykańskimi importerami i firmami agentura mi, agencja konsularna RP w Johannesburgu zanotowała fakt, iż większość firm polskich pomimo usilnych i stale ponawianych próśb ze strony agentów miejscowych, posługuje się wciąż jeszcze pocztą morską w korespondencji handlowej.

W praktyce stanowi to w porównaniu z pocztą lotniczą opóźnienie, dochodzące do 16 dni, bowiem statki pocztowe z Anglii do Afryki Południowej odchodzą co, tydzień i idą 14 dni (z Southampton) pod czas gdy poczta lotnicza z Polski idzie do Johannesburga 6 dni i nadchodzi tu dwa razy w tygodniu, przy czym poczta polska wybiera zawsze najdogodniejsze w da nej chwili połączenia — samolotowe (via Ateny lub via Croydon) dzięki czemu osiąga się zawsze czas możliwie najkrótszy.

W szeregu zamierzonych transakcji — (szczególnie przy przetargach rządowych) posługiwanie się przez eksporterów polskich pocztą morską zadecydowało o niepowodzeniu, gdyż oferty nadchodziły z kilkodniowym opóźnieniem.

Nie można przypuszczać, aby w grę wchodziły względy oszczędnościowe bowiem różnica w opłacie porta nie stoi w żadnej proporcji ze stratą, jaka wynika w niektórych wypadkach z tak znacznego opóźnienia w nadchodzeniu korespondencji przyczyną tego stanu rzeczy jest najprawdopodobniej zwykły brak zastanowienia, lub też nieznajomość roli poczty lotniczej, w stosunkach z krajami zamorskimi (tym dziwniejsza, że okazywana nawet przez bardzo poważne firmy koncerny i zrzeszenia polskie.)

Eksporterzy polscy winni pamiętać, że w ich własnym interesie leży korzystanie z poczty lotniczej i że posługiwanie się wyłącznie pocztą morską (dla zwykłych listów) w stosunkach z Afryką Południową jest wysoce szkodliwe.

Ile nafty daje Albania?

Wyłączne prawo do eksploatacji źródeł naftowych w Albanii posiada włoskie towarzystwo Agienda Italiana Petroli d'Albania. Według danych tego towarzystwa wydobycie ropy w Albanii w r. 1936 wynosiło tylko 1.000 ton, gdy w roku 1937 już 70.000 ton.

Spodziewane jest, iż w 1940 r. produkcja osiągnie wysokość 300.000 ton, czyli zdoła pokryć jedną trzecią zapotrzebowania Italii. W każdym razie zapewnione będą w ten sposób dostawy środków napędnych dla floty italskiej w wystarczającej ilości.

Wydajność złóż roponośnych Albanii ocenia się na ok. 10 milionów ton. Dla porównania — odpowiednia cyfra dla Rumunii wynosi 80 miln. ton, a dla USA — 1.800 milionów ton.

W sprawie akcji remontowej

Nawiązując do informacji z przebiegu Plenarnego Posiedzenia Izby Przemysłowo Handlowej w Łodzi w sprawie akcji remontowej, delegacja tejże Izby w składzie dr. Bornet i Fiedler oraz dyr. K. Bajer, zakomunikowała Wojewodzie Łódzkiemu p H. Józewskiemu treść uchwały Izby.

USTAWODAWSTWO GOSPODARCZE.

Ukazał się Dziennik Ustaw RP. nr. 35 z dn. 18 bm. w którym opublikowano m. in. następujące ustawy i rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

ustawę z dn. 5 bm. o ratyfikacji porozumienia między Rzecząpospolitą Polską a Republiką francuską w sprawie przedłużenia układu płatniczego, (poz. 217);

ustawę z dn. 5 bm. o ratyfikacji układu handlowego między Polską a Litwą (poz. 218);

ustawę z dn. 5 bm. o ustanowieniu prawa zabudowy oraz zbywaniu i zamianie niektórych gruntów państwowych, położonych w obrębie gmin, w których znajdują się polskie porty morskie (poz. 219);

Rozporządzenie ministra Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i R.P. oraz Skarbu z dn. 15 bm. wydane w porozumieniu z ministrami: spraw wojskowych oraz spraw wewnętrznych o określeniu przesiębiorstw przemysłowych i górniczych w związku z powszechnym obowiązkiem świadczeń rzeczowych. (poz. 227).

Znaczny wzost

eksportu włókienniczego

Na podstawie uzyskanych przez nas informacyj, eksport wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego w okresie od dnia 1 do dnia 31 marca rb. — ogółem wyeksportowano z okręgu łódzkiego wyrobów włókienniczych 391,493 kg., wartości złotych 2,802,053,99 co w porównaniu z miesiącem marcem rb. wykazuje poważniejszy wzrost a mianowicie ilość wywiezionych kg wzrosła o 128.674 kg wartość zaś zwiększyła się o 1,005,896,99 a więc jak z powyższych liczb wynika eksport w ciągu miesiąca kwietnia w porównaniu z m-c marcem wzrósł o blisko 60 proc.

Wieści z kraju

POSTRZELIŁ SIĘ PODCZAS SNU.

W Piątkowie pod Poznaniem znaleziono rano w szałasie na polu zwłoki właściciela dużego zakładu ogrodniczego Władysława Fengla z raną postrzałową. Obok zwłok leżała strzelba.

Przypuszczano najpierw, że to morderstwo, jednak dochodzenie ustaliło, że Fengler w czasie snu przypadkowo wystrzelił i raniony śmiertelnie zakończył życie.

POWRÓT NA WIARĘ OJCÓW.

W parafii wyrczańskiej (w dekanacie kostopolskim), dzięki pracy apostolskiej ks. prob. Wiktora Żabiegły w końcu Wielkiego Postu powróciła gremialnie na katolicyzm kolonia Szymonisko, zamieszkała przez zruszczoną szlachtę polską. Uroczystość powrotu na wiarę ojców odbyła się w Wyrce w obecności władz powiatowych, organizacyj katolickich i tłumów wiernych.

WYDOBYCIE ZWŁOK GÓRNIKA.

Akcja ratunkowa na kopalni „Mysłowice", w której wczoraj nad ranem wskutek zawalenia się chodnika zasypany został górnik Jakób Stachowicz została ukończona. Około godz. 21 spod gruzów wydobyto zwłoki Stachowicza i przewieziono je do kostnicy. Zmarły osierocił kilkoro dzieci.

GRÓB SPRZED 30 WIEKÓW.

We wsi Djabelce pod Świeciem znaleziono przedhistoryczny grób skrzynkowy. Członek miejscowego oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego p. Czesław Borowiński wydobył dwie większe urny z popiołami oraz jedno mniejsze naczynie gliniane. Grób pochodzi prawdopodobnie z epoki kamiennej. Wykopaliska przesłano do miejscowego muzeum regionalnego, pozostającego pod opieką Polskiego Tow. Krajoznawczego. O odkryciu zawiadomiono władze konserwatorskie. Podobny grób znaleziono na polach probostwa w Konarzynach, w pow. chojnickim. Na grób natrafiono podczas orki. Wewnątrz znajdowała się urna z palonej gliny, zawierająca ludzkie kości. O odkryciu tym również zawiadomiono władze konserwatorskie.

SZOSA — POMNIK.

Gmina Berezne, w powiecie kostopolskim, upamiętniła w sposób szczególnie pożyteczny dwudziestolecie Niepodległości Rzeczypospolitej.

Wójt gminy, p. Franciszek Zborowski. wydał odezwę do mieszkańców wszystkich wsi i osiedli, położonych na terenie gminy, o dobrowolne ofiarowanie jednego dnia pracy na zwózkę kamienia dla wybudowania szosy, łączącej miasteczko ze stacją kolejową. Apel znalazł należyty oddźwięk: na wezwanie stawiło się bowiem 1.046 gospodarzy z zaprzęgami, papiernia w Moskwinie przysłała 3 samochody ciężarowe, zarządy majątków, parafie katolickie i prawosławne — liczne furmanki, zaprzężone w konie i woły.

Zbiórka pojazdów odbyła się w miasteczku Bereznem, skąd kilkukilometrowy sznur samochodów, furmanek, bryczek i wozów z olbrzymim ładunkiem kamieni ruszył w kierunku projektowanej szosy.

Listy z Londynu

(Od własnego korespondenta)

LONDYN, w kwietniu.

Przez jedną noc zmieniła się Anglia nie do poznania. Czarodziejką która dokonała tej zmiany jest... wiosna. Nadeszła ona wreszcie szybkim krokiem, rozrzucając obficie na świat złociste promienie słońca, spędzając chmury z błękitnego nieba. Na zielonych ławkach Hyde Parku, siedzą tysiącami Londyńczycy, mrużąc oczy pod łaskawą pieszczotą słońca. Na Rotten Row — jedno kłębowisko konnych pojazdów i wózków z niemowlętami. W tysiącznych ogrodach angielskiej metropolii zielenieją i kwitną drzewa, a na łagodnych pagórkach Kentu i Sussexu kwitną krokusy i pierwiosnki.

Anglicy są entuzjastami wiosny. Wiosna wprawia ich w oszołomienie. Słoneczny week-end, powoduje tu istną wędrówkę ludów. Tysiące samochodów wyrusza „w świat", szeroki, wzdłuż wybrzeży morskich, ku miejscowościom kuracyjnym. Tłumy płyną na okrętach w kierunku wyspy Wight, tłumy pasażerów wyruszają okrętami „na francuską stronę". W towarzystwach okrętowych panuje ruch nieopisany. Na stacjach kolejowych — istne mrowiska. Szczególnie Wielkanoc i Zielone Świątki biją, może tylko dzień „Święta Bankowego" przypadający na pierwszy poniedziałek miesiąca sierpnia)

Jednym słowem w każdą sobotę opuszcza Londyn mniej więcej dwadzieścia tysięcy pojazdów, wozów, samochodów, na których ucieka z miasta około miliona sprągnionych powietrza, słońca i wody mieszczuchów.

WIOSNA I IDEALNE MIESZKANIE.

Wiosna jest wszędzie okresem miłości. Anglia nie stanowi tu wyjątku. A ponieważ miłość zwraca chętnie oczy w kierunku „własnego ogniska domowego" więc w Anglii corocznie funkcjonuje specjalna wystawa p. t. „Idealne Mieszkanie". Jest to wystawa dla młodych par, które zamierzają bądź w Wembley, bądź w dzielnicy Stratham założyć własne ognisko domowe kupić sobie maleńki „home", a są niezdecydowane już co do kształtu i użyteczności sprzętów, już to nie orientują się w kolorze firanek itd. A wiadomo powszechnie, że te właśnie detale powodują nierzadko pierwsze spory i rzucają pierwszy cień na szczęście małżeńskiego pożycia.

Tutaj to właśnie w wielkich apartamentach wystawy na Carl-Court młodzi małżonkowie czy narzeczeni uczą się na przykładach, jak zbudować sobie gniazdko domowe, zgodnie z wszelkimi wymogami współczesnej higieny i kultury

Prawdziwą atrakcją obecnej wystawy mieszkaniowej jest urządzenie kabin królewskich na pancerniku „Repulse" na którego pokładzie angielska para królewska wyruszy w podróż do Kanady. Pływające apartamenty królewskie składają się z pięciu nie tyle może luksusowych, co wygodnych pomieszczeń. Buduar i sypialnia królowej, dwie kabiny dla króla oraz wspólna jadalnia.

Na wystawie mieszkaniowej zainstalowano również t. zw. „Kaleidakon" czyli „organy świetlne". Instrument ten pozwoli artystom grać na kolorach. Setki rozmaitych barw, półcieni, półtonów roztoczyć mają przed oczyma widzów symfonię światła. Nowy instrument ma być zaprowadzony już w krótkim czasie w szeregu kin angielskich.

PŁEĆ PIĘKNA A PRZESTĘPSTWA KRYMINALNE.

Przed niedawnym czasem zmobilizowano dwustu urzędników Scotland Yardu, którzy udali się gremialnie do jednego z sądów londyńskich, by tam zidentyfikować niezbicie pewną piękną przestępczynię. Chodziło mianowicie o damę, która już rzekomo dwa razy umarła.

Przed kilku laty dama owa wiodła życie przeciętnej obywatelki Anglii, to znaczy nie cierpiała ubóstwa.

I nagle dama owa zatęskniła do luksusu i majątku. Została przestępczynią. Nawiązała stosunki z oszustami grasującymi po sklepach jubilerskich.

W tym czasie dokonano kilku śmiałych operacji złodziejskich. Z witryn pierwszorzędnych sklepów w niewytłumaczony sposób znikały kosztowności, naszyjniki, pierścienie i drogie kamienie.

Schwytano członków bandy. Dopiero wówczas wyszło na jaw, że ta spokojna obywatelka była członkiem szajki złodziejskiej.

Skazano ją na więzienie. Po ukończeniu kary piękna pani nagle ...umarła. W gazetach londyńskich ukazał się nekrolog z zawiadomieniem o jej śmierci. Urzędnicy policji kryminalnej wykreślili piękną damę z kartotek.

I oto po pewnym czasie ową piękną damę schwytano podczas wielkiego włamania w Roading. Znów powędrowała do więzienia. I znów, po opuszczeniu więzienia utonęła. Nad brzegiem pewnego jeziora szkockiego znaleziono jej kapelusz. Pozostawiona w hotelu kartka stwierdzała, że pani X popełniła samobójstwo. Poszukiwania ciała samobójczyni nie dały jednak żadnego rezultatu.

Policja angielska jest szczerze zaniepokojona wzrostem przestępczości wśród kobiet angielskich. Naturalnie, mężczyzni przewyższają jeszcze ośmiokrotnie kobiety pod względem wypełnionych przestępstw, ale to jeszcze nie dowodzi istotnego stanu rzeczy. Przestępczość wśród kobiet wzrasta bowiem w zastraszającym tempie. Podczas ubiegłego roku wykryto w Anglii 9635 przestępstw popełnionych przez przedstawicielki płci pięknej

Przed kilku miesiącami aresztowano kobietę, która miała na sumieniu 103 poważne przestępstwa. Dochody jej miesięczne sięgały sumy 2500 funtów.

Keystone.

Kurier sportowy.

Przebudowa stadionu Ł. K. S-u na mecz Polska — Belgia

Jak wiadomo, pierwszy w sezonie tegoroczny mecz międzypaństwowy Polska — Belgia rozegrany zostanie w Łodzi na stadionie ŁKS.

Zainteresowanie tym meczem wzrasta z każdym dniem, i niewątpliwie pobity zostanie na nim rekord publiczności. By pomieścić te masy ludzi niezbędne jest przeprowadzenie pewnych robót inwestycyjnych i zwiększenie ilości miejsc siedzących i stojących.

Problem ten omawiano na ostatnim posiedzeniu zarządu ŁKS. Zdecydowano w tym celu wykorzystać oba wiraże i wybudować na nich stopnie betonowe, przeznaczając pewną ich ilość na miejsca siedzące, pozostałe zaś—na miejsca stojące. W ten sposób pojemność stadionu przy Al. Unii powiększy się o dobre kilkanaście tysięcy miejsc i na meczu Polska — Belgia będzie on mógł pomieścić około 30 tysięcy widzów.

Koszt tych inwestycyj oblicza się na około 40 tysięcy zł. Będzie to jednak inwestycja już o charakterze stałym czyniąc stadion ŁKS w każdej chwili gotowym do urządzenia na nim większej imprezy.

Kredytu na przeprowadzenie tych robót udzielić ŁKS-owi ma Fundusz Pracy i Zarząd Miejski.

Zarząd PZPN wysunął do prowadzenia meczu Polska — Belgia w Łodzi kandydatury trzech sędziów: Wunderlina (Szwajcaria), Popowicza (Jugosławia) i Kristiansena (Norwegia).

Zarząd PZPN zwołuje na dzień jutrzejszy konferencję organizacyjną do Warszawy, na którą zaprasza przedstawicieli okręgu łódzkiego i krakowskiego w celu omówienia w sposób bardziej już szczegółowy organizacji meczów Polska — Belgia w Łodzi i Polska — Bułgaria w Krakowie.

P. B. P.
„ORBIS"
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 16 i 65
tel. 101-01, 266-50.

Pobyty kuracyjne
w Muszynie, Morszynie
Niemirowie

Pobyty ryczałtowe
w miejscowościach wypoczynkowych
w Rabce, Sławsku i t d

Wycieczki
do Ameryki
na Wystawę Swiatową

Łódź przeciwko kolarzom niezależnym

W przyszłym tygodniu wchodzi w życie regulamin kolarzy niezależnych.

W klubach i okręgach otwarte będą zapisy kandydatów do grupy niezależnych.

Jeśli w ciągu tygodnia zgłosi się odpowiednia ilość zawodników to już w biegu na przełaj o mistrzostwo Polski we Lwowie startować będą w specjalnej grupie kolarze niezależni.

Zapytany przez nas w tej sprawie prezes ŁOZKA p. W. Szymski oświadczył, że okręg łódzki kategorycznie odseparowuje się od tej innowacji i nie ma zamiaru, organizując zawody, urządzać jakiegoś biegu dla kolarzy niezależnych, co więcej zabroni łódzkim zawodnikom brania udziału w zawodach, w których startować będą niezależni.

JAKI BĘDZIE PROGRAM ŚWIĘTA W.F.?

Stosownie do rozpisanych pod adresem wszystkich sportowych związków zapytań, odnośnie programu tegorocznego święta wychowania fizycznego w Łodzi, Łódzki Okręgowy Związek Piłki Ręcznej, odbywszy konferencję z przedstawicielami klubów, postanowił zaproponować następujący program imprezy, która się ma odbyć na stadionie ŁKS w dniu 21 maja: 1) pokaz gimnastyczny szkół (25 minut), 2) zawody szczypiorniaka kobiecego 2-ch najlepszych drużyn łódzkich (2×15 min.); 3) zawody szczypiorniaka męskiego (2×20 min); 4) zawody piłki nożnej (2×30 min.). Program więc przedstawia się interesująco i jest godzien zaakceptowania.

KOMUNIKAT Ł.K.S.

Sekcja Piłki Ręcznej przypomina zawodniczkom i zawodnikom, że treningi szczypiorniaka odbywają się na stadionie ŁKS we wtorki i czwartki od godziny 16,30.

OTWARCIE SEZONU MOTOROWEGO w Ł.K.S.

Sekcja motorowa ŁKS organizuje w niedzielę dn. 23 b.m. otwarcie sezonu sportowego. W związku z tym o godzinie 8-ej rano wszyscy członkowie sekcji oraz sympatycy zbiorą się z maszynami przed lokalem klubowym przy ul. Pierackiego 5, skąd udadzą się na nabożeństwo do Łagiewnik, a następnie na wspólne śniadanie do Zgierza.

GIMNASTYCZKI ŁÓDZKIE STARTUJĄ W WARSZAWIE

W niedzielę odbędzie się w Warszawie mecz gimnastyczny Warszawa — Kraków w konkurencji kobiecej i męskiej. W reprezentacji Warszawy wystąpią również zawodniczki zapożyczone z Łodzi a mianowicie Ochmanówna, Skrzypczykówna i Magrowiczówna oraz Pestkówna z Pabianic.

Wojewoda Łódzki protektorem jubileuszu Ł. K. S.-u

Komitet organizacyjny jubileuszowego obchodu 30-lecia ŁKS zaprosił wojewodę łódzkiego p. Józewskiego na protektora tej uroczystości.

Jak nas informują, p. wojewoda Józewski zgodził się objąć protektorat nad jubileuszem ŁKS.

Obecnie kompletowana jest lista osób które zaproszone będą do honorowego komitetu jubileuszowego.

Przed Narodowymi Biegami na przełaj

Okręgowy Urząd WF wespół z ŁOZLA czyni przygotowania do Narodowych Biegów na przełaj.

W dniu 3 maja odbędzie się bieg na szczeblu powiatu a więc w Łodzi odbędą się cztery takie biegi na dystansie 5 klm organizowane przez odnośne miejskie komendy pw.

Natomiast dn. 14 maja będziemy mieli w Łodzi bieg na szczeblu okręgu (dystans 6 klm) Ponieważ z każdego powiatu ma prawo startu w biegu okręgowym 10 najlepszych teoretycznie więc w biegu dnia 14 maja powinno wziąć udział 230 zawodników. Istnieje projekt nagrodzenia każdego startującego pamiątkową plakietą — Start i meta urządzona zostanie przypuszczalnie przed halą sportową. Trasa poprowadzi przez park im. ks. Poniatowskiego do parku im. Marszałka Piłsudskiego i z powrotem. Zgłoszenia do biegów w dn. 3 maja przyjmują komendy powiatowe wf i pw Sygnał startu nadany będzie przez radio w dniu 3 maja o godz. 16,20.

DZIAŁ OFICJALNY Ł. O. Z. P. R.
KOMUNIKAT WWS nr. 15"39.

1. Wyznacza się następującą obsadę sędziowską na mistrzostwa szczypiorniaka pań:

SOBOTA 23 bm. godz. 17,30 boisko Ł. K. S. ŁKS — Znicz p. Sperling; godz. 17,30 boisko IKP: IKP — Makabi p. Nowak; godz. 17,30 boisko Zjedn Zjednoczone — Wima p. Stecki.

NIEDZIELA 24 bm. godz. 11,00 boisko ŁKS.: ŁKS — Makabi p. Ruprecht; godz. 11,00 boisko Znicza:: Znicz — Wima p. Sperling; godz. 11,00 boisko Zjedno.: Zjednoczone — IKP p. Stecki.

2. Wyznacza się obsadę na mistrz szczypiorniaka panów:

SOBOTA 23 bm. godz. 15,30 boisko TUR: Wima — IKP p. Wiśniewski; godz. 16,30 boisko TUR: TUR — ŁKS p. Glaser; godz. 17,30 boisko TUR: Znicz — Makabi.

NIEDZIELA 24 bm. godz. 11,00 boisko TUR: TUR — IKP p. Joachimiak; godz. 11,00 boisko Wimy: Wima — Makabi p. Glaser; godz. 11,00 boisko ŁKS: ŁKS — Znicz p. Misiak.

3. Wyznacza się obsadę sędziowską na turniej koszykówki o puchar Okr. Urz. W. F. oraz na turniej siatkówki o identyczną nagrodę:

NIEDZIELA 24 bm. Hala Sport. godz. 19,15 finał siatkówki p. Misiak; godz. 20,00 finał koszykówki pp. Łuchniak i Wiśniewski.

Dziś w kinach

CYRK STANIEWSKICH, Al. Kościuszki 5-7. — Dziś dwa przedstawienia o godz. 16.15 i 20.15.
CASINO — Dr. Murek.
CORSO: — Prawo profesora Lindsaya.
CAPITOL: — Maria - Antonina
EUROPA: — Ultimatum.
GRAND KINO — Trzy serca.
IKAR — Przygody Robin Hooda.
IRA: — I. Druga młodość; II. Dorożkarz nr. 13.
Metro — Słowiczek.
MIMOZA — I. W cztery oczy. II. Ostrożnie z miłością.
OŚWIATOWY — I. Panna Lili. II Szeik
OAZA — Café Metropole.
PALACE: — Iweta.
PRZEDWIOŚNIE — Kłamstwo Krystyny.
PALLADIUM — Marco Polo.
RIALTO — Panny na wydaniu.
RAKIETA: — Królewna Śnieżka.
STYLOWY: — Dwie kobiety.
SŁONCE — I. Skowronek. II. Kombatanci.
TON — Konflikt.
ZACHĘTA: — Profesor Wilczur.

Nie chcę być kokotą!! Rozpaczliwy krzyk 16-letniej IWETY

Rzecz dzieje się w Paryżu...

Saval, bogaty przemysłowiec wprowadza swego młodego przyjaciela Servigny'ego do domu niejakiej hrabiny Obardi, kobiety lekkiego prowadzenia. Hrabina jest utrzymanką Savala. W domu jej bywa półświatek. Podejrzani cudzoziemcy olśniewający nieistniejącymi tytułami, piękne kobiety, szukające okazji, żeby się dobrze sprzedać. I oto na tym bagnie wyrósł piękny kwiat: Iweta, córka hrabiny Obardi, wcielenie czaru i niewinności.

Iweta wróciła do domu z pensji i nie podejrzewa, że matka jej prowadzi dwuznaczny tryb życia. Servigny zakochuje się w Iwecie, mimo cynicznych uwag i rad Savala. Saval stara się go przekonać, że Iweta, córka „takiej" matki nie może być inna, Że małżeństwo z nią odbiera mu pozycję towarzyską, że najlepiej zrobić z tej uroczej dziewczyny kochankę. Servigny uczciwy i naprawdę kochający Iwetę waha się. Ale sam los idzie na rękę Savalowi. W swej dziewczęcej naiwności Iweta przychodzi do Servigny'ego prosić go o pieniądze. Servigny przekonany, że Iweta jest z gruntu zła i rozgoryczony zawodem, wyjaśnia jej brutalnie, że ją kocha, ale o małżeństwie mowy być nie może. Oświadczenie to niczem grom uderza w spokojne życie Iwety. Zaczyna się czegoś domyślać, ale jeszcze nie rozumie. Wreszcie dowiaduje się prawdy: widzi swoją matkę w objęciach Savala.

Na drugi dzień w dramatycznej scenie „hrabina" oświadcza córce, że jest kokotą, utrzymanką Savala. Że prowadzi takie życie, by Iwecie oszczędzić trosk i biedy, by jej zapewnić szczęśliwą przyszłość. Iweta postanawia popełnić samobójstwo. I kiedy w salonie goście jej matki opowiadają cyniczne dowcipy i śpiewają wyuzdane piosenki, Iweta w swym pokoju usypia pod działaniem chloroformu. Całe dotychczasowe życie przewija się przed nią w tej chwili, która omal nie staje się ostatnią jej chwilą... Oświadczyny Servigny'ego... kiedy myślała, że ten ukochany chce ją pojąć za żonę... Po tym rozczarowaniu...

Ale los chce inaczej. Matka i Servigny zaniepokojeni długą nieobecnością dziewczyny dostają się do jej pokoju. Iweta wraca do życia. A Servigny znajduje list pożegnalny Iwety: „Nie chcę być kokotą. Umieram". Ten list wyjaśnia mu wszystko. Jego ukochana dziewczyna jest czystą, brud życia nie dotknął jej jeszcze. Dzieci nie mogą odpowiadać za winy rodziców. Servigny poślubia Iwetę.

Na tle podejrzanego „salonu" kurtyzan zakwita piękna, wiośniana, czysta miłość...

Film jest wspaniały, wzruszający, piękny. Nic też dziwnego, że w chwili obecnej jest największą rewelacją ekranów światowych.

Rolę Iwety kreuje nowa gwiazda ekranu, piękna Ruth Hellberg, która z miejsca zdobywa serca publiczności, gdziekolwiek się ukaże.

Premiera „Iwety" odbędzie się dziś w kinie „Palace".

Na srebrnym ekranie

ULTIMATUM!!!

Pierwszy raz od szeregu miesięcy publiczność całego świata entuzjazmuje się filmem. Głosy publiczności świadczą, że film „Ultimatum" spotkał się z wyjątkowym uznaniem.

Identyczne stanowisko wobec „Ultimatum" zajęła krytyka, która zgodnie podkreśla, że ukazanie się tego filmu jest ewenementem na światową miarę.

To, co pokazano w tym filmie, to karta z życia dwojga ludzi i karta z życia Europy. Na tle tragicznych wypadków z lipca 1914 roku rozgrywa się dramat wielkiej miłości. Pamiętne dni z 1914 roku.

„Ultimatum" to dramat dwojga kochanków. Dramat pełen wzruszającej prawdy życiowej. Dramat oficera — pierwszego, który padł w 1914 roku.

Należałoby jeszcze powiedzieć kilka słów o wykonawcach. A więc Dita Parlo, znakomita i piękna aktorka znalazła tu wspaniałą dla siebie rolę. Eryk von Stroheim jako szef tajnego wywiadu stworzył swą najlepszą życiową kreację, znacznie doskonalszą niż w niezapomnianym filmie „La grande Illusion". Nowym i cennym nabytkiem jest młody i przystojny Abel Jacquin, któremu krytycy rokują wielką przyszłość. Film jest kapitalnie zagrany.

* * *

Na zakończenie dzielimy się wiadomością, że premiera „Ultimatum" — pierwsza zresztą po Paryżu — odbędzie się już dziś w kinie „Europa". Będzie to niewątpliwie największe wydarzenie artystyczne sezonu.

POGOTOWIE RATUNKOWE PRZY PRACY.

(a) 43-letnia Maria Zuchowska (Wilsona 37) w mieszkaniu własnym przez pomyłkę uległa ciężkiemu poparzeniu.

Chorując na oczy Zuchowska przemywała je przepisanym lekiem. Przez pomyłkę dostała się jej do rąk butelka z kwasem solnym. Gdy zwilżywszy tampon waty Zuchowska przemyła kwasem solnym oczy, doznała ciężkich poparzeń obu oczu i twarzy. Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia po opatrzeniu przewiózł poszkodowaną w stanie ciężkim do szpitala.

— 16-letnia Wiesława Otońska (Al. Kościuszki 31) rozpalając ogień w piecu nalała nafty na rozżarzone węgle przy czym spowodowała wybuch. Ogień zapalił na niej odzież i włosy. Na krzyk nadbiegli sąsiedzi i pożar w mieszkaniu w zarodku ugasili.

Otońska doznała ciężkich poparzeń całego ciała i po opatrzeniu przez lekarza pogotowia przewieziona została do szpitala.

— W zakładach Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295 uległ wypadkowi przy pracy 20-letni Czesław Lewiński, zam. przy ulicy Natalii 2 (Chojny).

Lewiński przygnieciony wózkiem do rozwożenia towaru doznał złamania nogi i ogólnych obrażeń ciała. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia P.C.K. i przewiózł do szpitala Ubezpieczalni.

RYSUNKOWE OGNISKO WAKACYJNE

Jedyne w Polsce Rysunkowe Ognisko Wakacyjne. Nauka odbywa się drogą korespondencyjną w ciągu dziesięciu miesięcy oraz przez pięć tygodni na letnich Zjazdach Wakacyjnych. Prospekty na żądanie wysyła dyrekcja. Adres: Lwów, ul. Gipsowa 12.

TYDZIEŃ NAUKI CHODZENIA.

a) Według przyjętego już zwyczaju w dniach od 15 do 21 maja r.b. zarządzony ma być doroczny tydzień nauki chodzenia oraz jeżdżenia na ulicach i drogach publicznych.

Specjalnie delegowani instruktorzy ruchu spośród policjantów udzielać będą przechodniom wskazówek w jaki sposób przekraczać ulice, woźnicom i kierowcom pojazdów mechanicznych uwag w wypadku niewłaściwego prowadzenia pojazdów.

Z DZIAŁALNOŚCI AKCJI KATOLICKIEJ

W doniosłym okresie konieczności mobilizacji moralnej i duchowej Narodu, kresowa stolica nasza Wilno nie ustępując w swej owocnej pracy przystąpiła do wydawnictwa o wielkiej doniosłości. Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Wilnie, postanowił zobrazować czym był i czym jest dla Polski Kościół Katolicki. Księga „Kościoły w Polsce" obejmujący monografie wszystkich parafii w Polsce ma okazać siłę duchową, moralną a także materialną płynącą z życia Kościoła Katolickiego w Polsce. Dzieło to zostanie ofiarowane Ojcu Świętemu Piusowi XII w dowód przywiązania Narodu Polskiego do wiary Ojców i Stolicy Apostolskiej.

Redakcja celem ułatwienia pracy organizacyjnej i szybkiego zgromadzenia materiałów, oraz opracowania ich wysyła sztab swoich współpracowników do poszczególnych prowincji Kościelnych Polski i parafii.

Współpracownicy Redakcji „Kościoły w Polsce" zostaną zaopatrzeni w odpowiednie upoważnienia i listy polecające.

Wszyscy rozumiejący znaczenie tak doniosłego dzieła proszeni są o poparcie tej akcji.

Wszelkich informacji udziela Redakcja — Warszawa ul. Chmielna 26 tel. 327-08.

OTWARCIE WYSTAWY OBRAZÓW W GMACHU POLSKIEJ YMCA.

W gmachu Polskiej YMCA nastąpiło w dn. 17 bm. otwarcie wystawy prac art. mal. S. Fiedorowskiego, niezrównanego karykaturzysty, znanego z czasopism humorystycznych. Oryginalność pomysłów, doskonałe oddanie typów przy precyzyjnym wykonaniu — świadczą o nieprzeciętnym talencie artysty, który z roli skrzętnego a pracowitego mistrza — ilustratora ciekawych sytuacyj życiowych wywiązuje się w swych pracach wspaniale.

Druga seria dzieł obejmuje mnóstwo obrazów olejnych, w których przebija się przecudowny koloryt charakterystyczny dla obrazów Fiedorowskiego. „Zimowe pejzaże mają w sobie czar najprawdziwszej zimy z całym urokiem rozsłonecznionych dni". Obraz przedstawiający jarmark przemawia do widza żywością barw, doskonałym rozgrupowaniem kupczących chłopów. Niejedna z grup mogła by być samoistną całością. Perspektywa dobra.

Dla znawcy sztuki wystawa posiadać musi wysoką wartość bijącą z doskonałych prac artysty S. Fiedorowskiego. Na całość wystawy składa się 50 karykatur oraz 60 płócien.

Zamknięcie wystawy nastąpi w dn. 27 bm.

Zwiedzanie bezpłatne.

RADIO-KĄCIK.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY KRÓTKOFALOWCÓW.

Dnia 16 bm. rozpoczęły się organizowane przez Polski Związek Krótkofalowców VI doroczne międzynarodowe zawody krótkofalowe.

Zawody te, które trwać będą do dn. 30 kwietnia włącznie, polegają na nawiązaniu możliwie największej ilości połączeń ze stacjami zagranicznymi. Obrońcą pucharu za najlepszy zespołowy wynik jest Wileński Klub Krótkofalowców, który zdobył puchar już dwukrotnie i zatrzyma go na własność w wypadku trzeciego zwycięstwa.

Ofiary

NA F. O. N.

Kw. 340. Leon Gwiaździński zł. 100.— Obligacja 6 proc. Pożyczki Narodowej bez kuponów.

Kw. 342. Marysia, Daniela i Mirosława Karpowiczówny zł. 15.—

Kw. 167. Józef Konarzewski 1 srebrny złoty z 1839 r. 2 korony srebrne, pół marki srebrnej, 12 sztuk po 20 kop, 20 sztuk po 15 kop, 5 sztuk po 10 kop srebrne i pierścionek srebrny.

Audycje radiofoniczne

CZWARTEK, dnia 20 kwietnia.

5.30 Pieśń „Kto się w opiekę" 5.35 Muzyka poranna (płyty) 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa. 11.00 „W takt muzyki" poranek muzyczny dla szkół powszechnych w opracowaniu Tadeusza Mayznera i Henryka Ładosza. 11.25 Billy Mayerl gra własne utwory (płyty) 11.57 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa 14.00 Popularne zespoły taneczne: Barnabas Geczy i Billy Thorburn (płyty) 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00 Rozmowy technika z młodzieżą przeprowadzi Wacław Fredkiel 15.15 Kłopoty i rady — pog. wygł. dr. Zofia Kozłowska - Wojciechowska. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Katowickiej p/d Jarosława Leszczyńskiego. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Nasza wieś przed i po komasacji — odczyt dla młodzieży licealnej — wygł. dr. Jerzy Radwan. 16.40 Recital organowy Józefa Chwedczuka Transmisja z Konserwatorium Warszawskiego. 17.20 „Niedźwiedzie wracają do naszej kniei" — pogadanka Feliksa Dangla (z Wilna) 17.30 Koncert popularny w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej p/d Władysława Szczepańskiego oraz Zofia Wyleżyńska — sopran.

18.00 „Z przeszłości naszego miasta" — pogadanka red. Jana Wojtyńskiego.

18.10 Muzyka (płyty) 18.20 O wszystkim po troszku 18.25 Wiadomości sportowe lokalne 18.30 Muzyka fińska (płyty)

19.00 „Agnieszka wypuszcza skowronka z mieszka" popularny koncert rozrywkowy z konferansierką (ze Lwowa) Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Lwowskiej p/d Tadeusza Seredyńskiego, Kwartet mieszany p/d Jana Rodera, Eug. Towarnicki — piccola, Stanisław Kania i Karol Fuche — duet akordeonowy, Helena Szemlej — pios. ludow., Józef Wieszczek — konferansier.

20.00 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry Rozgł. Lwowskiej p/d Tadeusza Seredyńskiego. 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40), Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe i Nasz program. 21.00 Koncert w wyk. Małej Orkiestry P.R. p/d Stanisława Dzięgielewskiego. 21.30 „Pochodnie wieków" — „Ludwik XIV w oprac. Jana Lorentowicza. 22.00 „Nowe oblicze województwa łódzkiego" — wygł. red. Mieczysław Kołtoński. 22.10 Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

Teatr, muzyka i sztuka

TEART MIEJSKI.
ŚRÓDMIEJSKA 15.

Przed jutrzejszą premierą w Teatrze Miejskim

Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie *zawieszone.*

Jutro w piątek o godz. 8.30 wielka premiera wspaniałej baśni dramatycznej Lucjana Rydla „Zaczarowane Koło" w reżyserii dyr. Hugona Morycińskiego a w barwnych dekoracjach Konstantego Mackiewicza. Udział w tej pięknej sztuce biorą między innymi: Gosławska, Kossowska, Arnoldt, Górecki, Kondrat, Kopczewski, Leszczyński, Lubelski, Malinowski, Matuszkiewicz, Nowak, Pągowski, Sipiński i Zoner.

„Zaczarowane Koło" dane będzie w sobotę o godzinie 4-ej dla młodzieży szkolnej oraz wieczorem o 8.30 wiecz.

TEATR POLSKI.
CEGIELNIANA 27.

Dziś w czwartek o godz. 8.30 wiecz. ostatnie już powtórzenie arcywesołej komedii amerykańskiej Harta i Kaufmana „Cieszmy się życiem".

W piątek z powodu generalnej próby przedstawienie zawieszone.

W sobotę o godz. 8.30 wiecz. premiera satyrycznej komedii B. Feketego „Jan". Reżyseria St. Wroncki.

„CZERWONY KAPTUREK".
w Teatrze Popularnym ul. Ogrodowa 18.

W niedzielę dn. 23 kwietnia o godz. 12 w poł. odegra zespół „Teatru dla dzieci" pod kier. Józefa Pilarskiego piękną baśń w 3 aktach pt. „Czerwony Kapturek" w sali Teatru Popularnego" ul. Ogrodowa 18.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni J. Piątkowskiego, Plac Wolności.

„ŻYWOT ŚW. GENOWEFY"
w Teatrze Geyera — ul. Piotrkowska 295.

W niedzielę dn. 23 kwietnia o godz. 4 i 6 popoł. odbędą się w sali Teatru Geyera dwa przedstawienia pięknej legendy z czasów Wojen Krzyżackich pt. „Żywot Św. Genowefy" w reżyserii Józefa Pilarskiego.

Bilety od 25 gr. nabywać można w piątek i sobotę od godz. 6 do 8 wiecz. w niedzielę od godz. 9 rano w kasie Teatru Geyera.

TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACH"
(Al. Kościuszki 57).

W niedzielę o godz. 4,15 po poł. dana będzie nowa, wesoła bajka: „Dziwny doktór" (wg. powieści H. Loftinga „Doktór Dolittle i jego zwierzęta"). Reżyseria M. Stawskiego. Kukły i dekoracje K. Mackiewicza.

Ostatnie dni pobytu Cyrku Staniewskich w Łodzi

Bezpłatne kupony dla naszych Czytelników

Mimo wielkiego powodzenia Cyrk Staniewskich opuszcza w najbliższych dniach nasze miasto, na dalszą, z góry wyznaczoną turę.

Ostatnia zatem okazja zobaczenia, doprawdy rewelacyjnego i doborowego programu, dotąd w Łodzi niewidzianego.

Poniżej zamieszczamy, bezpłatny kupon, który należy wyciąć i przedłożyć, w kasie Cyrku.

Kupon „Kurjera Łódzkiego"
do Cyrku Staniewskich w Łodzi, Aleje Kościuszki 5/7

Okaziciel niniejszego kuponu przy kupnie jednego biletu normalnego może wprowadzić drugą osobę, na identyczne miejsce zupełnie **b e z p ł a t n i e.**
Kupon ważny tylko w czwartek dn. 20 kwietnia b r. o godz. 8.30 wiecz.

(Wyciąć i przedłożyć w kasie cyrku)

USTAWY ANTYŻYDOWSKIE NA SŁOWACZYŹNIE.

BRATYSŁAWA, 20.4 — Rząd słowacki przyjął ustawę antyżydowską. Według ustawy żydzi nie mogą być dziennikarzami i notariuszami. Liczba żydów-adwokatów ograniczona zostaje do 4 procent wszystkich adwokatów w Słowacji, przy czym występować oni mają tylko w sprawach żydów.

LIKWIDACJA JESZCZE JEDNEGO ZRZESZENIA WOLNOMULARSKIEGO.

WARSZAWA, 20.4 (Tel. wł.) — Minister spraw wewnętrznych zarządził likwidację zrzeszenia wolnomularskiego „Schlaraffia Posnania" w Poznaniu.

Potęga powietrzna Polski

dziełem całego społeczeństwa

Odezwa gen. Berbeckiego w sprawie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

WARSZAWA, 20.4 — Komisarz generalny P.O.P. gen. Berbecki wydał odezwę następującej treści do społeczeństwa polskiego:

Obywatele, silni duchem, zwarci wokół ukochanej Armii i Wodza Naczelnego, gotowi do wszelkiej akcji, maszerujemy ku wielkiej, potężnej Polsce.

Gwałtowny wyścig zbrojeń ogarnął świat cały. Narody zbroją się w tempie wyścigowym.

W obliczu tych wydarzeń musimy, dotrzymać kroku innym, musimy zwiększyć nasze wysiłki, zmierzające do spotęgowania sił obronnych Polski. Musimy pokryć niebo nasze eskadrami stalowych ptaków a ziemię własną bateriami dział przeciwlotniczych.

Rząd Rzeczypospolitej rozpisał Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

Pożyczka ta spotkała się z entuzjazmem całego społeczeństwa. Płynie lawina ofiar i deklaracyj pożyczkowych.

Niechaj nie będzie domu, niechaj nie będzie obywatela, któryby nie nabył Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Deklaracje pożyczkowe przyjmują już wszystkie banki, komunalne kasy oszczędności, P.K.O. i urzędy skarbowe.

Obywatele, maszerujemy do kas!

AKCJA CENTR. KOMISJI POROZ. ZW. PRACOWNICZYCH.

WARSZAWA, 20.4 — Centralna komisja porozumiewawcza Zw. Pracowniczych zwołuje na piątek 21 kwietnia na godz. 19-tą wszystkie okręgowe i lokalne pracownicze komitety propagandy Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, na zebrania przy głośnikach radiowych, celem odbycia narady nad organizacją propagandy Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w terenie. Narady te będą zagajone przemówieniami przez radio przedstawicieli pracowniczego głównego komitetu propagndy P. O. P.

Centr. Komisja Porozumiewawcza zw. zawodowych wzywa na piątek 21 kwietnia na godz. 19-tą do głośników radiowych wszystkich ludzi pracy i członków związków zawodowych, celem wysłuchania przemówień przedstawicieli ruchu pracowniczego i wykorzystania udzielonych, tą drogą wskazówek dla akcji propagandowej w terenie, którą świat pracy przeprowadzić musi z całą energią pod hasłem: „Potęga powietrzna Polski — dziełem całego społeczeństwa".

Polsko-litewska umowa handlowa poddana będzie rewizji

WARSZAWA, 20.4 — Jak się dowiadujemy rząd litewski w najbliższym czasie podjąć ma prace nad rewizją umowy handlowej polsko-litewskiej.

Nasze porozumienie z Litwą i zrównoważenie wzajemnych obrotów w dużej mierze uzależnione było od wykorzystania spławności Niemna i od możności posługiwania się portem kłajpedzkim dla naszego eksportu drzewa. W obecnych warunkach politycznych zasady tej umowy zostały podważone i musi być dokonana rewizja.

GAFENCU U HITLERA.

BERLIN, 20.4 — Kanclerz Hitler przyjął wczoraj w południe min. spraw zagr. Rumunii i odbył z nim dłuższą rozmowę. Następnie min. v. Ribbentrop wydał na cześć rumuńskiego gościa śniadanie w swej prywatnej posiadłości w Dahlem.

W rocznicę wyzwolenia Wilna

Hołd delegacji na Rossie

WILNO, 20.4 — W związku z rocznicą wyzwolenia Wilna — miasto przybrało odświętny wygląd. Na wszystkich domach wywieszono flagi narodowe, w wielu oknach wystawowych umieszczono udekorowane portrety Marszałka Józefa Piłsudskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. I. Mościckiego i Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza.

Już w godzinach rannych liczne organizacje i stowarzyszenia młodzież szkolna i społeczeństwo wileńskie, grupami przybywały na nabożeństwo w Ostrej Bramie, ustawiając się pocztami sztandarowymi przed kaplicą Cudownego Obrazu.

O godz. 9-ej uroczyste nabożeństwo odprawił ks. dr. Piotr Śledziewski.

Na uroczyste nabożeństwo przybyli: p. minister Kościałkowski, wojewoda Bociański, inspektor armii gen. Dąb-Biernacki, prezydent miasta dr. Maleszewski, rektor u. s. b. ks. prof. dr. Wóycicki, przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, samorządowych, instytucyj gospodarczych i innych.

W ciągu całego dnia organizacje i osoby prywatne składały przed płytą, kryjącą serce oswobodziciela Wilna, liczne wiązanki kwiatów.

Komisja ministerialna na terenie C. O. P.

Ustalanie najpotrzebniejszych potrzeb inwestycyjnych

SANDOMIERZ, 20.4 — W czasie od 17 do 19 b. m. na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego bawiła z ramienia Ministerstwa Skarbu oraz Spraw Wewnętrznych komisja łącznie z delegatami Związku Miast, której zadaniem było ustalenie najpotrzebniejszych inwestycyj w ośrodkach miejskich C. O. P.

W pierwszym dniu swego pobytu komisja odbyła w Sandomierzu konferencje z przedstawicielami miast i powiatów, ustalając ich potrzeby. W dn. 18 b. m. komisja badała sytuacje w rejonie rzeszowskim, a w dn. 19 b. m. w rejonie lubelskim.

Drugi dzień mistrzostw bokserskich Europy

Zwycięstwa Czortka i Kolczyńskiego — porażki Kowalskiego i Piłata

Czterech Polaków walczy jeszcze w Dublinie

DUBLIN 20,4. pat. W drugim dniu zawodów bokserskich o mistrzostwo Europy odbywających się w Dublinie, walczyło znowu czterech Polaków, odnosząc dwa zwycięstwa i ponosząc dwie porażki. Szymura i Pisarski walczą dopiero w czwartek.

KAEBI PODDAŁ SIĘ CZORTKOWI.

W wadze piórkowej Czortek wygrał z Estończykiem Kaebi przez poddanie się tego ostatniego po drugiej rundzie. Od razu w pierwszym starciu Polak rozpoczyna huraganowy atak, wobec którego przeciwnik jego jest zupełnie bezsilny. Rundę wygrywa Czortek wysoko. 2-ga runda miała dramatyczny przebieg. Czortek ma w dalszym ciągu przewagę i w pewnej chwili rozcina Estończykowi brew nad lewym okiem, ale po chwili sam doznaje głębokiej kontuzji prawego oka. Po drugiej rundzie Estończyk poddaje się. Czortkowi zaszyto ranę klamrami. Kontuzja Polaka okazała się dość poważna, ale Czortek ma nadzieję, że mimo to będzie mógł w czwartek walczyć.

W dalszych spotkaniach tej wagi Irlandczyk Dowdall pokonał Niemca Graafa Anglikowi R. Watsonowi przyznano niezbyt słusznie zwycięstwo nad Węgrem Frigyesem, wreszcie Belg Genot pokonał Łotysza Tregersa.

KOWALSKIEMU ODEBRANO ZWYCIĘSTWO NAD NUERENBERGIEM.

W wadze lekkiej Kowalskiemu niesłusznie odebrano zwycięstwo nad Niemcem Nuernbergiem. W pierwszej rundzie Niemiec miał przewagę i Polak odczuwa bardzo wyraźnie jego ciosy. Druga runda była wyrównana. W trzeciej Polak przechodzi do gwałtownego ataku i nie pozwala zupełnie przeciwnikowi dojść do głosu. Niemiec broni się rozpaczliwie, ale przegrywa wysoko rundę. Orzeczenie sędziów spotkało się z bardzo gwałtownym protestem widowni, która owacyjnie oklaskiwała Polaka.

W drugiej walce w tej wadze Estończyk Kanaepi wygrał na punkty z Belgiem Jacobem.

KOLCZYŃSKI ZWYCIĘŻA BYRONA.

Z dużym zaciekawieniem oczekiwano występu Kolczyńskiego, który na przeciwnika wylosował Belga Byrona. Walka nie była zbyt ciekawa. Polak miał przez cały czas dużą przewagę i wygrał wysoko na punkty. Belg jednak zamiast nawiązać walkę, bronił się tylko, zasłaniając twarz łokciami. Walka miała więc raczej charakter treningu. Kolczyński, mimo zwycięstwa, walczył zbyt wolno i nieruchliwie.

W innych spotkaniach Irlandczyk Evenden pokonał Fina Rosso, Anglik Thomas wygrał niespodziewanie z Niemcem Murachem, a Szwed Erik Agren znokautował w pierwszej rundzie Łotysza Tiasto

Porażka Muracha wywołała dużą sensację, gdyż powszechnie spodziewano się, że w finale dojdzie do pojedynku pomiędzy Niemcem i Kolczyńskim.

PIŁAT PRZEGRYWA NA PUNKTY Z RUNGE.

W wadze ciężkiej Piłat przegrał, zgodnie z przewidywaniami, z Niemcem Runge. W pierwszej rundzie Piłat walczy bardzo ambitnie, ale po kilku celnych ciosach Niemca słabnie. Druga runda była mniej więcej wyrównana. W trzecim starciu Niemiec znacznie górował i wygrał zasłużenie

CZTERECH POLAKÓW JESZCZE WALCZY W DUBLINIE.

Po drugim dniu mistrzostw bokserskich Europy wyeliminowanych zostało czterech Polaków (Jasiński, Sobkowiaw, Kowalski, i Piłat.) Walczy jeszcze również czterech Polaków (Czortek, Kolczyński, Pisarski i Szymura).

Przeciwnikiem Czortka ma być Belg Genot.

Pisarski walczy z Włochem Bonadio.

Szymura spotka się z Szwedem Erikssonem.

Przeciwnik Kolczyńskiego nie jest na razie znany.

Statki amerykańskie omijają

wody Morza Śródziemnego

WASZYNGTON, 20.4 — Różne amerykańskie linie żeglugowe dotychczas utrzymujące komunikację między Stanami Zjednoczonym i Dalekim Wschodem przez Morze Śródziemne, ogłosiły wczoraj, że parowce ich nie będą płynąć przez Morze Śródziemne, lecz obok Przylądka Dobrej Nadziei.

Zmiana ta wywołana została „przez szczególne okoliczności". Przypuszczają, że przedsiębiorstwa żeglugowe obawiają się wojny. Do przedsiębiorstw, które zmieniły trasę swych linii dalekowschodnich należą między innymi: „Kunard", „Brockeland", „Ismand" i „Ellermand", „Bucknall" i inne.

Przedsiębiorstwa żeglugowe odmówiły bliższych wyjaśnień na temat motywów tego zarządzenia.

Nowa „elita" w Niemczech

Wzmożona działalność „komisarzy politycznych"

BERLIN 20.4. Wyszło zarządzenie kanclerza Hitlera, ustanawiające nowy podział funkcjonariuszy partyjnych i wprowadzające specjalne wyróżnienie kierowników politycznych partii narodowo- socjalistycznej. Z uzasadnienia, podanego w związku z tym zarządzeniem wynika, iż jest ono wynikiem buntu bardziej wpływowych kierowników partyjnych, referentów politycznych, domagających się uzewnętrznienia ich specjalnego stanowiska i „pozycji społecznej". Toteż omawiane zarządzenie wprowadza jako niezwykłą osobliwość, niespotykaną dotychczas nawet w bardzo pod tym względem pomysłowych Niemczech, specjalne rangi i stopnie, uzewnętrznione specjalnymi mundurami i zróżniczkowanymi odznakami, noszonymi na partyjnej opasce. Dotychczas bowiem, czytamy w uzasadnieniu tych innowacyj, „nie można było odróżnić", czy dany kierownik polityczny kieruje swą grupą „w stosunkowo łatwych czy też szczególnie trudnych warunkach", czy jego praca jest „przeciętna" czy też spełnia jakie „szczególne zadania", czy urząd swój sprawuje „zaledwie pół roku", czy też „już 10 lat". Nowe mundury, różne dla różnych „rang", mają więc stworzyć właściwe ramy zewnętrzne dla tej nowej „elity" partyjnej, pozwalając na specjalne, już nawet zewnętrzne wyróżnienie bardziej wpływowej grupy. W ten sposób dystansuje się ta nowa „elita" od całej masy szaraków tejże kategorii, stwarzając jednak zarazem ponętny cel i do pewnego stopnia „nagrodę" dla bardziej „ambitnych" pomniejszych działaczy. Zarządzenie to komentuje się w Niemczech jako znamienne „signum temporis": objaw koniecznego wzmożenia działalności „komisarzy politycznych" w obliczu nader skomplikowanej sytuacji ogólnej.

Kraków remisuje z Reprezentacją Polski

Treningowy mecz polskich piłkarzy

KRAKÓW 20,4. pat. W środę odbył się w Krakowie mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski a reprezentacją Krakowa. Mecz miał charakter treningowy przed sezonem międzynarodowych spotkań piłkarskich. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0). Wynik niezupełnie odpowiada przebiegowi gry, gdyż Kraków zasłużył bezwzględnie na zwycięstwo.

Reprezentacja Polski wystąpiła w składzie eksperymentalnym: Krzyk, Gemza, Twórz, Lis, Nytz, Dytko, Piec I-szy, Piątek, Cebula (Wilimowski), Pytel i Pochopin.

Barwy Krakowa bronili: Koczwara, Piątek, Szumilas, Jabłoński, Gruenberg, Liszka (Nowak i Filek), Giergiel, Klimza, Nowak, Artur, Zembaczyński.

Pierwszy próbny „galop" piłkarskiej reprezentacji wypadł pod wielu względami negatywnie. Publiczność, zgromadzona w liczbie około 1500 osób, okrzykami dawała znać, że właściwie Kraków winien przywdziać koszulki reprezentacyjne. Poza Krzykiem w bramce, cała drużyna grała miękko, bez wyrazu. Inicjatywa należała stale do Krakowa. Reprezentacja grodu podwawelskiego był bardziej zgrana i walczyła znacznie ambitniej. Najlepszym graczem na boisku był Krzyk w bramce. Niezła była ostatecznie i obrona. W pomocy poprawnie wypadł Lis, Nytz był bardzo pracowity, a Dytko miał różne okresy. Najsłabszą częścią drużyny był atak.

Ogółem zespołowi polskiemu można zarzucić brak ambitnej walki o piłkę. Przetrzymywanie jej w decydujących momentach i kiepską dyspozycję strzałową.

Kraków grał ambitniej i stale był w ofensywie.

Zapytany o wyniki meczu treningowego, oświadczył p. Kałuża, że w dalszym ciągu należy szukać kandydatów do reprezentacji i przeprowadzać eksperymenty.

Składu reprezentacji polskiej na mecz treningowy w Zagłębiu kapitan związkowy jeszcze nie ustalił.

Min. de Monzie weźmie udział

w uroczystości otwarcia linii kolejowej Śląsk — Bałtyk

PARYŻ, 20.4 — „Temps" donosi, że minister robót publicznych Anatol de Monzie wyjeżdża z Paryża w piątek po południu, udając się do Warszawy, aby wziąć udział w uroczystościach otwarcia ostatniego odcinka linii kolejowej Śląsk-Bałtyk. Ministrowi towarzyszyć będą dyr. generalny wydziału kolei i transportów w min. robót publicznych Rene Claudon i atache gabinetu ministra Clavę.

Francja zdobywa nagrodę Armii Polskiej

Czwarty dzień zawodów konnych w Nicei

NICEA 20,4. pat. W czwartym dniu międzynarodowych zawodów konnych w Nicei rozegrano dwa konkursy o nagrodę armii. W konkursie drużynowym o nagrodę armii polskiej zwyciężyła ekipa francuska w składzie por. Vries, por. Chevalier i por Bartillat. Drugie miejsce zajęła ekipa belgijska. Ekipa polska w składzie rtm. Komorowski na Zbiegu, Skulicz na Dunkarze i Rylke na Bimbusie zajęła trzecie miejsce.

Indywidualnie pierwsze miejsce zajął Belg kpt. Gonze, który jedynie przeszedł parcours bez błędu (na 26 zawodników). Drugim był Francuz por. Bartillat, a trzecim również Francuz kpt. Chevalier.

W drugim konkursie o nagrodę kawalerii belgijskiej pierwsze miejsce zajęła ekipa rumuńska. Ekipa polska w składzie Skulicz, Komorowski, Rylke na koniach, Astra, Wizja i Ares zajęła siódme miejsce.

Indywidualnie zwyciężył Rumun kpt. Zahey przed Portugalczykiem kpt. Funchalem i kpt. Epoure (Rumunia).

Wybory do rad miejskich

w województwie kieleckim

ŁÓDŹ, 20.4 — W dn. 16.4 1939 odbyły się wybory do rad miejskich w 23 miastach województwa kieleckiego, przy czym wybrano 356 radnych.

1) listy gospodarcze OZN i innych ugrupowaó gospodarczych i zawodwych o charakterze apolitycznym uzyskały 240 mandatów;

2) bez określonego oblicza politycznego 11 mandatów;

3) Str. Narodowego 41 mandat;

4 P.P.S. 17 mandatów;

5) Żydzi 47 mandatów.

Zaznaczyć należy, że w 6 miastach t. j. Busku-Zdroju, Chęcinach, Chmielniku, Działoszycach Iłży i Opatowie wybory odbyły się przez aklamację.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozp. Rady Min. z dnia 25. VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), Urząd Skarbowy w Zgierzu podaje do ogólnej wiadomości, że w celu uregulowania należności Ubezpieczalni Społecznej w podanych poniżej terminach i pod wskazanym adresem odbędzie się sprzedaż z licytacji

L. p.	Nazwisko i imię dłużnika	Adres	Wyszczególnienie ruchomości	Ilość	Jednostka	Cena szacunkowa	Data licytacji	Ter. lic.
1.	Dawidowicz Szmul	Zgierz, Piłsudskiego 16	Towar półwełniany granatowy	280	metr.	2.500,-	24.IV. 1932	[illegible]
2.	Frenkel J. L.	Zgierz, Narutowicza 20	Towar półwełniany w sztukach	1200	metr.	800.—	24.IV. 1932	
3.	Ernst Józef i S-ka	Zgierz, Piłsudskiego Nr. 29	Towar półwełniany w sztukach	800	metr.	2.200.-		

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji.

p. o. Naczelnika Urzędu Skarbowego.
podpis nieczyt.

DR. Gustaw MARKIEWICZ
choroby skórne i weneryczne
Żwirki 1-c, tel. 128-75
od 7 do 8 rano i od 5 do 8 wiecz.

Dr. med. Edward REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych
Leczenie promieniami Roentgena
POŁUDNIOWA 28, telef. 201-93
Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt

Dr med. A. MILKE
Gabinet chorób serca i płuc
Prześwietlanie Roentgenem, Elektrokardiografia
Wólczańska 62, tel. 242-99
Godziny przyjęć 12-1 w poł i 5-7 w.

Dr. HENRYKOWSKI
specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
RAUGUTTA 9, fr. 1 p., tel. 262-98
przyjmuje od 8—11 i od 6—9 w.
niedz. i święta od 9—12.30 po poł.
Dla skórnie chorych godz. ambulator. od 10—11 i od 5—6 pp.

Dr. HENRYK Borowski
okulista
ul. Żwirki Nr. 18 tel. 244-93
przyjmuje od 13 — 14,30 i od 19 — 21

LECZNICA ze stałymi łóżkami
DLA CHORYCH NA uszy, nos, gardło drogi oddechowe (astma
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9-2 r. p 5.30-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowsk.
Przy lecznicy czynny jest Gabinet Roentgen do wszelkich prześwietlań i zdjęć.
Wezwania na miasto.

Dr. med. WŁODZIMIERZ ZADZIEWICZ
STOMATOLOG
Spec. chor. i chir. zębów i jamy ustnej
Piotrkowska 164, tel. 125-26
przyjmuje od 4-8 RENTGEN

Prywatna Przychodnia WENEROLOGICZNA
Leczenie chor. wenerycznych i skórnych
Piotrkowska 161.
Od godz. 9—4 i od 6—9 wiecz.
niedz. i święta od g. 9 do 1 w poł
Panie przyjmuje kobieta lekarz
PORADA 3 zł.

Doktór J. NADEL
Akuszer-ginekolog
POWRÓCIŁ
ANDRZEJA 4, telef. 228-92
przyjmuje od 10-12 i od 4-8 wiecz.

Dr. med. H. LUBICZ
Chor. skórne weneryczne i seksualne
Piłsudskiego 69
róg Narutowicza tel. 141-32
od 8—10, 12—2, 5—8 wiecz.
w niedz. i święta od 9—11

Dr. med. M. Rundsztajn
akuszerja i choroby kobiece
powrócił
POMORSKA 7, tel. 127-81
Przyjmuje od g. 8—10 r. i od 4—8 w

Dr. med. NIEWIAŻSKI
Spec. chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
ANDRZEJA 5, tel. 159-40.
Przyjmuje od 8—1 w poł. i od 5—
w niedziele i święta od 9 do 1 pp.

ZNIŻONE CENY DOBRY TOWAR
poleca
JÓZEF STASIOŁEK
Łódź ul. Przejazd 1
telefon 219-70.

Dział Damski

Pończochy jedw. I gat.	od	1.90
„ fildecos	„	2.15
„ maco b. ciepłe	„	2.35
„ fildecos z jedw.	„	3.65
Koszule dzienne białe	„	1.60
„ „ kol.	„	2.40
„ „ jedw.	„	3.50
Biustonosze popelinowe	„	1.05
Koszule nocne jedwabne	„	7,—
„ „ kolorowe	„	4,60
„ „ białe	„	5,—
Halki jedwabne	„	4,10
Reformy jedwabne	„	2,35
„ maco elast. nr 4	„	1,75
Pasy podwiązkowe	„	1,55
Chusteczki	„	0,35
Komplety maco.		2,25
Rękawiczki	„	1.40

Dział Męski

Pończochy sportowe	od	1,40
Skarpetki	„	1,00
Rękawiczki	„	1,60
Koszule nocne	„	5,10
Kalesony trykot. Nr. 4	„	3,60
Chusteczki	„	0,50

Dział Dziecięcy

Pończochy maco nr 10	od	1,60
Rękawiczki	„	1,20
Koszulki trykot. nr 1	„	3,—
Reformy maco nr 1	„	1,20
Rajtuzy	zł.	2,75
Skarpetki długie nr 10	„	1,40

Towar tylko pierwszej jakości
Obsługa szybka i uprzejma!

RYSY i SKAZY
na lustrze są dowodem nieumiejętnego czyszczenia — używaj płynu LUNA a unikniesz uszkodzeń

KINO
„PĄLACE"
DZIŚ WIELKA PREMIERA!
Najnowsze i najwspanialsze arcydzieło światowej kinematografii wg. słynnej powieści **GUY de MAUPASSANT'A**
IWETA
Rozpaczliwy krzyk **16-letniej dziewczyny,**
którą matka usiłuje pchnąć na
drogę rozpusty i demoralizacji
W roli tytułowej: nowa rewelacyjna gwiazda ekranu
RUTH HELLBERG
W pozostałych rolach: **Kätte Dorsch, Johannes Riemann, Albert Matterstock**
Największy sukces sezonu! Film, o którym mówi cały świat!

PŁASZCZE impregnowane jedwabne HURT — DETAL poleca **„CE-WU"** Ceny fabryczne **Piotrkowska 7** Telefon 236-71.

KAWIARNIA „SIM" Piotrkowska 113. Nieodwołalnie ostatnie występy **Warszawskiej Szopki Politycznej** Dziś, jutro, w sobotę i niedzielę po 2 przedst. o godz. 7 i 10 w.

DO PRZYJEMNOŚCI ZALICZAM
ogolenie przy pomocy mydła PIXIN.

PIERWSZA PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
Łódź, ul. Piotrkowska 17 (drugie podwórze)
ul. Zachodnia 52, tel. 134-67
PORADA 4.— zł.
Konsylia lekarzy. Wizyty na mieście

Sygnatura: IV Km 541/39

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 kwietnia 1939 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 78 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z 75 luster różnej wielkości, maszyny walizkowej do pisania firmy „Perkee" i 3 dużych kamieni do szlifowania szyb na rzecz Polskiego Przem. Wódczanego oszac. na łączną sumę zł 1680 gr. —

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 kwietnia 1939 r.

Komornik: (—) **St. Zajkowski**

Sygnatura: IV Km. 200/39

OBWIESZCZENIE. O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi, ul Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 kwietnia 1939 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 28 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do firmy „Rotband, Karpowski i Sp." składających się z 2 samochodów ciężarowych na rzecz firmy „Jacques Hauvette" oszac na łączną sumę zł. 12000 gr. —.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 11 kwietnia 1939 r.

Komornik: (—) **St. Zajkowski**

WĘŻE do polewania, **PASY** do motorów studziennych oraz wszelkie inne **wyroby gumowe** poleca
ALFRED SCHWALM
Łódź, Piotrkowska 150, tel. 177-86
Reprezentacja i skład fabryczny najstarszej w kraju fabryki wyrobów gumowych **„WOLBROM" S. A.**

Spółdzielnia Kredytowa Właścicieli Nieruchomości
w Łodzi z ograniczoną odpowiedzialnością
ul. Pomorska Nr. 18
przyjmuje subskrypcje na
5% Obligacje i 3% Bony Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej
od godz. 9 do godz. 13-ej.

PRZEDSTAWICIELA
dobrego sprzedawcę na okręg łódzki, w średnim wieku, z wiadomościami technicznymi, poszukują poważniejsze zakłady przemysłowe. Wyczerpujące zgłoszenia z fotografią kierować prosimy do Biura Ogłoszeń „PAR", Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod Nr. „16.672".

DRZEWKA OWOCOWE PARKOWE i KRZEWY
Róże, (krzaczaste i pienne), rośliny zimotrwałe **DALIE** poleca w wielkim wyborze
JERZY KOŁACZKOWSKI
Gospodarstwo Ogrodnicze **Łódź, ul. Piotrkowska 241** telefon Nr. 222-00
Nasiona — warzywne, kwiatowe i trawy

Nr. Ukł. 31/38
OGŁOSZENIE.
Na mocy art. 50 par. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24. X. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr. 836) Sędzia Komisarz nadzoru sądowego nad firmą „Wolf Frenkel" przędzalnia w Łodzi zawiadamia, że w dniu 28 kwietnia 1939 r. o godz. 12.30 w Sądzie Okręgowym Wydział III Handlowy w Łodzi, przy ul. Plac Dąbrowskiego 5, sala Nr. III odbędzie się zgromadzenie wierzycieli w przedmiocie zawarcia układu.

Sędzia Komisarz
(Dawid Fuks)
Sędzia Handlowy

Ogłoszenie
Sędzia Komisarz Masy Upadłości firmy Juliusz Müller Sp. Akc. w Łodzi przy ul. Senatorskiej 6, podaje niniejszym do wiadomości, iż lista wierzytelności wymienionej wyżej masy została ustalona i wyłożona w sekretariacie Sądu Okręgowego w Łodzi, Wydz. III Handlowego, gdzie każdy zainteresowany może ją przeglądać i w ciągu 2-ch tygodni od daty ogłoszenia w Monitorze Polskim, złożyć sprzeciw.

(—) Alfred Haessler
Sędzia Komisarz

LEKARZ DENTYSTA
D. TONDOWSKA
ul. Piotrkowska 152, fr. II p. **tel. 174-93.**
Przyjmuje od godz. 9—2 i od 3—8 wiecz.

Betonowanie, Asfaltowanie i Brukowanie Wjazdów bramowych oraz podwórz
obejmuje i wykonywuje fachowo i solidnie F-ma
„WEMA-W. MATZ" Sp. z o. o.
Łódź, Srebrzyńska Nr. 6, telefon 205-50
F-ma egzystuje od roku 1915

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA i WYCHOWANIE

Niemieckiego udziela Dr. Fil. Absolwentka Niemieckiego Uniwersytetu w Szwajcarii. Literatura, konwersacja, gramatyka. Przygotowanie do matury. Tel. 214-36.

KUPNO i SPRZEDAŻ

PŁASZCZE impregnowane, jedwabne wielki wybór, poleca „Moderne", Piotrkowska 10, front II piętro.

»RADIO - NOSTA«
Łódź, Piotrkowska 182
POLECA:
Radio dla każdego T. 31 zł. 136
Dogodne spłaty. Aparaty ezołowych marek, części radiowe

Nowość. Japońska Truskawka—Malina „Rhizome" owoce wielkości truskawki o smaku przyjemnym orzeźwiającym — winnym. Owoce pierwszorzędny dla chorych na cukrzycę. Winorośl owocująca w 8-ch odmianach poleca Ogrodnictwo Oswalda Józefa Brennera, Al. Kościuszki 79.

NASIONA
warzyw, kwiatów; balkonowych i doniczkowych, nasi na pastewne i gospodarcze, nasiona traw szlachetnych. Sztuczny nawóz i środki zwalczające szkodniki ogrodowe.
Dregeria i skład i nasion
B. PILC, Łódź, Plac Reymonta 3-6

ŻYRANDOLE, świeczniki po niskich cenach poleca Wytwórnia Lamp, Edmund Solczyński ul. Rzgowska 12.

UWAGA!! zanim zdecydujesz się na kupno **MEBLI** obejrzyj przedtem w firmie
St. Głowacki Łódź, Rzgowska 52
który poleca na najdogodniejszych warunkach całkowite urządzenia oraz pojedyncze sztuki. CENY B. NISKIE

Okazja. Sprzedam bar z powodu wyjazdu bardzo tanio. Legjonów 55.

Wózek dziecinny w dobrym stanie, sprzedam. Wlad. Łaska 1/3, III. p., m 20

POSADY i PRACE

b) ZAOFIAROWANE

Ekspedientka do sklepu piekarskiego, z praktyką branżową, poszukiwana. Referencje pożądane. Pensja dobra. Oferty pod „Piekarnia" do „Kurjera Łódzkiego"

Potrzebne akwizytorki i akwizytor wymowni i z dobrą prezencją. Wiadomość Zamenhofa 4, m. 7.

KUCHARKA
do lat czterdziestu, zgodna, z dobrymi świadectwami, **może zgłosić się i objąć posadę od zaraz.** Zgierz, Towarowa 14, portier wskaże.

Potrzebny pracownik biurowy obeznany z prowadzeniem samodzielnie księgowości w przedsiębiorstwie handlowym. Oferty: „B. W".

Potrzebna młoda służąca od zaraz do chrześcijańskiego domu. Sienkiewicza 47, pr. of. parter.

Potrzebna młoda reprezentacyjna inteligentna zarządczyni do restauracji. Zgłoszenia Kurier Łódzki pod „5327".

Potrzebna wykwalifikowana, inteligentna o miłej powierzchowności, ekspedientka cukiernicza. Zgłaszać się między 4—5 pp. Traugutta 1, kuchnia

Potrzebna samodzielna zdolna do pracowni sukien ul. Sienkiewicza 39 m 9

LOKALE i MIESZKANIA

b) ZAOFIAROWANE

MIESZKANIA 1 pokojowe od — 50 kw., I p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw. 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblowane garsoniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos" właść. Jan Burchart, Piotrkowska 111 tel. 147-46.

MIESZKANIA pojedyncze od zł. 35 kw. 1 pokój z kuchnią zł. 50 kw., 2, 3 4, 5 6-cio pokojowe mieszkania, pokoje umeblowane od zł. 20 „Zenit" Piotrkowska 82, tel. 260-25.

Rok założenia **1908**
ANDRZEJ ANTCZAKOWSKI
Łódź, Piotrkowska 73, front II piętro. Telefon 159-50
na zamówienie: **ubrania gotowe, płaszcze damskie i męskie** mundurki uczniowskie, płaszcze przepisowe dla uczennic i uczni. Ceny przystępne

Ładnie umeblowany pokój ze wszelkimi wygodami i telefonem do wynajęcia. Orla Nr 5, m. 8, front.

Pokój duży, słoneczny, wygody bez mebli, przy rodzinie do wynajęcia. Przejazd 46, m. 88, prawa oficyna. I piętro.

PRZY KUPNIE MEBLI
zwróć się do znawcy, Łódź, Zawadzka 1, tel. 133-66 **Stanisław GABAŁA,** Skład zaopatrzony w wielki wybór mebli, sypialki, stołowe, gabinety i pojedyncze meble

CZTEROPOKOJOWE mieszkania do wynajęcia. Centralne ogrzewanie. Składowskiej 4 (równoległa Andrzeja).

3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami do wynajęcia od zaraz. Zawadzka 9.

Pokój **GOŚCINNY**
HUGONA GEISLERA Główna 21
telefon 160-03
Dziś FLAKI
Przedróż Pilznański

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Stamielewicz T. zagubił kwit kaucyjny na 20 zł, wydany w Elektrowni Łódzkiej z dnia 8. VI. 1937 r. za Nr. 80057.

Sura Monszajn zgubiła kwit Nr. 354370 na zł. 100.—, wyd. przez Warsz Tow. Pożycz. na Zastaw Ruchom. Oddz. w Łodzi.

„Czystość"
Łódź, ul. Piotrkowska 44,
Telefon Nr. 167-45.
Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw, okien, sprzątanie biur i pokoi.
Ceny konkurencyjne

HUMOR

— Janku, tonę!
— Ja nie!

CENY PRENUMERATY
z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. **„MAŁY KURJER".** miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 4.50 zagranicą zł. 10.— odnoszenie do domu 40 gr. **Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca. Konto czekowe P. K. O. 602-800.**

Ogłoszenia w dni powszednie po godzinie 7 wieczorem oraz w niedziele i święta należy kierować na ulicę Zwirki 2 (tel. 182-48

CENY OGŁOSZEŃ: powierzchnia strony 480 mm. x 350 mm. za wiersz milimetrowy 1-łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr nekrologi 40 gr. **Zwyczajne** za wiersz milimetrowy 1 łamowy (str. 12 łamów) 12 gr. **Drobne** 15 gr. poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz—najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Opisowe tekstem redakcyjnym zł.2.— za milimetr. Ogłoszenia dwukolorowe o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Wzmianki reklamowe oznacza się cyfrą (Wr). Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona 20% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny i wydawca: JAN STYPUŁKOWSKI.
Odbito w drukarni przy ul. Piotrkowskiej 195 (Żwirki 2 dawniej Karola) w Łodzi.

Redaktorzy: działu politycznego — Jan Stypułkowski; działu kroniki lokalnej i krajowej — Klaudiusz Lityński; działu depesz — Feliks Tomaszewski; działu gospodarczego i działu sportowego — Hieronim Feja; dodatków niedzielnych i świątecznych — Michał Walter; Mały Kurier— Henryk Rudnicki. Za ogłoszenia i artykuły reklamowe odpowiada Franciszek Chmielowski, — wszyscy zamieszkali w Łodzi.